



Numer
w sprzedaży
do 3.09.2025

nr 34 (1714) 28 sierpnia 2025

przełom.pl

6 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Daj znać
reporterowi
„Przełomu”
697 351 999

KOMUNIKACJA

**Wakacyjny
rekord
w autobusach**

s. 3

TRZEBINIA

**Likwidacja filii
bibliotecznych**

s. 3

CHRZANÓW

**Dobre miejsce
na nowy
market**

s. 13

TRZEBINIA

**Piłkarze bez
pieniędzy**

s. 14

BABICE

**Potęga Lipowca
z 35 milionów**

s. 14

CHRZANÓW

**Co dalej
z rudą
po dworcu PKP**

s. 4

RUDNO

**Setka
stuknęła
OSP**

s. 21

CHRZANÓW

**Fontanna
nie będzie
już działać**

s. 8

Ciężki klimat dla lokalnych rolników



Praca na roli staje się coraz bardziej ryzykowna. Rolnicy zdają się na łaskę i niełaskę natury. Mówią, że jeszcze 10-15 lat temu nie było takich anomalii pogodowych. Skarżą się na długie susze, a zaraz potem gwałtowne ulewy i gradobicia. To powoduje straty w zbiorach, erozję gleby, gorszą jakość żywności, przegrzewanie się zwierząt. Wraz z ocieplającym się klimatem pojawiają się nowe szkodniki i choroby. Co robić, żeby zmniejszyć straty.

Więcej na s. 9

Halina i Stanisław Półtorakowie spod Miechowa sprzedają owoce i warzywa w sąsiedztwie Wyszyńskiego w Chrzanowie



Bracia kowboje z Gromca

Piotr Tyrański śmieje się, że gdyby nie zlikwidowano w Libiążu PGR-u, pewnie dziś byłby jego pracownikiem. Od 16 lat razem z bratem Krzysztofem prowadzi w Gromcu rancho i duże gospodarstwo rolne. Podczas westernowej imprezy odwiedziło ich około tysiąc osób. Na zdjęciu: Krzysztof i Piotr Tyrańscy.

s. 21

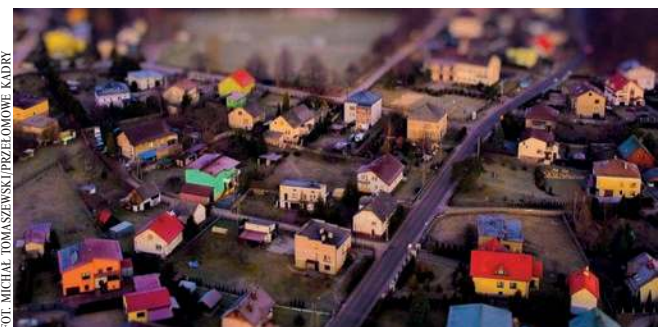


Cuda krzeszowickiego pogranicza

s. 17

Leśna rajza do źródeł Sztoły

s. 17



Co powinniśmy wiedzieć o planach ogólnych

To bardzo ważne dokumenty, jeśli chodzi m.in. o przeznaczenie prywatnych działek. Sprawdziliśmy, na jakim etapie są prace nad tymi planami w poszczególnych gminach i kiedy rozpoczną się publiczne konsultacje tych dokumentów, niezwykle ważnych dla właścicieli nieruchomości. Zapytaliśmy też o prace nad planami miejscowymi i jakich obszarów dotyczą.

s. 6-7



MOIM ZDANIEM

Kultura lokalna rozkwitła latem

ALICJA MOŁENDA

Przypominam sobie, jak wiele lat temu pisałyśmy w *Przełomie* o tym, że latem niewiele się dzieje w lokalnej kulturze, a spędzając wakacje w mieście, nie ma co robić, że nuda... Zdarzało się, że podczas wakacji trudno było wypełnić całą stronę naszego kulturalnego informatora.

Dziś sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Z satysfakcją muszę stwierdzić, że tu zaszła ogromna zmiana – wydarzeń jest tak wiele, że zaczynamy mieć problem z wyborem najciekawszych. Dowodem na to jest fakt, że nasz tygodnikowy „imprezownik” rozrósł się do dwóch stron, a i tak często trudno w nim zmieścić wszystkie propozycje. To pokazuje, że lokalna kultura żyje, rozwija się i odpowiada na potrzeby mieszkańców. Także latem.

I dobrze, że w czasie, gdy dzieci i całe rodziny mają wakacje, instytucje kultury pracują pełną parą. Dziś mało kto może sobie pozwolić na dwa miesiące poza domem, więc oferta lokalna staje się szczególnie cenna.

Kończące się wakacje obfitowały w koncerty, rajdy, zloty, festyny, pikniki i imprezy sołeckie – takie, które sprzyjają integracji, budowaniu więzi, poznawaniu bliższych i dalszych sąsiadów. Odbywały się niemal w każdej wiosce i na każdym osiedlu, dając ludziom okazję do spotkań i wspólnego świętowania. Warto pielęgnować tę tradycję, bo ona wzmacnia lokalną wspólnotę.

Na finał lata mamy m.in. świętującą 10-lecie *Herbatkę u Zieleniewskich* w Trzebini oraz

Złot Wiedźm i Czarownic na zamku w Lipowcu. Obie imprezy na stałe wpisały się w lokalny kalendarz. Gdy w czasach pandemii „czarownic” zabrakło, bywalcy głośno się o nie upominali. Podobnie jak do dziś pod koniec lata upominają się mieszkańcy powiatu o *Ziemiaczysko pod Lipowcem* – najbardziej znaną i cenioną imprezę tematyczną między Katowicami a Krakowem. Organizowana w skansenie przez siedem lat z różnych powodów została wygaszona, choć miała być i była wizytówką powiatu chrzanowskiego. Wśród imprez rozwojowych była też Majówka u Bernardynów, rajd rowerowy Młoszowa-Kraków, biesiada patriotyczna w Libiążu i kiermasz produktów lokalnych na Rynku w Chrzanowie przed świętami Bożego Narodzenia. Niektóre z tych imprez przetrwały, inne zostały zastąpione przez bogato dotowane wydarzenia wojewódzkie, jak rajd rowerowy z metą nad Białym Białym.

Jedno jest pewne. Imprezy tworzone oddolnie, przez samych mieszkańców, są największą wartością lokalnej kultury. Żadna gwiazda estrady, żadne „tłumy” na koncertach ich nie zastąpią. To są wydarzenia, które wyrastają z lokalnej tradycji, pasji i pomysłowości – i właśnie dlatego warto je rozwijać, wzbogacając o nowe elementy. Najważniejsze jednak jest to, by miał je kto organizować, by nie zabrakło entuzjazmu, społeczników i ludzi z energią. Od nich zależy, czy nasz kulturalny kalendarz będzie niepowtarzalny.

Rada Miasta Trzebini apeluje do prezydenta

Radni zwrócili się do prezydenta Karola Nawrockiego o przygotowanie ustawy wspierającej gminę w walce ze skutkami likwidacji kopalni KWK Siersza.

12 sierpnia grupa trzebińskich radnych: Mateusz Król, Karolina Cyran, Monika Jarońska i Halina Henc opublikowała na Facebooku treść wystąpienia do prezydenta RP. 21 sierpnia dokument stał się przedmiotem gorącej debaty podczas sesji rady miasta.

– Chcemy wykorzystać ożywienie polityczne w Warszawie i na blisko trzy lata od pamiętnego zapadliska na cmentarzu przypomnieć politykom, że ciągle czekamy na obietnicę nam pomoc – napisał radny Mateusz Król na FB.

Radna Marzena Jewuła (KO) podkreślała, że głosowałyby za apelem, gdyby nie polityczne akcenty zawarte w jego treści. Ostatecznie zarówno ona, jak i Piotr Szybalski (PO), wstrzymali się od głosu. Większość radnych poparła apel.

Tego samego dnia premier Donald Tusk powołał międzyresortowy zespół, który ma się zająć problemem zapadlisk i podtopień w naszym regionie. Ma się zajmować: przygo-

towaniem analiz i ekspertyz, tworzeniem propozycji rozwiązań prawnych i technicznych, opracowaniem rządowych programów strategicznych, monitorowaniem sytuacji w gminie, a także wspieraniem inwestycji, działań profilaktycznych, wypłat odszkodowań i pomocy finansowej dla samorządów.

Utworzenie zespołu zapowiedział już w lipcu wiceminister przemysłu Wojciech Wrochna.

Czy apel radnych rzeczywiście był potrzebny i czy miał wymiar polityczny – pozostaje kwestią dyskusji. Faktem jest jednak, że problem zapadlisk wciąż domaga się realnych rozwiązań i długofalowej strategii.

Oto niektóre komentarze naszych Czytelników na FB „Przełomu”:

● „Oj, premier się obudził po dwóch latach? Był w Trzebini w 2023 roku i dużo obiecywał. Po tym apelu nagle się ożywił? Lepiej późno niż wcale. Z drugiej strony mieszkańcy Trzebini głosowali na PO i Rafała Trzaskowskiego. Zatem coś szkodzi obiecać” – pisze pani Teresa.

● „Jest coś robione to źle... Jest powołany zespół to źle... Mam wrażenie, że wszystko zależy od tego, która strona polityczna go powołuje. Dla mnie nie

ma znaczenia, czy robi to strona prawa czy lewa. Ważne, aby były podjęte działania na rzecz dobra miasta” – podkreśla pani Beata.

● „... w związku ze skutkami skandalicznej decyzji, która zapadła w Warszawie ponad 25 lat temu. Czwierć wieku temu władze naszego Państwa skazały na likwidację Kopalni Węgla Kamiennego „Siersza” – jeden z największych zakładów pracy w okolicy, ważną część życia tysięcy mieszkańców Trzebini i sąsiednich gmin”. Radni widzą, że nawet się nie kryją ze swoim komunizmem. Czy się opłaca, czy nie opłaca, czy węgiel jest dobry, czy nie jest dobry – fedrować trzeba – aby tylko ludzie pracę mieli. Teraz walka z zapadliskami, wcześniej ze szkodami górniczymi. Idąc tą logiką, gdyby kopali nadal, a w końcu przestali, bo surowiec by się skończył, to zapadłaby się cała Trzebinia” – wywodzi pan Przemysław.

● „Tysiące ludzi straciło pracę. Cała gmina na tym straciła. To, że są zapadliska, wynika w głównej mierze z niewłaściwego zabezpieczania wyrobisk górniczych podczas procesu likwidacji tej kopalni. Wszystko robiono w pośpiechu i tanim kosztem, co niestety dziś odczuwamy” – przypomina pan Jan.

(AM, ŁD)

Jak ten czas leci

O czym pisaliśmy w *Przełomie* nr 34 (1207) z 26 sierpnia 2015 r.

■ Rozpoczynają się prace przy rozbudowie węzła autostradowego w Rudnie. Koszt 2,7 mln zł, czas realizacji 2017 rok.

Rudno miało więcej szczęścia niż Balin, gdzie też jest węzeł, który rozbudowy nigdy się nie doczekał.

■ Sześć osób ubiega się o stanowisko prezesa spółki trzech gmin RPWiK w Chrzanowie. Konkurs ogłosiła rada nadzorcza, której przewodnicząca zdradza tylko tyle, że wśród kandydatów nie ma kobiety. Reszta informacji jest tajna. Konkurs wygrał kandydat jedynie słuszny i oczywisty, bo stanowisko prezesa RPWiK (obecnie *Wodociągów Chrzanowskich*) obsadzone jest od jakiegoś czasu przez najbardziej wpływową grupę w samorządzie lokalnym. Obecny prezes rządzi od 10.05.2022.

■ Trwają przygotowania do największej plenerowej imprezy tematycznej w powiecie chrzanowskim – *Ziemiaczysko pod Lipowcem*. Ziemiaczysko jest markowym wydarzeniem lokalnym, pielęgnowanym przez stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania. Oprócz niezliczonej ilości garnków lokalnego przysmaku (pieczonych ziemniaków) szykuje się też doroczne spotkanie z lokalnymi twórcami, a także kon-



cert Skaldów i występ kabaretu Pod Wyrwigroszem. Pierwsze *Ziemiaczysko* odbyło się w 2015 r., ostatnie w 2022 r. Nikt i niczym nie zastąpił tej imprezy. Wielka szkoda.

■ SRK chce się pozbyć 19 ha ziemi przy ul. Kopalnianej i Grunwaldzkiej w Trzebini pod produkcję przemysłową i usługi. Oferta obejmuje też obszar stadionu sportowego. Oczywiście oferta ta jest aktualna do dziś, tylko w tzw. międzyczasie wzbogaciła się o zapadliska.

■ Przypominamy naszym Czytelnikom historię tworzenia samorządu powiatowego. Aspiracje bycia miastem powiatowym na naszym terenie w 1993 roku miał nie tylko Chrzanów. Gotowość bycia stolicą powiatu miała też Trzebinia, co potwierdziła uchwała rady miasta z 26 II 1993 r. W jej uzasadnieniu czytamy m.in., że są w niej oddziały szpitalne, punkty handlowe i gastronomiczne, jest blisko do Chrzanowa i Libiąża, są banki, przychodnie lekarskie, usługi (w tym kompleksowe usługi geodezyjne). Trzebinia ma też kontakty z gminami i instytucjami zagranicznymi (Dania, Francja, USA, Włochy). Trzebinia stolicą powiatu oczywiście w 1993 roku nie została, pomimo tak licznych atutów. Miała za to dwukrotnie starostę (Janusza Szczęśniaka). Teraz też aspiruje. Tym razem do tytułu „gospodarczej stolicy powiatu”, co lansuje już nie rada, a burmistrz miasta.

Czarownice na zamek

W niedzielę, 31 sierpnia, zamek Lipowiec znów otoczy magiczna aura. Po raz 14. w twierdzy odbędzie się „Złot wiedźm i czarownic”.

To sztandarowa impreza organizowana przez Gminny Ośrodek Kultury w Babicach, przyciągająca setki, a nawet tysiące osób.

Tegoroczny, 14. „Złot wiedźm i czarownic na zamku Lipowiec” odbędzie się w niedzielę, 31 sierpnia.

– Będzie dużo konkursów, teatr dla dzieci. Tradycyjnie wybierzemy Miss Czarownic. Muzycznie zabierzemy publiczność w lata 80. i 90. Po raz pierwszy w programie jest stand-up. Zobaczmy, jak publiczność będzie reagowała. Oczywiście szykujemy też napój czarownicy i stoisko z gadżetami. Na zakończenie imprezy opowiemy legendę o czarownicy z lipowieckiej twierdzy. Będzie temu towarzyszyć pokaz światła na zamkowych murach – opowiada Marzena Pierzchała-Dudek, dyrektorka GOK-u.

Program XIV. „Złotu Wiedźm i Czarownic na Zamku Lipowieckim”:

- 15.00 Czarodziejski taniec na rozpoczęcie Złotu.
- 15.15 Konkurs na Magiczny Kapelusze Matki i Córk.
- 15.45 Na czym latają współczesne czarownice? Konkurs na Odlotowy Pojazd.
- 16.15 „Bajka o gajowym Chrobotku” – Przedstawienie teatralne w wykonaniu grupy O'Teatr.
- 17.15 Wybory Miss Czarownic 2025.
- 18.15 „Jak czaruję wielki Pan Li?” – Występ iluzjonistyczno-komediowy.
- 19.15 „Wehikuł Czasu” – czyli magiczny koncert muzyczny lat 80-tych.
- 20.30 „O wielkiej miłości czarera i czarownicy” – legenda pokazana światłem.
- 20.45 Zakończenie Złotu i odlot z zamkowego dziedzińca.

(MK)

7

filii bibliotecznych zlikwidowała Rada Miasta Trzebini.

70

proc. księgozbioru trzebińskiej biblioteki znajduje się w składnicy (magazynie) na poziomie -1. Czytelnicy nie mają do tych zbiorów bezpośredniego dostępu, tylko bibliotekarze.

36

procent pedagogów rozpocznie rok szkolny „z rozpaczą”, a zaledwie 2 procent wraca do pracy z autentyczną tęsknotą – wynika z ankiety „Głosu Nauczycielskiego”. Od września wchodzi edukacja zdrowotna (nieobowiązkowa) i edukacja obywatelska (obowiązkowa), nowe podstawy programowe z wychowania fizycznego.

Wakacyjny rekord w autobusach

KOMUNIKACJA.

Trzy z czterech linii autobusowych Małopolskich Linii Dowozowych, docierających do powiatu chrzanowskiego, notują w ostatnich miesiącach wzrost liczby pasażerów. Czy to tylko efekt wakacyjnych podróży, przekonamy się już we wrześniu.

Od tego roku województwo małopolskie zdecydowało się rozszerzyć siatkę połączeń autobusowych w ramach Małopolskich Linii Dowozowych, których operatorem są Koleje Małopolskie. W efekcie od stycznia zaczęły funkcjonować nowe linie autobusowe, w tym dwie docierające do powiatu chrzanowskiego.

Chodzi o linię A42, łączącą Kraków z Chrzanowem i biegnącą m.in. przez Zabierzów, Krzeszowice, Wolę Filipowską, Dulową, Młoszową i Trzebinę, oraz linię A48 relacji Olkusz – Trzebinia – Chrzanów.

Dodatkowo też została przedłużona trasa linii A44 relacji Kraków – Alwernia, aż do Oświęcimia. Autobusy Małopolskich Linii Dowozowych jeżdżą teraz również przez Babice i Libiąż.

Ponadto od 1 marca, po dwumiesięcznej przerwie,



Autobus Małopolskich Linii Dowozowych

autobusy linii A10 znów zaczęły kursować na trasie Olkusz – Krzeszowice.

Poszerzenie siatki połączeń sprawiło, że Koleje Małopolskie zaczęły w tym roku notować rekordy frekwencyjne w autobusach MLD. Rzecz jasna w skali globalnej. Czerwiec i lipiec przyniosły jednak spadek liczby pasażerów.

Odrotnie niż w przypadku trzech linii docierających do powiatu chrzanowskiego,

czyli A10, A42 oraz A48, notujących w czerwcu i lipcu rekordy frekwencyjne.

- Myślę, że ma to związek z wakacjami i wyjazdami turystycznymi oraz wydarzeniami kulturalnymi organizowanymi w różnych częściach województwa. Autobusy okazały się dobrym uzupełnieniem oferty kolejowej. Zobaczymy jak to będzie wyglądało od nowego roku szkolnego. Być może uczniowie pierwszych klas szkół średnich będą na lekcje

jeździć właśnie autobusami MLD. W przypadku linii A48 wnioskowaliśmy o wprowadzenie dodatkowego kursu porannego z Chrzanowa do Krakowa, ale bez skutku. Dostaliśmy odpowiedź, że na tej linii jest przewidzianych sześć połączeń w jedną i drugą stronę, więc nie ma możliwości, aby dołożyć dodatkowo kurs, ze względu na ograniczoną ilość autobusów i kierowców – mówi trzebiński radny Wojciech Hajduk.

Liczba pasażerów w autobusach Małopolskich Linii Dowozowych w 2025 r.

Linia A42 (Kraków-Krzeszowice-Trzebinia-Chrzanów)

Styczeń: 2328 pasażerów
Luty: 2400 pasażerów
Marzec: 2836 pasażerów
Kwiecień: 2186 pasażerów
Maj: 2691 pasażerów
Czerwiec: 2977 pasażerów
Lipiec: 3598 pasażerów

Marzec: 695 pasażerów
Kwiecień: 692 pasażerów
Maj: 883 pasażerów
Czerwiec: 1015 pasażerów
Lipiec: 1218 pasażerów

Linia A10 (Olkusz-Krzeszowice)

Marzec: 1748 pasażerów
Kwiecień: 1565 pasażerów
Maj: 2130 pasażerów
Czerwiec: 2152 pasażerów
Lipiec: 2344 pasażerów

Wszystkie linie

Styczeń: 291 939 pasażerów
Luty: 310 566 pasażerów
Marzec: 359 398 pasażerów
Kwiecień: 369 499 pasażerów
Maj: 385 252 pasażerów
Czerwiec: 355 712 pasażerów
Lipiec: 341 957 pasażerów

Źródło: Koleje Małopolskie

Jak podają Koleje Małopolskie, wnioski dotyczące funkcjonowania linii autobusowych, w tym również tych kursujących do powiatu chrzanowskiego i gminy Krzeszowice, zostaną wyciągnięte po październiku tego roku, gdy organizator MLD, czyli Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, będzie planować ofertę przewozową na 2026 rok.

- W chwili obecnej nie planujemy zmian w organizacji Małopolskich Linii Dowozo-

wych A10, A42, A44 oraz A48, obsługujących powiat chrzanowski i gminę Krzeszowice. Ze względu na obowiązującą umowę, gwarantującą finansowanie z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych do końca 2025 roku, wszelkie ewentualne zmiany organizacyjne mogą być wprowadzane dopiero od roku 2026 – mówi Magdalena Opyd, rzeczniczka prasowa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

Michał Koryczan

Książkomaty zamiast filii bibliotecznych

TRZEBINIA. Rada miasta zlikwidowała siedem bibliotecznych filii. Powód jest taki, że drastycznie spadło w nich czytelnictwo.

Pozytywną opinię w sprawie likwidacji wydała komisja budżetu i prawa. Komisja spraw społecznych, zajmująca się także kulturą w gminie, nie zajęła żadnego stanowiska. Sześć rad osiedlowych i sołectkich uznało ten pomysł za chybiony, a siódma go zaakceptowała (os. Widokowe), choć tak naprawdę żadnej debaty na ten temat na Widokowym nie było.

- Nie wsłuchaliśmy się w głos lokalnej społeczności. To mnie boli - mówił na sesji radny Wojciech Hajduk, ale zagłosował za uchwałą związaną z likwidacją.

Filie biblioteczne znikną na Wodnej, w Czyżówce, Karniowicach, Dulowej, Sierszy, Młoszowej - pomimo sprzeciwu mieszkańców.

Dyskusja nad decyzją o li-



W Domu Gromadzkim na Wodnej nie będzie już biblioteki

kwidacji bibliotecznych filii podczas sesji 21 sierpnia nie wyszła na poziom wyższy niż stan techniczny budynków, w których się znajdują i statystyki odwiedzin. Te ostatnie budzą spore wątpliwości, bo pokazują, że w jednej gminie, w sąsiednich sołectwach, dochodzi do „czytelniczych cudów” (Myślachowice), w in-

nych do dramatycznego spadku czytelnictwa (Czyżówka, Młoszowa). Co ciekawe - tam gdzie statystyki wypożyczeń są najgorsze, zamiast wdrożenia programu naprawczego, gmina stosuje „karę”: nie czytacie, to wam filię likwidujemy.

Uchwałę w sprawie likwidacji opiniowała tylko komisja budżetu i prawa, kierowa-

Według najnowszych badań Biblioteki Narodowej w 2024 roku jedynie 41 proc. Polaków sięgnęło po co najmniej jedną książkę. To wynik stabilny, ale wciąż oznaczający, że blisko **sześciu na dziesięciu obywateli w ogóle nie czyta**. Najchętniej czytają młodzi i mieszkańcy dużych miast, najmniej – seniorzy. Jednocześnie rynek książki nie maleje – rośnie sprzedaż i popularność e-booków oraz audiobooków. W takim kontekście likwidacja lokalnych filii bibliotecznych budzi pytanie, czy gmina zamiast przeciwdziałać temu trendowi, nie przyspiesza kulturowego wykluczenia części mieszkańców.

na przez radnego Grzegorza Dudę. Komisja zajmująca się teoretycznie sprawami kultury, kierowana przez radną Katarzynę Majewską, w ogóle nie opiniowała uchwały. Oboje, Duda i Majewska, zagłosowali za likwidacją bibliotecznych filii, m.in. tę na Wodnej - osiedlu, które reprezentuje Majewska.

Jak zapewniały na sesji bibliotekarki, osobom, które do

biblioteki nie mogą dotrzeć samodzielnie, spoza centrum miasta, książki mają być dostarczane w ramach specjalnego projektu. Planowane jest też stawianie książkomatów, o ile znajdą się na to pieniądze. Na razie udogodnieniem ma być wrzutnia książek, która stanie obok biblioteki.

WYNIKI GŁOSOWANIA DOTYCZĄCEGO LIKWIDACJI FILII BIBLIOTEKI:

ZA: 15, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (15) Agnieszka Antoń, Karolina Cyran, Grzegorz Duda, Wojciech Hajduk, Monika Jarońska, Monika Kłak-Gorlewicz, Dorota Kołodziejka, Mateusz Król, Jarosław Kurdział, Katarzyna Majewska, Magdalena Pagacz, Stanisława Szczygieł, Rafał Szkarłat, Piotr Szybalski, Jacek Woch

PRZECIW: Piotr Dusza, Teresa Jarczyk, Marzena Jewuła, Grzegorz Żuradzki

WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0; NIE-

OBECNI: Józef Dziedzic, Halina Henc

Komentarz

To prawda, że ludzie czytają coraz mniej książek i gazet. To prawda, że świat się zmienia, a rewolucja technologiczna sprawia, że tradycyjne nośniki informacji (papier) zastępowane są przez nośniki cyfrowe. Jednak pogoń za nowoczesnością nie może zabić fundamentalnej roli bibliotek - stania na straży osobistego kontaktu czytelnika z książką i osobistego kontaktu bibliotekarza z czytelnikiem. Ograniczanie liczby miejsc tego kontaktu, centralizacja - moim zdaniem - do tego właśnie prowadzi. Mam wrażenie, że radni z Trzebini nie zdają sobie z tego sprawy. W tych samych budynkach, w których działały zlikwidowane biblioteczne filie, są też filie domów kultury. Tak samo zaniedbane i niedostępne dla ludzi. Śmiało, drodzy Państwo Radni, zlikwidujcie też te filie. Dzięki temu na pewno zapiszecie się w historii miasta i gminy.

Alicja Molenda

Co dalej z dworcem PKP

CHRZANÓW. Nasi Czytelnicy dopytują, czy krajobraz przy Fabrycznej ma szansę się zmienić.

Raczej ciężko byłoby się doczekać, żeby PKP rozebrały rudę po dworcu. 10 lat temu Aleksandra Dąbek z biura prasowego PKP w Warszawie informowała o planach wyburzenia tego budynku w 2016 r. Nic się jednak nie zadziało.

Przypomnijmy, że niedawno burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek mówił publicznie na sesji rady miejskiej, że wystąpił do PKP o przejęcie dworca Chrzanów Główny, aby go następnie zburzyć, a teren uporządkować.

- Chcemy zrobić tam, od strony Fabrycznej, duży parking typu Park&Ride. Będą mogli z niego korzystać wszyscy mieszkańcy, osoby załatwiające swoje sprawy w centrum miasta – zapowiadał burmistrz.

Gminne parkingi mają też powstać po drugiej stronie linii kolejowej, wraz z przebudową ul. Stara Huta, od ul. Siennej w kierunku dworca i przedszkola.

- To jeszcze zajmie trochę czasu, bo częściowo komunalizujemy tamte działki, częściowo mamy tam współwłasność. Cały ten teren przy linii kolejowej, od Siennej do dworca PKP, chcemy wykorzystać na parkingi – doprecyzował Robert Maciaszek.

(ŁD)



Dworzec PKP przy Fabrycznej w Chrzanowie

Kino nieczynne, trwa remont

CHRZANÓW. Od kilku dni miłośnicy filmu nie mogą korzystać z oferty Kina Sztuka. Przez ponad tydzień nie będzie dostępne.

Jak informują pracownicy Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie, do 6 września kino będzie zamknięte. Powodem jest konieczność przeprowadzenia prac remontowych i wymiana serwera.

Pierwsze seanse w zmodernizowanym wnętrzu z nowym serwerem są zaplanowane na 7 września. Do tego czasu miłośnicy filmów mogą jednak skorzystać z oferty innych okolicznych placówek, np. w Libiążu i Trzebini.

(MO)

Nowa droga do zamku prawie gotowa



Nowa droga do zamku Tenczyn ma chodnik

Wiele wskazuje na to, że prace budowlane przy nowej drodze prowadzącej do ruin w Rudnie skończą się wcześniej, niż zakładano.

Po latach starań i apeli budowa nowej drogi staje się faktem.

Początkowo droga miała bieć dokładnie po starym szlaku, ale ze względu na bardzo zwartą zabudowę i problemy z przejazdem, zdecydowano

jej 300 m fragment od kaplicy w stronę A4 poprowadzić za domami.

Droga jest wyposażona w chodnik, więc zarówno piesi, jak i kierowcy powinni się ucieszyć. Prace obejmują m.in. wykonanie nawierzchni, przebudowę skrzyżowań, wykonanie odwodnienia oraz oświetlenia i oznakowania.

Mieszkańcy dojeżdżają tamtędy do swoich posesji, ale oficjalnie do zamku prowadzi objazd ul. Studzienną. Tamtędy wiedzie też obecnie szlak do zamku. Nie ma już jednak pro-

blemów z przejazdem nową trasą.

Prace miały się skończyć z początkiem 2026 r., ale wszystko wskazuje na to, że uda się je sfinalizować wcześniej.

Na modernizację i rozbudowę drogi wiodącej do ruin w Rudnie gmina Krzeszowice otrzymała 6,3 miliona złotych dofinansowania. Gmina uzyskała dotację z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Materiał wideo można obejrzeć na przelom.pl

(E)

ZKKM wprowadza zmiany

KOMUNIKACJA. Od poniedziałku, 1 września, będzie obowiązywał zmieniony rozkład jazdy autobusów linii P.

Jak informuje ZKKM Chrzanów, na wniosek pasażerów zmienione zostają godziny odjazdów w dni robocze oraz robocze wolne od nauki szkolnej.

Dni robocze szkolne:

Kurs rozpoczynający się na przystanku Chrzanów Trzebińska o godzinie 8:05 zostaje przesunięty na godzinę 7:55.

Kurs rozpoczynający się na przystanku Chrzanów Trzebińska o godzinie 14:52 zostaje przesunięty na godzinę 14:55.

Kurs rozpoczynający się na przystanku Chrzanów Trzebińska o godzinie 15:36 zostaje przesunięty na godzinę 15:45.

Kurs rozpoczynający się na przystanku Bołęcina Szkoła o godzinie 7:05 zostaje skrócony do przystanku Chrzanów Trzebińska z możliwością przesiadki na linię nr 15 w kierunku Trzebini.

(MK)

Szymon w kadrze narodowej

Wychowanek AP 21 Chrzanów Szymon Jarczyk został powołany na zgrupowanie piłkarskiej reprezentacji Polski U-15.

Młody futbolista z rocznika 2011 dostał zaproszenie na zgrupowanie konsultacyjne od trenera Dariusza Gęsiora. Kadrowicz powołani przez niego będą trenowali w Jarocinie w dniach 1-3 września.

Swoją przygodę z futbolem Szymon rozpoczął w 2015 roku w Akademii Jurajskiej oddział Babice. Po dwóch latach został zawodnikiem Akademii Futbolu z Głową. Od 2020 do 2024 roku reprezentował barwy UKS AP 21 Chrzanów.

Obecnie występuje w Akademii Piłkarskiej Wisły Kraków. Jest jednym z trzech wiślaków, jacy dostali powołania do kadry narodowej.

„Jesteśmy dumny, że mogliśmy być częścią jego piłkarskiej drogi i rozwoju – od lokalnych boisk po reprezentacyjny poziom! To pierwsze powołanie reprezentacyjne dla



Szymon Jarczyk

zawodnika związanego z naszą Akademią – ale wierzymy, że nie ostatnie! Trzymamy kciuki za Szymona i życzymy mu dalszego rozwoju oraz kolejnych sukcesów!” - napisali na FB działacze AP 21 Chrzanów.

W ubiegłym roku Szymon Jarczyk uczestniczył już w zgrupowaniu Jesiennej Akademii Młodych Orłów 2024, które odbyło się w Siedlcach.

(MO)

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda



Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel,
Marek Oratowski,
Michał Papiernik,
Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 5 000

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL**

**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.

Uczniowie z pasją i talentem odebrali stypendia

Stypendium powiatu chrzanowskiego za rok szkolny 2024/2025 otrzymały trzy uczennice.

Na wtorkowej sesji pogratulowali im: starosta Bartłomiej Gębala oraz przewodniczący rady powiatu Włodzimierz Korczyński.

Stypendium otrzymała Justyna Pajer z I LO w Chrzanowie, finalistka XLIX Olimpiady Artystycznej - sekcja historii sztuki. To absolwentka „gimpla”. Od października rozpocznie studia filologiczne na UJ. Doceniona została także No-

emi Giuliani z II LO w Chrzanowie, laureatka Ogólnopolskiego Konkursu Języka Włoskiego, która od września będzie w klasie maturalnej.

- Takie wyróżnienie motywuje - zapewniła nas.

Na tej liście znalazła się również Ewelina Maj z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini, finalistka XXIX Olimpiady Wiedzy o Żywieniu. Uczennicom towarzyszyli podczas sesji nauczyciele, dyrektorzy szkół i rodzice.

Stypendium będzie wypłacane przez rok w wysokości 375 zł miesięcznie. W sumie uczennice otrzymają po 4500 złotych.

- Dziękuję Wam za osiągnięcia, które były okupione zaangażowaniem i pracą. Wkładali-

ście w to całe serce - podkreślił starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala.

Stypendium Powiatu Chrzanowskiego zostało ustanowione w 2021 r. Program obejmuje uczniów szkół ponadpodstawowych, dla których organem prowadzącym jest powiat.

Kandydat musi uzyskać wysoką średnią ocen (minimum 4,5), wykazać się wzorowym zachowaniem i aktywnością w życiu szkoły, a także reprezentować wysoki poziom etyczny. Ważne są również sukcesy w konkursach, olimpiadach i zawodach, potwierdzające systematyczną pracę oraz ponadprzeciętne zaangażowanie.

(MOR)



Stypendystki z osobami towarzyszącymi oraz przewodniczącym rady i starostą

W kolejce po milion na obronę cywilną

Powiat chrzanowski chce z rządowej, bezzwrotnej dotacji na obronę cywilną zakupić m.in. agregaty prądotwórcze, mobilne zbiorniki do magazynowania wody pitnej oraz drona. Samorządowcy niedługo wystąpią z konkretnym wnioskiem opiewającym na ponad milion złotych.

Rząd uruchomił nowy Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, w ramach którego samorządy w całym kraju mogą otrzymać bezzwrotne dotacje na inwestycje w bezpieczeństwo mieszkańców. W skali kraju w 2025 roku na ten cel przeznaczono ponad 16 miliardów złotych, a w Małopolsce pula wynosi blisko 390 milionów, z czego zdecydowana większość - około 350 milionów - trafi bezpośrednio do gmin, powiatów i miasta wojewódzkiego.

Powiat chrzanowski, podobnie jak inne jednostki sa-

morządowe w regionie, może aplikować o pieniądze na budowę i modernizację schronów, tworzenie miejsc dożarowego schronienia, rozwój systemów alarmowania i ostrzegania ludności, zakup sprzętu ratowniczego dla straży i służb, a także organizację szkoleń i akcji edukacyjnych. Wsparcie może pokryć nawet 100 procent kosztów zadania, co oznacza, że samorządy nie muszą dokładać środków własnych.

Procedura wygląda tak, że wnioski składa się do wojewody, a następnie przechodzą one ocenę formalną

i merytoryczną, gdzie brane są pod uwagę m.in. realność wykonania projektu jeszcze w 2025 roku, zagrożenia charakterystyczne dla danego terenu czy stopień urbanizacji. Po pozytywnej decyzji podpisywane są umowy dotacyjne i fundusze trafiają do samorządów. Program został zaplanowany na dwa lata, a kolejne pieniądze pojawiają się także w 2026 roku. Dla powiatu chrzanowskiego to szansa na realne wzmocnienie lokalnych struktur bezpieczeństwa, lepsze przygotowanie do sytuacji kryzysowych i podniesienie świa-

domości mieszkańców. Terminy naboru już trwają, dlatego gminy i powiat muszą jak najszybciej przygotować projekty i kosztorysy, aby móc skorzystać z tej wyjątkowej możliwości.

Zarząd powiatu chrzanowskiego dyskutował ostatnio na ten temat. Jakie zapadły decyzje? Jak poinformował nas starosta Bartłomiej Gębala, powiat wystąpi o fundusze w wysokości 1 032 000 zł.

Konkretnie potrzebujemy pieniądze na szkolenia (60 tysięcy złotych), zakup dwóch mobilnych zbiorników na paliwo z dystrybu-

torem (35 tysięcy złotych), trzy mobilne agregaty prądotwórcze (450 tysięcy złotych) oraz zakup 10 kombinizonów przeciwwchemicznych, 10 kamizelek przeciwdziałających i 10 hełmów kevlarowych (potrzebuje na to 80 tysięcy złotych). Zapotrzebowanie dotyczy także zakupu 25 defibrylatorów (302 tysiące złotych), dwóch mobilnych zbiorników do magazynowania wody pitnej o pojemności 20 tysięcy litrów wraz z osprzętem (55 tysięcy złotych) oraz drona za 50 tysięcy złotych.

Marek Oratowski

Ruch wahadłowy na krajówce



Droga krajowa w Krzeszowicach

KRZESZOWICE.

Na DK 79 trwają prace przy budowie nowego ronda. Połączy ono krajówkę z powstającą nową drogą w kierunku Miękinia.

Kierowcy muszą się jednak liczyć z utrudnieniami, gdyż obecnie ruch w rejonie ul. Trzebińskiej i Zielonej prowadzony jest wahadłowo.

Prace nieco się przeciągnęły, ale obecnie widać efekty budowy rondo-

da. W kwietniu ubiegłego roku została podpisana umowa ze spółką Geosolid z Krakowa. Wartość wynosi 32,9 mln zł. Na całym odcinku powstała jezdnia o szerokości 7 metrów wraz z chodnikiem. Przewidziano też ścieżkę rowero-

wą. Jednym z założeń była rozbudowa skrzyżowania z drogą krajową 79 na rondo. Koszty prac to 34,7 mln zł, w tym dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg to 19,5 mln zł.

(ES)

ogłoszenie

DRUKARNIA OPTIMA BALIN
Grzegorz Siewniak

WYDRUK / SKAN / SKŁADANIE
dokumentacji technicznej do A0+

BANERY / PLAKATY / NAKLEJKI

ULOTKI / WIZYTÓWKI

NADRUKI na koszulki, czapki

📍 **32-500 BALIN, Jaworznicka 37a**

☎ **501 36 76 11**

✉ **biuro@optimabalin.pl**

Co mieszkaniac gminy powinien wiedzieć na temat planów ogólnych zagospodarowania przestrzennego, na jakich etapach tworzenia się znajdują

Do końca czerwca przyszłego roku gminy powinny uchwalić tzw. plany ogólne. Będzie to bardzo ważny dokument z punktu widzenia planowania przestrzennego i przeznaczenia działek, także prywatnych. Sprawdziliśmy, na jakim etapie prac nad tymi planami są okoliczne gminy i kiedy rozpoczną się publiczne konsultacje tego dokumentu - niezwykle ważnego dla właścicieli nieruchomości. Zapytaliśmy też w gminach, czy równolegle trwają prace nad planami miejscowymi i jakich obszarów dotyczą.



Plany ogólne mają uporządkować planowanie przestrzenne w gminach

Jak się okazuje, najbardziej zaawansowana w przygotowywaniu planu ogólnego jest Alwernia – dokument już w uzgodnieniach, bliski etapu konsultacji i uchwalenia w 2025 r.

Średnio zaawansowane są: Chrzanów, Libiąż, Trzebinia – projekty są przygotowane, ale proces potrwa do połowy 2026 r.

Najmniej zaawansowane są: Babice i Krzeszowice. Dokumenty są w początkowych fazach uzgodnień; gotowość przewidziana dopiero w 2026 r.

Widać, że wszystkie gminy zmierzają się w ustawowym terminie (czerwiec 2026 r.), choć różni je tempo prac i stopień pokrycia planami miejscowymi. Najmniej zagrożenia opóźnieniami są Alwernia i Krzeszowice ze względu na dobre pokrycie planami miejscowymi, natomiast w Babicach przyspieszenie nastąpi dopiero w przyszłym roku.

KOGO DOTKNIE WSPÓŁCZYNNIK

Dla planów ogólnych niezwykle istotny jest tzw. współczynnik chłonności. Dotyczy terenów pod zabudowę. Niezwykle istotną rolę odgrywa w nim demografia.

Gminy walczą o nowych mieszkańców, bo w ślad za nowymi mieszkańcami idą podatki od nieruchomości i pieniądze na utrzymanie szkół. Ta walka bazuje bardzo czę-

sto na ofercie mieszkaniowej lub gruntach o budowlanym przeznaczeniu. Gwarantowały je do tej pory plany miejscowe. Po uchwaleniu planów ogólnych takiej gwarancji już nie będzie. Dlatego też niektóre gminy chcą planów miejscowych uchwalić jak najwcześniej. Gdy wejdzie w życie plan ogólny, zmiana przeznaczenia terenu będzie niemożliwa.

Ograniczenie możliwości zabudowy działki dotknie też prywatnych właścicieli i będzie mieć wpływ na wartość gruntów.

Niektórzy samorządowcy mówią, że planami ogólnymi państwo polskie chciało uchronić sytuację, gdy gminy nie nadążają ze zbrojeniem terenów, co ma obecnie w Polsce miejsce. Uważają jednak, że wybrany sposób ograniczania zabudowy, czyli **wskaźnik chłonności**, jest zbyt rygorystyczny.

NA JAKIM ETAPIE PLANOWANIA SĄ OKOLICZNE GMINY

(stan przygotowania planów ogólnych w gminach powiatu chrzanowskiego i krzeszowskiego oraz informacje, czy prowadzone są prace nad planami miejscowymi)

• Gmina Alwernia

Projekt planu ogólnego jest obecnie na etapie uzgodnień i opiniowania, a następnie zostanie poddany konsultacjom społecznym. Dokument przygotowuje spółka **LOCUS** za kwotę niespełna 190 tys. zł. Uchwalenie planu przewidzia-

Co to są plany ogólne

Plany ogólne to nowe, obligatoryjne dokumenty planistyczne, które zastąpią dotychczasowe studia uwarunkowań i staną się aktem prawa miejscowego, określającym ogólne zasady rozwoju gminy, w tym strefy przeznaczenia terenu i standardy zabudowy. Są ważne dla mieszkańców, ponieważ zapewniają zrównoważony rozwój, porządkują przestrzeń, chronią tereny zielone i publiczne, a także pozwalają na realny wpływ na kształtowanie własnego otoczenia poprzez udział w konsultacjach społecznych.

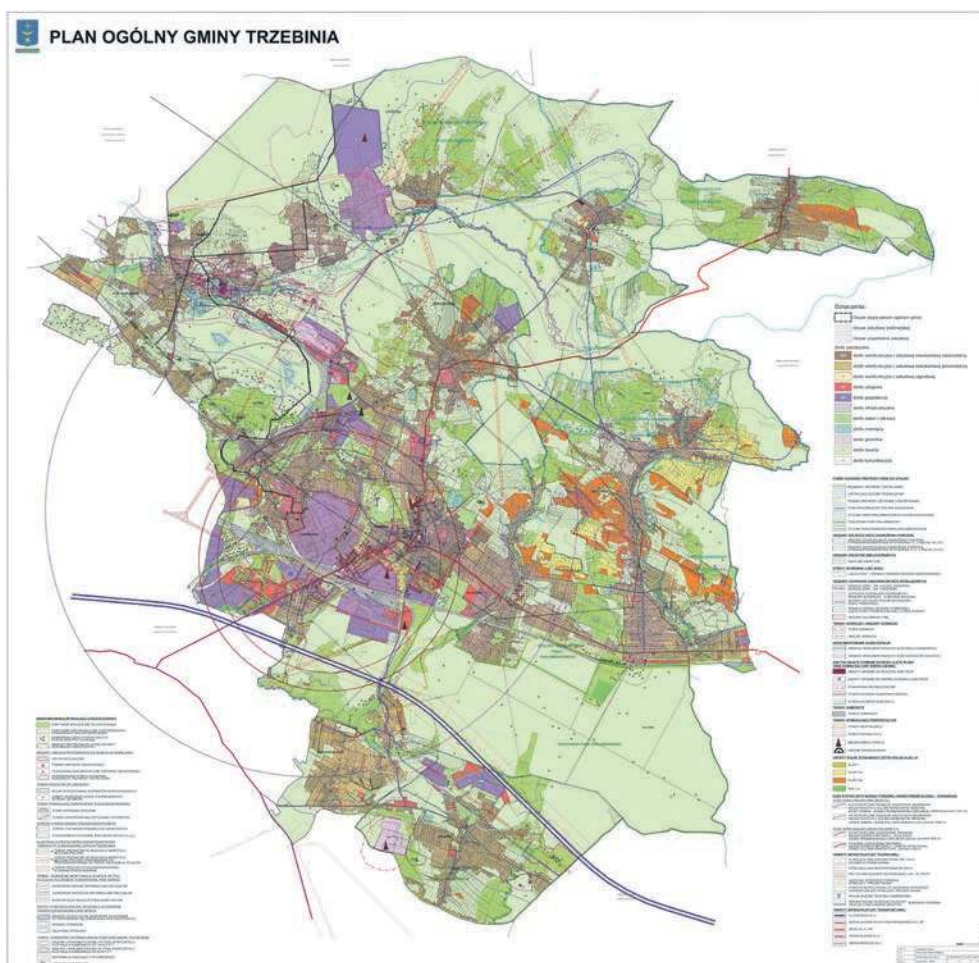
no do **28 listopada 2025 r.**

Projekt dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej gminy (zakładka *Planowanie przestrzenne*).

Alwernia ma pełne pokrycie miejscowymi planami, a równolegle prowadzone są prace nad zmianami w rejonach „**Grojec Północ**” i „**Brodła Prześnice**”, przygotowywanych pod wielkopowierzchniowe inwestycje. W Grojcu około **90 ha** gruntu, zlokalizowanego przy autostradzie A4, interesuje spółkę **Commercial Point z Warszawy**, która planuje budowę hal magazynowych. Pomysł wzbudził sprzeciw części mieszkańców. Z kolei w Brodłach, na obszarze około **40 ha**, Polskie Koleje Linowe planują budowę tematycznego parku rozrywki.

• Gmina Chrzanów

Plan ogólny opracowuje **Asta Plan z Krakowa** (287,8



Projekt planu ogólnego Trzebini. Ilustracja poglądowa.

tys. zł). Projekt wraz ze strategiczną oceną oddziaływania na środowisko wysłano w marcu do uzgodnień, a po poprawkach ponownie w lipcu. Konsultacje społeczne zaplanowano między **październikiem 2025 a lutym 2026 r.**, a uchwalenie na **maj 2026 r.**

Równolegle trwają prace nad zmianą miejscowych planów dla terenów górniczych „**Babice I**” i „**Żelazowa I**”.

• Gmina Babice

Umowę na plan ogólny podpisano z **Instytutem Rozwoju Miast i Regionów** (153,7 tys. zł). Dokument ma być gotowy do **30 marca 2026 r.** Konsultacje społeczne zaplanowano na przełom października i listopada 2025 r., a uchwalenie na **maj 2026 r.**

Przygotowywane są też plany miejscowe dla cmentarzy w Mętkowie i Zagórzcu.

• Gmina Krzeszowice

Plan ogólny opracowuje

konsorcjum **MCF Grupa Projektowa i MC kwadrat studio** (158,7 tys. zł). Obecnie trwa końcowy etap zbierania wniosków przed opiniowaniem. Termin konsultacji nie jest jeszcze znany, ale plan musi zostać przyjęty do **czerwca 2026 r.**

Krzeszowice są pokryte miejscowymi planami w **99,8 proc.**, a nowe strefy mieszkaniowe nie zostaną przewidziane ze względu na przekroczony wskaźnik zapotrzebowania.

• Gmina Libiąż

Dokument przygotowuje **Pracownia Urbanistyczna Beaty Cichy z Krakowa** (152,9 tys. zł). W najbliższych tygodniach projekt trafi do uzgodnień, a konsultacje odbędą się jeszcze w tym roku. Plan powinien być uchwalony do **25 czerwca 2026 r.**

Równolegle opracowywane są miejscowe plany dla sołectw **Gromiec i Żarki** (po-

dzielone na pięć etapów), a także dla obszaru **Libiąż-Żarki II** oraz zmiany dla **Libiąż Północ I**. W 2025 r. ruszą prace nad planami dla **15 obszarów miasta**.

• Gmina Trzebinia

Plan ogólny opracowuje firma **SOFT SYSTEM Agaty Kossowskiej** (159,8 tys. zł). Dokument zostanie przekazany do opiniowania w wrześniu 2025 r., a po uzgodnieniach odbędą się konsultacje społeczne.

Trwają też prace nad planami miejscowymi m.in. dla projektu planu miejscowego dla obszaru położonego w południowej części osiedla Salwator w Trzebini, obszaru położonego w Dulowej oraz fragmentu przebiegu gazuociągu wysokiego ciśnienia od ul. Prusa w kierunku granicy administracyjnej gminy, po południowej stronie linii kolejowej nr 133.

Oprac. (AM)

Co mieszkaniiec może zrobić w czasie tworzenia planu ogólnego? Rady Instytutu Spraw Obywatelskich

Na wstępnym etapie można złożyć wniosek do planu ogólnego. Ma on z góry ustaloną formę, określoną w specjalnym rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii. Formularz nie jest przyjazny dla użytkownika. Wymaga od wypełniających wiedzy urbanistycznej.

Ministerstwo wymaga od każdego interesariusza i każdej interesariuszki nie tylko wskazania, jaką klasę przeznaczenia terenu chcieliby widzieć w danym miejscu, ale także podać wnioskowany maksymalny udział powierzchni zabudowy (w %), maksymalną wysokość zabudowy czy minimalny udział powierzchni biologicznie czynnej (w %). Te wymagania trzeba odnieść do konkretnych działek ewidencyjnych. Oczywiście wnioskujący musi także wiedzieć, jaka jest zawartość planu ogólnego, no bo inaczej nie wie, o co w ogóle może wnioskować.

Układ formularza utrudnia złożenie wniosku o charakterze przekrojowym, dotyczącym większych obszarów, w tym obszaru całej gminy, bo zawsze każe się odnieść do konkretnych działek ewidencyjnych, co wymaga od wnioskujących dodatkowej pracy, polegającej na ustaleniu odpowiednich numerów tychże działek. Być może ma on na celu zniechęcenie do składania wniosków w ogóle.

Kto może złożyć wniosek do planu ogólnego?

Przed opracowaniem projektu planu ogólnego zbierane są wnioski, które zostaną przeanalizowane i w miarę możliwości uwzględnione w projekcie. Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zapewnia udział lokalnej społeczności w przygotowaniu aktów planowania przestrzennego i ma na celu poznanie potrzeb, stanowisk i pomysłów osób zainteresowanych polityką przestrzenną miasta. Podmiotami uprawnionymi do zgłaszania wniosków są w szczególności mieszkańcy oraz inne osoby i podmioty: osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne, organy władzy publicznej, jednostki pomocnicze miasta oraz jego organy doradcze i konsultacyjne. Wniosek lub uwagę do planu ogólnego może złożyć każdy zainteresowany.

Procedura planistyczna nie przewiduje możliwości odpowiadania na wnioski i uwagi. Wszystkie wnioski i uwagi mają zostać przeanalizowane i udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej.

Pytania i odpowiedzi

1. Czy plan ogólny zastąpi studium?

Tak, plan ogólny zastąpi studium. Będzie to nowy dokument opracowywany dla terenu całej gminy.

2. Czym się różni plan ogólny od studium?

Główną różnicą jest inna struktura i szczegółowość dokumentów. Ponadto, plan ogólny będzie aktem prawa miejscowego, którego ustalenia będą wiążące dla miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, jak również dla decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

3. Czy tereny przeznaczone pod zabudowę w studium, w planie ogólnym również będą przeznaczone pod zabudowę?

Plan Ogólny może różnić się od studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego pod względem zasięgu terenów przeznaczonych pod zabudowę. W przypadku terenów zabudowy mieszkaniowej przepisy ściśle określają zasady ich wyznaczania oraz uzależniają ich zasięg m.in. od prognoz demograficznych.

4. Czy plan ogólny zastąpi plany miejscowe?

Nie. Plan ogólny i plan miejscowy to różne dokumenty planistyczne, które będą funkcjonowały równolegle. Plan ogólny będzie wskazywał katalog funkcji dla poszczególnych terenów oraz wskaźniki zagospodarowania. Plan miejscowy jest dokumentem bardziej szczegółowym, zawierającym ustalenia dotyczące m.in.: linii zabudowy, linii rozgraniczających, kształtowania przestrzeni publicznych.

5. Czy ustalenia planu ogólnego mogą różnić się od ustaleń obowiązującego planu miejscowego w zakresie przeznaczenia terenu?

Tak, przy czym uchwalenie planu ogólnego nie spowoduje automatycznej zmiany planów miejscowych. Przeznaczenie terenu ustalone w planie miejscowym będzie obowiązywało do czasu zmiany tego planu miejscowego.

6. Czy przy opracowywaniu planu ogólnego będą wzięte pod uwagę wydane decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania?

Przepisy nie przewidują wymogu uwzględniania wydanych decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w planie ogólnym. Jednak wydane decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu terenu zachowają moc.

7. Czy decyzje o warunkach zabudowy będą musiały być zgodne z planem ogólnym?

Tak, decyzje będą musiały być zgodne z planem ogólnym. Odmiennie niż obecnie, gdzie decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu nie muszą być zgodne z obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

8. Czy mogą wystąpić o decyzję o warunkach zabudowy podczas opracowywania planu ogólnego?

Tak, do momentu wejścia w życie ustaleń planu ogólnego, decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu będą wydawane na dotychczasowych zasadach.

9. Czy mogą wystąpić o decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu po wejściu w życie planu ogólnego?

Tak, ale decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu będą wydawane jedynie na obszarze uzupełnienia zabudowy wskazanym w planie ogólnym. Decyzje te będą musiały być zgodne z planem ogólnym w zakresie funkcji zabudowy oraz parametrów i wskaźników urbanistycznych. Decyzje, które staną się prawomocne po wejściu w życie planu ogólnego będą terminowe, tzn. ważne przez 5 lat od daty kiedy staną się prawomocne.

10. W niektórych gminach minął już wyznaczony przez władze lokalne termin składania wniosków do planu ogólnego. Czy to oznacza, że straciliśmy wpływ na sporządzanie dokumentu?

Nie, bo będą jeszcze kolejne etapy procedury, w których można wpływać na rozstrzygnięcia planu ogólnego. Możecie także zgłosić wniosek po terminie, zaznaczając, że władze lokalne nie dołożyły starań, aby wiadomość o terminie składania wniosków dotarła do wszystkich interesariuszy, co narusza określoną w art. 1 ust. 2 ustawy o planowaniu zasadę zapewnienia udziału społeczeństwa w pracach nad sporządzaniem planu oraz zasadę jawności i przejrzystości procedur planistycznych. W szczególności mieszkańcy, lokalni przedsiębiorcy czy NGO-sy mogą przywołać ten argument.

Warto zauważyć, że istotne naruszenie zasad sporządzania planu ogólnego lub naruszenie trybu jego sporządzania powoduje nieważność uchwały w sprawie planu ogólnego. Sporządzające plan ogólny władze samorządowe muszą zatem stosować się do zasad ustalonych w ustawie. Przepisy ustawy mówią, że informacja o sposobach, terminach i miejscach składania wniosków musi co najmniej (1) zostać opublikowana w prasie, (2) wywieszona w widocznym miejscu na terenie objętym sporządzaniem planu ogólnego lub w siedzibie urzędu, (3) udostępniona na stronie internetowej urzędu oraz w BIP-ie oraz (4) w sposób zwyczajowo przyjęty w danej gminie. Zazwyczaj władze samorządowe wywieszają informację w siedzibie urzędu, ale łatwo argumentować, że nie każdy ma możliwość codziennego odwiedzania urzędu w celu czytania ogłoszeń. Władze powinny zatem umieszczać te informacje w sposób bardziej dostępny dla mieszkańców i innych lokalnych interesariuszy.



Przy stacji PKP Chrzanów pociąg potrącił kobietę

Kolizje, potrącenie na torach i pożary

W ostatnim tygodniu strażacy wielokrotnie interweniowali na terenie powiatu chrzanowskiego. Oprócz pożarów zdarzały się także wypadki na drogach.

19 sierpnia w Regulicach, na ul. Tenczyńskiej, doszło do kolizji dwóch pojazdów. W zdarzeniu nikt nie został poszkodowany. Działania straży pożarnej polegały na odłączeniu zasilania w pojazdach oraz usunięciu plamy na jezdni, jaka powstała w wyniku kolizji.

20 sierpnia w Chrzanowie, na autostradzie A4, zderzyły się dwa pojazdy. Podróżowały niemi łącznie cztery osoby. Nie wymagały udzielenia pomocy. Na miejscu pracowała również służba drogowa. Przyczyny zdarzenia ustala policja.

20 sierpnia w Grojcu, na

ul. Pańskiej, wybuchł pożar poszycia w lesie. Objął powierzchnię 0,5 ha na terenie prywatnego lasu. Na miejscu pracowali druhowie z OSP Grojec.

21 sierpnia w Alwerni, na ul. Krasickiego, strażacy usuwali płamę na jezdni. Miała długość 1,5 km i rozciągała się w kierunku Okleśnej. Działania prowadziła OSP Alwernia.

21 sierpnia w Okleśnej, na ul. Powiśle, strażacy usuwali płamę na jezdni. Na miejscu pracowały łącznie trzy zastępy straży pożarnej.

22 sierpnia w Chrzanowie, na os. Niepodległości, ze względu na brak prądu strażacy udzielali pomocy w zasilaniu koncentratora tlenu. Na miejsce udał się zastęp z JRG Chrzanów, który przy pomocy agregatu zasilił urządzenie wymagające stałego podłączenia do sieci.

23 sierpnia w Trzebini, przy ul. Tysiąclecia, doszło do pożaru gałęzi. Pożar ugaszono przy pomocy wody, a na miejscu pracował zastęp z JRG Chrzanów oraz druhowie z OSP Trzebinia.

24 sierpnia w Chrzanowie, przy ul. Fabrycznej, pociąg potrącił kobietę. Trafiła do szpitala. Ruch na trasie został wstrzymany, a pasażerowie pociągu zostali skierowani komunikacją zastępczą w dalszą drogę. Policja prowadzi ustalą okoliczności zdarzenia.

25 sierpnia w Chrzanowie, na al. Henryka, skuter zderzył się z samochodem. W zdarzeniu ucierpiał tylko kierujący jednośladem, doznając lekkich obrażeń nie wymagających hospitalizacji. Przyczyny kolizji ustala policja.

25 sierpnia w Chrzanowie, na ul. Kopernika, strażacy likwidowali płamę na jezdni. Usunięto ją przy pomocy sorbentu. Na miejscu pracował zastęp z JRG Chrzanów.

(ES)

Troje nietrzeźwych kierowców złapanych jednego dnia

W Chrzanowie i Libiążu drogówka zatrzymała w poniedziałek trzy osoby kierujące samochodami pod wpływem alkoholu.

33-letni mężczyzna został skontrolowany tuż po godz. 6 rano na ul. Szpitalnej w Chrzanowie. Kierujący mercedesem obywatel Ukrainy wydymuchał 0,8 promila. Zatrzymano mu prawo jazdy.

- Kolejny przypadek miał miejsce rano w Libiążu, na ul.

Gromieckiej. Patrol zatrzymał 46-letnią kobietę kierującą audi. Wydymuchała ponad pół promila i tym samym straciła prawo jazdy – informuje Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Trzeci kierowca został zatrzymany w poniedziałek po południu na ul. Powstańców Styczniowych w Chrzanowie. Wydymuchał 0,59 promila.

- Mimo licznych apeli i surowych kar, wciąż znajdują się osoby, które wsiadają za kierownicę w stanie po użyciu al-

koholu lub w stanie nietrzeźwości. Swoim zachowaniem ryzykują utratę nie tylko swojego życia i zdrowia, ale również zdrowia innych uczestników ruchu drogowego – mówi Iwona Szelichiewicz.

Podkreśla, że prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem i obejmuje wszystkie rodzaje pojazdów. Kary za kierowanie pod wpływem alkoholu są bardzo surowe, włączając w to zatrzymanie prawa jazdy, a nawet karę pozbawienia wolności do lat 3.

(ES)

Po prawej 90 km na godzinę, a po lewej 50. Jak jechać?

Dwa różne znaki stoją na drodze powiatowej z Trzebini do Piły Kościeleckiej. Wprowadzają kierowców w błąd.

Czytelniczka, co dzień pokonującą trasę z centrum Trzebini w kierunku Piły Kościeleckiej, zwróciła uwagę na absurdalną sytuację na ul. Słowackiego i Trzebińskiej.

- Jeżdżę tamtędy codziennie, ale ostatnio zgłupiałam. Od strony Piły Kościeleckiej jest znak wyznaczający teren zabudowany. Natomiast od strony Trzebini, na tej samej drodze, stoi znak koniec terenu za-

budowanego – napisała do nas mieszkanka Chrzanowa.

Zaznacza, że odkąd pamięta, jadąc ul. Słowackiego za zakładem karnym obowiązywała prędkość 90 km/h. I wydawało się to logiczne wobec faktu, że nie ma tam zabudowań.

- Ale jadąc ul. Trzebińską od strony Piły Kościeleckiej, mamy znak wjazdu na teren zabudowany – rozkłada ręce kobieta.

Zastanawia się, jaka tak naprawdę obowiązuje tam prędkość.

Jak mówi Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie, na drodze od strony Trzebini i na wiadukcie obowiązuje ograni-

czenie prędkości do 50 km/h. Potem za zakrętem do zakładu karnego kończy się teren zabudowany. Można jechać 90 km/h. Błędny znak stoi przy mostku w Pile Kościeleckiej, gdy kierujemy się w stronę Trzebini.

- Trudno powiedzieć, co się stało, że na tej drodze stanął taki znak. Mam zdjęcia sprzed paru lat, gdzie widać, że zarówno od strony Trzebini, jak i Piły Kościeleckiej znaki są takie same. Czy ktoś zrobił nam jakiś kawał? - zastanawia się dyrektor PZD w Chrzanowie.

Zapewnia, że sytuacja będzie wyjaśniona, a znaki zostaną poprawione.

Ewa Solak



Jedna droga i dwa różne znaki. Kierowcy zastanawiają się, z jaką prędkością tam jeździć

Zamiast fontanny będzie więcej zieleni

CHRZANÓW. Fontanna na pasażu za domem kultury nie działa, co dziwi naszą czytelniczkę. I raczej już nie będzie czynna. Gmina ma inne plany dotyczące tego terenu.

- Z tyłu domu kultury była podświetlana fontanna, stanowiąca fajną atrakcję. Przez pierwszy sezon działała, teraz jest nieczynna. No to albo coś robimy i udostępniamy mieszkańcom, albo nie. Ktoś wziął pieniądze, wykonał inwestycję i co teraz? Przecież to też jest jakiś wizerunek tego miasta. Tam są ławki. Gdy jest gorąco, można było wyjść i posiedzieć z dzieckiem, bo Chechło już jest płatne. Nie da się. Widać wszystko jest tylko na chwilę – denerwowała się czytelniczka, dzwoni-

ca na redakcyjny numer, prosząc o zachowanie anonimowości.

Wspomina, że zadzwoniła w tej sprawie do urzędu miejskiego. Jak twierdzi, kilka razy była przełączana z jednego pokoju do drugiego.

- W końcu okazało się, że nie ma tej osoby, która wie coś na ten temat. Może wy coś ustalicie – zaproponowała.

Co na ten temat ma do powiedzenia dyrektorka Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie?

- Fontanna została już jakiś czas temu wyłączona z użytkowania, bo pod spodem pojawiły się nieszczelności, skutkujące zalewaniem naszego klubu. A mieliśmy informację od burmistrza, że będzie robiony pasaż za domem kultury. Jednak to zadanie ma prowadzić już gmina – usłyszeliśmy od Anety Drzewieckiej.

W gminie potwierdzają, że taka inwestycja jest w planie.

- Projekt zakłada założenie zieleni, rozebranie części kostki, posadzenie drzew. Chcielibyśmy ten teren odbetonować i zmienić. Po zmianach nie będzie tam fontanny. Mamy już pozwolenie na budowę. Będziemy chcieli uzyskać na ten cel dofinansowanie. Być może to zadanie znajdzie się w przyszłorocznym budżecie. Przygotowaliśmy dokumentację, natomiast całe zadanie ma prowadzić już wydział inwestycji i dróg – zaznaczyła Aneta Nowak, dyrektorka wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska Urzędu Miejskiego w Chrzanowie.

Plany odbetonowania i zazielenienia dotyczą także placu 1000-lecia, ale to będzie już odrębna inwestycja.

Marek Oratowski



Fontanna została wyłączona z użytkowania, bo pod spodem pojawiły się nieszczelności

ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA
tresko
TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI

Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jarek Plus 25 Konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl **www.sowosz.pl**

BOSTAR
KRZESZOWICE

Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy węgiel w sortymentach kostka, orzech, ekogroszek.
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów budowlanych w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

Klimat przyspiesza żniwa i problemy

Zmiany pogodowe sprawiają, że praca na roli staje się nieprzewidywalna i coraz bardziej ryzykowna. Rolnicy podkreślają: dziś wiele zależy od kaprysów natury. Na szczęście są sposoby, by zminimalizować ryzyko strat.

Rolnictwo w Polsce, a szczególnie w Małopolsce, bardzo mocno odczuwa skutki zmian klimatycznych. Rok 2024 był najcieplejszy w historii pomiarów, a pogoda staje się coraz bardziej nieprzewidywalna. Rolnicy skarżą się na długie susze, które wysuszają glebę i niszczą plony, a zaraz potem przychodzą gwałtowne ulewę, burze i gradobicia. To powoduje straty w zbiorach, erozję gleby, gorszą jakość żywności, a w hodowli problemy z przegrzewaniem się zwierząt. Do tego dochodzą nowe szkodniki i choroby, które pojawiają się w Polsce razem z ocieplającym się klimatem.

Naukowcy ostrzegają, że trzeba działać szybko. Z kolei specjaliści z Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego podkreślają, że rolnik nie jest tylko producentem żywności, ale też gospodarzem przestrzeni, który ma dbać o glebę, wodę i bioróżnorodność. Ich zdaniem ochrona klimatu powinna stać się częścią codziennej pracy na wsi.

Na poziomie krajowym podstawą działań jest Plan Strategiczny Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Dzięki niemu rolnicy dostają wsparcie finansowe, jeśli stosują dobre praktyki, takie jak utrzymywanie roślin na polach zimą, sianie międzyplonów, inwestycje w retencję wody, fotowoltaikę czy biogazownie. Celem jest to, by gospodarstwa były bardziej odporne na susze i ulewę, a jednocześnie przyjaźniejsze dla środowiska. Ważny jest także Krajowy Plan Energetyczny-Klimatyczny, który stawia na odnawialne źródła energii i ograniczanie emisji.

Małopolska ma też swoje własne programy, na czele z projektem Life EkoMałopolska. Dzięki niemu rozwija się lokalna retencja wody, powstają oczka wodne, sadzi się drzewa i krzewy na polach, a na stokach Pogórza i Beskidów prowadzi się działania przeciw erozji. Coraz więcej gospodarstw w regionie sięga po takie rozwiązania i korzysta ze wsparcia doradców.

Rolnicy, którzy już zadbałi o wodę, glebę i różnorodność, radzą sobie lepiej niż inni. To dowód, że dostosowanie się do nowych warunków nie tyl-

ko chroni gospodarstwa przed stratami, ale też daje szansę na nowoczesne, bardziej odporne rolnictwo.

MOŻNA PRZYKRYĆ SAD, ALE TO KOSZTUJE

Jak do tematu podchodzą lokalni rolnicy?

Jacek Pająk z Babic ma gospodarstwo sadownicze, zajmuje się też pszczelarstwem.

- Klimat się zmienia. Jeszcze 10-15 lat temu nie było takich anomalii pogodowych. Wiosna często jest sucha z małą ilością opadów. Czasem nie pada nawet miesiąc, co w naszym klimacie nie powinno się zdarzać. Lato z kolei mamy gorące, ale też z dużymi opadami, wiatrami i burzami. A co za tym idzie - występują gradobicia i podtopienia. Kwiaty, m.in. tulipany, mieczyki, cynie, mam pod folią, więc to nie ma aż takiego znaczenia. Jednak w przypadku produkcji sadowniczej często tych owoców jest mniej. Na przykład gdy przychodzi susza, to nie narastają odpowiednio. Albo są uszkadzane na skutek przymrozków lub gradobicia - opowiada rolnik.

Dodaje, że w produkcji pszczelarskiej kapryśny klimat też jest przeszkodą. Na przykład lipa potrafi pięknie kwitnąć, ale nie nektaruje przy bardzo wysokiej temperaturze i braku opadów.

- By zminimalizować te straty, można myśleć o dodatkowym nawadnianiu lub przykrywać sad, ale jest to bardzo kosztowne. Dostępne są także specjalne nawozy, by rośliny nie odczuwały stresu związanego ze zmianami klimatu. Jednak generalnie zdaje się na łaskę i niełaskę natury. To ciężki chleb. Patrząc często w niebo i obserwując, jakie niespodzianki może przynieść pogoda. Na pewno trzeba do tematu klimatu podejść zdroworozsądkowo. Na razie klienci jeszcze są, a towar się sprzedaje - podkreśla 43-letni Jacek Pająk. Można go spotkać m.in. na nowym targu rolnym, urządzonym na parkingu przy ulicy Wyszyńskiej w Chrzanowie.

Trzyhektarowe gospodarstwo od połowy lat siedemdziesiątych prowadzili jego rodzice. Ponad dwie dekady temu przejął je w wieku 20 lat.

NAJGORSZE SĄ KRÓTKOTRWAŁE ULEWY I WIATRY

Aż 80 hektarów uprawia w Gromcu Piotr Tyrański. Razem z bratem Krzysztofem zajmuje się nie tylko rolnictwem, ale prowadzi także stadninę, w której uczą się młodszy i starsi adepci jeździectwa.

- Nastawiliśmy się głównie na produkcję siana. Akurat w tym przypadku zmiany klimatyczne nam aż tak nie przeszkadzają. Nawet łatwiej nam zebrać paszę niż wcześniej, bo



Taki sprzęt rolniczy wykorzystują w pracach polowych bracia Krzysztof i Piotr Tyrańscy, prowadzący gospodarstwo rolne w Gromcu

jest więcej słońca. Natomiast druga strona medalu jest taka, że mamy mniejsze plony. O jakieś 30 procent niż zazwyczaj zbieraliśmy. To niemały spadek, bo nakład pracy jest ten sam, a efekt gorszy. Z drugiej strony dłużej jest ciepło, zatem mamy wydłużony okres na zbiory - zaznacza.

Z bratem uprawia też zboża (owies, pszenicę), ziemniaki i słonecznik ozdobny. Tutaj ten bilans efektów pogody panującej dziś i tej sprzed lat wygląda już gorzej.

- Najgorsze są krótkotrwałe ulewę i wiatry. Taka aura potrafi położyć całe hektary upraw. I wtedy jest kłapa. Kiedyś tego na pewno nie było - zapewnia Piotr Tyrański.

W Zagórzu rolnikiem mającym największy areal jest 20-letni Piotr Lelito. Gospodaruje na 11 hektarach. Ma także gęsi, kaczki, indyki i kury oraz barany.

- Uprawiam ziemniaki, zboża, słonecznik i trochę łąk. Żniwa już zakończone, słoma zebrana. Teraz trzeba zaczynać sezon na nowo - talerzywać, siać poplony i przygotować ziemię pod przyszłoroczny zasiew. Mam dwa traktory i kombajn oraz sporo stałych klientów. Niektórzy kupują paszę dla zwierzęcy. Teraz wiele osób szuka swojskiego i naturalnego jedzenia i tym sposobem trafiają na mnie. Zbyt jest zwłaszcza na ziemniaki. Ile bym nie wyprodukował, tyle pójdzie - śmieje się młody rolnik.

Pytany o to, czego wypada mu życzyć, bez wahania odpowiada, że korzystnej pogody.

- Upalna pogoda ma duży wpływ na uprawy. Dawniej zboże się zbierało z końcem sierpnia, teraz żniwa są już w lipcu. Wyższe temperatury i susze przyspieszają dojrze-

wanie zbóż - tłumaczy młody mieszkaniec Zagórza.

Stanisław Gąsiecki, inny rolnik z tej miejscowości, ma 4,5 hektara ziemi. Uprawia pszenicę, pszenżyto, owies, ziemniaki, ma także sad ze śliwami, wiśniami, jabłonią i gruszą.

- Plony w ogrodzie były słabe. Wszystko przez klimat. A konkretnie wiosenne przymrozki. W kość dają także susze. Nie ma prawdziwych zim, więc mnoży się robactwo - wylicza Stanisław Gąsiecki. Swoje plony sprzedaje do pobliskich kiosków, dwóch hurtowni oraz indywidualnym odbiorcom.

POTRZEBNE JEST NOWE SPOJRZENIE

Jak ten temat wygląda okiem praktyka i eksperta? Rozmawialiśmy z Marcinem Wójcikiem. To rolnik ekologiczny z Beskidu Niskiego. Prowadzi warsztaty i szkolenia dla rolników oraz współpracuje z uniwersytetami i instytucjami badawczymi. Zaznacza, że na temat wpływu klimatu na rolnictwo można patrzeć w kilku aspektach. Zarówno produkcyjnym, czyli na poziomie ilości plonów, jak i też powtarzalności, czyli bezpieczeństwa tej produkcji

- Mam na myśli coraz częściej występujące susze, deszcze nawalne, czy przemrażanie kwiatów w sadach. Problemem jest także postępujące pustoszenie i erozja gleby, zarówno wodna, jak i wietrzna - podkreśla.

Dodaje, że niekorzystne zmiany związane z klimatem będą te procesy jeszcze pogłębiały. Tłumaczy, że potrzebujemy nowego, holistycznego spojrzenia na zmiany klimatyczne.

Wskazuje, że jeśli mowa o retencji wody, większości ludzi przychodzi do głowy

zbiorniki retencyjne i zatrzymywanie wody. Mało kto myśli w kontekście retencji wody o glebie.

- Zawartość 1 procenta próchnicy w profilu gleby pozwala nam zatrzymać od 160 do 180 metrów sześciennych wody na hektarze. Tym co trzymać wodę jest węgiel. Tymczasem w Polsce średnio w roku tracimy około 400 kg węgla na hektarze. Aby zwiększyć ilość węgla w glebie, należy po pierwsze ograniczyć jego straty, wprowadzać do niej materię organiczną np. poprzez uprawę międzyplonów, zmianę agrotechniki czy stosowanie obornika czy kompostu - tłumaczy Marcin Wójcik.

Jednym ze sposobów jest także wprowadzanie agroleśnictwa, jakie sam z powodzeniem stosuje.

- Agroleśnictwo to nie jest rolnictwo w lesie, tylko są to drzewa na gruntach rolnych sadzone w sposób celowy. Mogą to być na przykład pasy wiatrochronne. Redukują one prędkość wiatru, chronią glebę przed erozją, poprawiają warunki mikrobiologiczne, ograniczają straty wody a także zapewniają schronienie dla zwierząt oraz wspierają różnorodność biologiczną - podkreśla Marcin Wójcik.

W jego ocenie bardzo dobrze sprawdzają się także „bezorkowe” systemy uprawy gleby, ograniczające straty wody i węgla oraz korzystnie wpływające na mikroorganizmy glebowe - niezbędne do przetworzenia martwej materii organicznej w próchnicę.

MUSIMY INWESTOWAĆ W KAPITAŁ LUDZKI

Rolnikom doradza też stosowanie systemów ekologicznych, polikultury czy rolnictwa mieszanego.

- Polikultura to uprawa różnych roślin lub też zwierząt na jednej przestrzeni. Rolnictwo mieszane polega na produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej w ramach jednego gospodarstwa. Systemy te z jednej strony zapewniają lepsze wykorzystanie powierzchni, poprawiają bezpieczeństwo produkcji, kierując rolnictwo w stronę gospodarki w obiegu zamkniętym. To co w tej chwili potrzebujemy, to już nawet nie zrównoważone rolnictwo, a rolnictwo regeneratywne. To znaczy takie, które pozwala odbudowywać zasoby produkcyjne. Przede wszystkim glebę - zaznacza specjalista.

Zapytaliśmy go, czy rolnicy mają świadomość tych możliwości zminimalizowania niekorzystnych warunków klimatycznych?

- W warunkach, w których rolnik ma problem spać konieć z końcem, nie będzie myślał o ochronie klimatu, ale jak wyżywić i utrzymać rodzinę i nie zbankrutować. Ponadto brakuje nam liderów rolniczych z prawdziwego zdarzenia. Po wejściu Polski do Unii Europejskiej, mieliśmy dużo inwestycji w kapitał, w budynki, w maszyny. A mało inwestowaliśmy w kapitał ludzki. Ponadto zawód rolnika jest zawodem wymierającym. Średni wiek rolnika w UE dochodzi do 55 lat. Coraz mniej młodych ludzi decyduje się związać zawodowo z rolnictwem. Znajduje to odzwierciedlenie w szkolnictwie. W kraju mamy około 50 techników rolniczych. Niestety niewiele z nich prowadzi klasy o profilu rolnym. Nie ma chętnych na kierunki rolnicze. Można za to zostać tam technikiem żywienia, hotelarstwem lub gastronomii - przedstawia realia Marcin Wójcik.

Marek Oratowski

ALWERNIA

ALWERNIA

Nowe eksponaty w muzeum

Jeszcze więcej pojazdów strażackich można zobaczyć w Małopolskim Muzeum Pożarnictwa przy Korycińskiego w Alwerni.

Zbiory powiększyły się o samochód FSC-Lublin Żuk A15 i przyczepkę lekką POM WW-200. Te zabytki przekazał Marek Majer, przedsiębiorca i pasjonat motoryzacji.

Żuk A15 to jeden z najbardziej rozpoznawalnych pojazdów pożarniczych, który przez dekady służył jednostkom OSP w całej Polsce. Towarzącą mu przyczepa lekka POM WW-200 była nieodłącznym elementem wyposażenia wielu straży – wykorzystywana m.in. do przewozu pomp, sprzętu gaśniczego i ratowniczego. Razem tworzą niezwykle charakterystyczny obraz polskiego pożarnictwa drugiej połowy XX wieku.

Nowe eksponaty można już podziwiać na wystawie stałej w Małopolskim Muzeum Pożarnictwa w Alwerni. W części podziemnej zobaczymy m.in. stary, ford, ale też niezwykłą barakudę.



Żuk A15 trafił do Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa w Alwerni

ALWERNIA

Skończy się jazda po nierównościach

Mieszkańcy powinni się w tym roku doczekać remontu ul. Korycińskiego w Alwerni, bo przetarg na to zadanie został właśnie ogłoszony przez Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie.

FOT. MUZEUM POŻARNICTWA ALWERNIA

Chodzi o mocno zniszczony odcinek: od Rynku do serpentyny, a także fragment Garncarskiej: od Rynku do skrzyżowania z Gęsikowskiego. Od wielu lat jezdni znajduje się w bardzo złym stanie.

Koszt tego zadania jest szacowany na 450 tys. zł. Gmina Alwernia dokłada 112,5 tys. zł.

Mieszkańcy komentują, że nawierzchnię na fragmencie Korycińskiego należało wymienić zaraz po otwarciu Muzeum Pożarnictwa.

Przypomnijmy, że część ul. Korycińskiego, przebiegająca przez Rynek, została wyremontowana podczas rewitalizacji historycznego centrum miasteczka. Z kolei serpentyny (również ul. Korycińskiego) nie są na razie planowane do modernizacji. Tą trasą nie możemy jeździć w okresie zimowym.

ALWERNIA

Zasłużeni artyści na Narodowym Czytaniu

Wiadomo już, kto w tym roku będzie recyto-

wał poezję Jana Kochanowskiego w Urzędzie Miejskim w Alwerni.

6 września, w sobotę, odbędzie się Narodowe Czytanie w całej Polsce. W Alwerni rozpocznie się o godz. 17. Jan Kochanowski zasłynął jako autor m.in. pieśni, trenów i fraszek. W wydarzeniu wezmą udział: Halina Jarczyk (skrzypaczka, aktorka teatralna, w latach 2002-2025 kierowniczka muzyczna Teatru Słowackiego w Krakowie), Krzysztof Orzechowski (aktor, profesor sztuk teatralnych, mąż Anny Dymnej), Wojciech Bonowicz (poeta, felietonista), Jacek Romanowski (aktor teatralny, filmowy i serialowy, pedagog). Na Narodowym Czytaniu w Alwerni pojawią się zatem zasłużone osoby dla polskiej kultury.

W programie również: akcja bookcrossingowa „Uwolnij książkę”, wystawa „Jan Kochanowski – mistrz słowa” oraz słodka niespodzianka.

Organizatorem jest także Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Alwerni.

Akcja Narodowego Czytania została zainicjowana w 2012 roku wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

(ŁD)

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ

Powstaną ekologiczne kapelusze

Z okazji Ekopikniku z Książką, zaplanowanego na 5 września, pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Libiążu zorganizowali konkurs dla dzieci na ekologiczny kapelusz.

„Stwórzcie niesamowity kapelusz, który będzie nie tylko oryginalny, ale także w pełni ekologiczny – z materiałów przeznaczonych do recyklingu. Weźcie stare gazety, kartony, butelki, reklamówki, kawałki tkanin i inne materiały, które już nie są potrzebne. Użyjcie swojej wyobraźni i stwórzcie kapelusz, który zachwyci wszystkich swoją kreatywnością i ekologicznym charakterem!” - podpowiadają bibliotekarze.

Kartę zgłoszenia oraz oświadczenie podpisane przez rodzica lub opiekuna należy dostarczyć do 3 września do Biblioteki Głównej w Li-

biążu. Wykonawcy najlepszych projektów dostaną nagrody. Konkurs zostanie przeprowadzony w dwóch kategoriach wiekowych (5-9 lat i 10-13 lat).

ŻARKI

Przedszkole nabiera kształtów

Burmistrz Libiąża Jacek Latko w towarzystwie swojego zastępcy Huberta Szumniaka odwiedził Zespół Szkół w Żarkach w ramach wizyty roboczej.

Obaj sprawdzili, jak przebiegają prace przy budowie nowego przedszkola. Upewnili się, że wszystko przebiega zgodnie z harmonogramem prac. Wyłonił się już ogólny zarys budynku. Samorządowcy zobaczyli także odświeżone sale lekcyjne i sekretariat szkoły, które przeszły remont podczas wakacji. Ostatnie prace trwają jeszcze przy sanitariatach.

ŻARKI

Warto przyjść na zebranie

W czwartek, 4 września, o godz. 17, w Domu Kultury w Żarkach planowane jest drugie w tym roku zebranie wiejskie. Mieszkańcy podejmą na nim uchwałę w sprawie przeznaczenia Funduszu Sołeckiego na 2026 rok. Burmistrz udzieli informacji na temat wykonywanych i planowanych do realizacji inwestycji w sołectwie. Można także będzie składać wnioski do przyszłorocznego budżetu. Zebrani usłyszą sprawozdanie z działalności rady sołeckiej i sołtysa. Będzie także czas na wolne wnioski i dyskusję.

LIBIĄŻ

Kadrowicze wyłonieni

Na stadionie w Oświęcimiu odbyła się konsultacja kadry Małopolski Zachodniej rocznika 2014. Wzięło w niej udział czterech zawodników Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż.



Na ostatnim marcowym zebraniu w Żarkach była duża frekwencja

Po grach selekcyjnych i decyzjach sztabu trenerskiego do finalnej kadry tego rocznika zakwalifikowało się łącznie 16 zawodników, w tym dwóch zawodników klubu z Libiąża - Leon Linczowski oraz Patryk Chylaszek. Obaj pojadą wraz z drużyną na turniej im. Mytnika do Barć k. Nowego Sącza, gdzie zmierzą się z pozostałymi kadrami rejonowymi z województwa małopolskiego.

(MOR)

TRZEBINIA

PŁOKI

Wygrała oferta najdroższa

Budowanie boiska wielofunkcyjnego w sołectwie Płoki cieszyło się dużym zainteresowaniem wykonawców.

Ofert było pięć. Za najkorzystniejszą gmina uznała propozycję TOP SPORT Sp. z o.o. z Bielska Białej za 612 540 zł. Pozostałe odrzucono. Gmina przeznaczyła na tę inwestycję 576 500 zł. Musi więc do żądanej kwoty trochę dokończyć.

OSIEDLE GAJ

Zamiast drogi pożarowej

Nie ma chętnych na prace budowlane związane z poprawą bezpieczeństwa pożarowego przy przedszkolu w Gaju.

Były trzy przetargi i negocjacje. Zapadła więc decyzja, że za te pieniądze zostanie przebudowana droga wzdłuż bloków 22-25 na osiedlu Gaj.

OS. GAJ I ENERGETYKÓW

Miejsce pod kotłownią jest

Kontenerowa kotłownia gazowa dla osiedla Gaj i Energetyków o mocy 3,2 MWt powstać może na części działki nr 768/102.

Żadna instytucja nie wniosła zastrzeżeń, zatem droga do utworzenia alternatywnego źródła ciepła dla obu osiedli została otwarta. Obecnie korzystają one z ciepła wytwarzanego przez elektrownię Siersza.

MŁOSZOWA

Przygotowanie do kanalizacji

Na wniosek spółki Wodociągi Chrzanowskie toczy się postępowanie w sprawie wydania decyzji lokalizacyjnej dla budowy sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Bożniowej i Karniowickiej.

Zainteresowani mogą się zapoznać z dokumentami w urzędzie miasta 7 dni od otrzymania zawiadomienia i wnieść swoje uwagi.

Potrzebne pasy

Radny Jarosław Kurdziel przypomniał na sesji, że dyrektor PZD już w kwietniu obiecał wymalowanie pasów na jezdni ul. Florkiewiczza. I jest to na razie obietnica bez pokrycia.

Dyrektor Grzegorz Żuradzki odpowiada, że co prawda w chodnikach są obniżenia sugerujące przejście dla pieszych, ale do miesiąca pasy zostaną wymalowane.

SIERSZA

Sygnalizacja odpoczywa

Po godz. 20 światła na skrzyżowaniu Grunwaldzkiej i Kopalnianej przestają działać. Na prośbę mieszkańców osiedla zapytanie w tej sprawie do administratora drogi (PZD) wystosował radny Mateusz Król. Odpowiedź jest w drodze.

Podczas ostatniej sesji radni ustalili, że pytania do Grzegorza Żuradzkiego, który jest trze-

bińskim radnym i dyrektorem PZD w jednej osobie, kierowane będą pisemnie. Podobnie jak odpowiedzi. Do tej pory Żuradzki starał się na nie odpowiadać na bieżąco.

OS. CENTRUM

Kładka zamknięta, alternatywy brak



Przejścia nad torami nie ma

Dlaczego gmina nie wyznaczyła zastępczego przejścia dla pieszych, zamykając kładkę nad Dworską? Co dalej z tym przejściem łączącym osiedle? - dociekał podczas sesji radny Grzegorz Żuradzki.

Burmistrz Jarosław Okoczek twierdzi, że gmina rozeznała już grunty i przygotowała wstępną trasę drogi pieszo-rowerowej zamiast kładki łączącej obie części osiedla. Zakład ma obecnie uzgadniać możliwość jej wprowadzenia z odpowiednimi instytucjami. Burmistrz dodaje, że nie chce już dokładać do kolejnych remontów, bo

- jak twierdzi - kładka jest obiektem wandalizmu

Radny Żuradzki uważa, że w tym rejonie nie ma dobrego miejsca pozwalającego na zastąpienie kładki i jej wyremontowanie jest niezbędne. Rada Osiedla Centrum na ten temat koresponduje od pięciu lat.

GMINA

300 tysięcy na zbieranie azbestu

Firma RAGAR z Krakowa do jesieni ma się uporać ze zbieraniem azbestu z prywatnych posesji w gminie.

Jej zadaniem jest spakowanie i transport ok. 37 630 m3 odpadów azbestowo-cementowych (eternitu), zgromadzonych na ok. 300 posesjach mieszkańców do miejsca ich stałego składowania. Niektórzy czekają na to już kilka lat.

Kompostowniki czekają

Do 29 sierpnia gmina wydłużyła termin składania wniosków o użyczenie kompostownika dla mieszkańców domów prywatnych

Możliwość taką stworzył „Programu wsparcia finansowego dla gmin z terenu województwa małopolskiego w zakresie zaopatrzenia w kompostowniki”, finansowany z budżetu Województwa Małopolskiego. Na razie kompostowniki jest więcej niż chętnych.

(AM)

CHRZANÓW

CHRZANÓW

Przygotowania do nowej strefy

Mała rewolucja parkingowa zbliża się do Chrzanowa coraz większymi krokami. Cztery firmy są zainteresowane, żeby zamontować w mieście urządzenia do poboru opłat.

Powiększona strefa ma zacząć działać za miesiąc. Dodatkowo znajdują się w niej ulice: Sądowa (Świątokrzyska – Kadłubek), 3 Maja (Kadłubek - 29 listopada), Joselewicza (Świątokrzyska - 29 Listopada), 29 Listopada (Rynek - 3 Maja), Kadłubek (Rynek – Sądowa), Matejki (Rynek – Garncarska), Woynarowskiej, Garncarska (29 Listopada – Krakowska). Obecnie za pierwszą godzinę płacimy 2,5 zł, za drugą – 2,5 zł, za trzecią – 3 zł. Po nowemu będzie to odpowiednio: 3 zł, 3,5 zł i 4 zł.

Strefę Płatnego Parkowania będzie obsługiwać Miejski Zarząd Zasobów Komunalnych w Chrzanowie. Parkometry nie zostaną zakupione, lecz dostarczone i utrzymywane przez prywatną firmę przez najbliższe dwa lata. Na ten cel gmina przeznaczyła w zamówieniu podstawowym 878 tys. zł. Najniższa oferta od spółki Projekt Parking z Poznania wynosi 806 tys. zł.



Wizualizacja placu zabaw w Parku Miejskim w Chrzanowie. Material UM Chrzanów

ŚRÓDMIEŚCIE

Nowa atrakcja za osiem miesięcy

Wiosną przyszłego roku powinien być gotowy plac zabaw w Parku Miejskim na osiedlu Śródmieście w Chrzanowie.

Umowa została podpisana z krakowską spółką Flora. Cena - 2 mln 670 tys. zł (gmina przewidywała prawie 3 mln zł).

Powierzchnia nowego placu zabaw to około

3700 mkw., w tym m.in. dużo zieleni. Będą różne nawierzchnie: poliuretanowa, piasek, trawa. Ponadto nowe oświetlenie i monitoring, który powinien odstraszyć wandalów. Wśród urządzeń dla dzieci: tyrolka, Domek Hobbitów, karuzele, zjeżdżalnie, trampoliny, boccie, gniazda, bujaki, huśtawki, drewniany domek, piaskownica ze stanowiskiem archeologicznym, strefa malucha i strefa rodzinna. Oczywiście ławki i stojaki na rowery.

OSIEDLE PÓLNOC

Dziki między grobami

Administrator cmentarza komunalnego przy ul. ks. Kamińskiego w Chrzanowie apeluje o zamykanie bramek przy wejściu i wyjściu.

Obiektem opiekuje się Miejski Zarząd Zasobów Komunalnych w Chrzanowie.

- Na teren cmentarza przedostają się dziki, co stwarza zagrożenie dla odwiedzających oraz może powodować szkody. Prosimy o zachowanie ostrożności i stosowanie się do zaleceń – ostrzega MZZK.

- Zbliża się okres płodów rolnych, m.in. sady wydają owoce. Zwierzyna w poszukiwaniu jedzenia zaczyna więc migrować do miasta. Jest to trochę wina mieszkańców, ponieważ sprzątając swoje ogródki, zwykle nadmiar jabłek, gruszek czy śliwek wyrzucają za płot. Dzięki lu-



Należy zamykać bramki prowadzące na cmentarz komunalny w Chrzanowie

dziom, dziki mają stołówkę. Nie zdajemy sobie sprawy, że dokarmiając zwierzynę, robimy jej krzywdę. Wyciągamy ją z naturalnego środowiska, czyli lasów i łąk. Taka sytuacja staje się niebezpieczna dla mieszkańców. Nigdy nie wiemy, jak się zachowa dziki zwierzę, kiedy stanie oko w oko z człowiekiem czy z psem. Jeśli przekroczymy bezpieczną barierę, to np. dzik nie ucieknie, tylko zaatakuje – przypomina Jerzy Olearczyk, łowczy rejonu chrzanowskiego i członek Koła Łowieckiego „Bazant” w Trzebini.

(ŁD)

KRZESZOWICE

GINIA

Nowi dyrektorzy i awanse nauczycielskie

Dwie nowe dyrektorki szkół otrzymały z rąk burmistrza Krzeszowic Wacława Gregorczyka akty powierzenia stanowisk.

To dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 2 w Krzeszowicach Elżbieta Staszczuk oraz dyrektorka Szkoły Podstawowej w Tenczynku Agnieszka Kitka.

Tego samego dnia dziesięciu nauczycieli z gminnych placówek otrzymało akty nadania stopnia awansu zawodowego na nauczyciela mianowanego. To: Dominika Brzózka (ZPO Wola Filipowska), Małgorzata Knapik (ZPO Wola Filipowska), Agnieszka Matusiak (ZPO Wola Filipowska), Monika Pilarz (ZPO Wola Filipowska), Sabina Grzybowska (PS Krzeszowice), Anna Kraj-Dym (SP Sanka), Żaneta Kret (SP Zalas), Paulina Liszka (SP Filipowice), Anna Korbiel (SP Nawojowa Góra) oraz Piotr Stępień (SP Nawojowa Góra).



Dyrektorzy i nauczyciele otrzymali od burmistrza gratulacje

KRZESZOWICE

Zapisy na grę miejską

Krzeszowicka biblioteka zaprasza do udziału w rodzinnej grze miejskiej – Kreskówkowy zawrót głowy. Wydarzenie zaplanowano 30 sierpnia, o godz. 11.00, ale obowiązują wcześniejsze zapisy.

Rodzinna gra miejska przeznaczona jest dla dzieci i dorosłych.

- Uczestnicy, podzieleni na zespoły rodzinne, wyruszą w trasę po Krzeszowicach, by pomóc zagubionym bohaterom starych kreskówek wrócić do swoich światów – zapowiadają organizatorzy.

Na trasie znajdzie się pięć punktów zadaniowych. W każdym z nich uczestnicy wykonają różnorodne zadania. Gra zakończy się quizem o Kopalni Czatkowice.

W grze może wziąć udział każdy. Wystarczy stworzyć patrol i zapisać się w bibliotece pod numerem telefonu: 12 282 15 13. W przypadku niepogody wydarzenie zostanie przeniesione na inny termin.

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Krzeszowicach została laureatem VIII edycji Projektu Grantowego „Dobry Sąsiad”, realizowanego przez Kopalnię Wapienia „Czatkowice” należącą do Grupy TAURON. Nagrodzony grant w wysokości 5 tys. zł zostanie przeznaczony na realizację pomysłu: „Rodzinna gra miejska – Kreskówkowy zawrót głowy”.

TENCZYNEK

Światła na Chrzanowskiej

W tym tygodniu powinny zacząć działać światła wzbudzone prędkością na ruchliwej drodze powiatowej w Tenczynku. Sygnalizacja ma poprawić bezpieczeństwo.

Mieszkańcy apelują o to od wielu lat. W kwietniu ubiegłego roku zorganizowali na drodze protest, wstrzymując ruch ciężarówek jadących od strony węzła autostrady A4 w Rudnie.

To sprawiło, że właściciel drogi – powiat krakowski, zdecydował się na radykalne rozwiązanie. W listopadzie 2024 r. Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego postawił tam betonowe szyszkany. Kilka tygodni później staranowała je ciężarówka. Niebezpieczna sytuacja sprawiła, że mieszkańcy znów zaczęli apelować o pomoc.

Parę miesięcy temu krzeszowiczcy radni zdecydowali się zabezpieczyć część pieniędzy na budowę sygnalizacji świetlnej na ul. Chrzanowskiej.

- W najbliższych dniach zostaną uruchomione – zapewnia wicestarosta krakowski Wojciech Pogan.

W projekcie dotyczącym organizacji ruchu w Tenczynku znalazł się również zamiar budowy wzbudzonej sygnalizacji na ul. Tenczyńskiej. Zmieniono tam już częściowo organizację, przenosząc przejście dla pieszych. Do końca roku także i tam powinny zacząć działać światła.

(e)

BABICE

BABICE

Nowatorska wioska

Sołectwo Babice zostało wyróżnione w kategorii Nowatorska Małopolska Wieś w konkursie „Małopolska Wieś 2025”, ogłoszonym przez zarząd województwa małopolskiego.

Konkurs składał się z trzech etapów: oceny formalnej i merytorycznej nadesłanego wniosku prezentującego sołectwo i realizowane na jego terenie inicjatywy, głównie na rzecz edukacji i seniorów, oraz oceny prezentacji (wystąpienia) przedstawicieli sołectw.

Sołtys Babic Jarosław Woskowicz odebrał nagrodę w wysokości 10 tysięcy złotych w asyście najmłodszych „Babicanek”. Nagroda zostanie przeznaczona na zakup ław i ławek na potrzeby wydarzeń kulturalnych, organizowanych na terenie sołectwa Babice.

Przypomnijmy, że w 2019 r. Babice zostały wyróżnione w konkursie Małopolska Wieś, również w kategorii najbardziej nowatorskiej miejscowości. Sołectwo otrzymało wówczas 20 tys. zł. Pieniądze te zostały przeznaczone na remont ulicy Laskowej w Babicach.

MĘTKÓW

Oświetlą pumtracka

Firma Usługowo-Handlowa Walek Dariusz Waligóra z Żarek zajmie się realizacją robót elektrycznych, związanych z oświetleniem terenu pumtracka w Mętkowie.

Umowa została podpisana. Gmina zapłaci za te prace blisko 147 tys. zł. Roboty mają być wykonane do 12 września.

Przypomnijmy, że firma Walek zajmuje się w Mętkowie budową miejsca rekreacyjno-sportowe z pumtrackiem, placem zabaw i tyrolką, także skweru seniora. Powstaje ono nieopodal miejscowego boiska sportowego. Koszt tej inwestycji to 2,1 mln zł. Gmina ma otrzymać na ten cel prawie 2 mln zł dofinansowania z ósmej edycji Polskiego Ładu.

MĘTKÓW

Trzeci etap w kapliczce

Kapliczka domkowa pw. Trójcy Świętej znajduje się w rejonie skrzyżowania Nadwiślańskiej i Wiejskiej w Mętkowie. Powstała pod koniec



Zabytkowa kapliczka w Mętkowie

XIX w. ze względu na zwiększające się potrzeby religijne mieszkańców.

Wybudował ją Ganobis - pochodzący z Wiśły, który miał przydomek Fryszak i prowadził sklep w Mętkowie. Kaplica z cegły służyła jako miejsce prywatnej modlitwy i nabożeństw majowych.

W XX stuleciu odbywały się w niej nabożeń-

stwa majowe, natomiast w dzień Trójcy Świętej także msza św. W latach 60. ubiegłego wieku zaczęto tam w co drugą niedzielę odprawiać regularnie msze. W Wielką Sobotę święcono pokarmy. Dawnym zwyczajem była modlitwa panny młodej przy kapliczce przed ślubem.

Kapliczka jest jednym z punktów miejscowego szlaku śladami Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jana Pawła II. Szlak powstał z inicjatywy miejscowej fundacji Barka jako element promujący miejscowość, w której ówczesny kardynał gościł w 1974 i 1975 roku. Podczas pierwszej wizyty konsekrował kościół, a w czasie drugiej wizytował parafię.

Obiekt jest sukcesywnie odnawiany. Obecnie trwają prace związane z trzecim etapem remontu zabytkowej kapliczki w Mętkowie. Roboty wykonuje firma Konserwacja Zabytków Miłosz Pilszek z Łek. Koszt to 41,8 tys. zł. Gmina otrzymała na ten cel 17 tys. zł dofinansowania z konkursu Małopolskie Kapliczki.

Prace obejmujące konserwację ścian wewnętrznych, ołtarza oraz obrazu mają być wykonane do 31 października tego roku.

(MK)

2 670 450

zł kosztować będzie budowa placu zabaw w Parku Miejskim w Chrzanowie. Umowa z wykonawcą jest już podpisana.

9

ofert na dostawę energii elektrycznej w 2026 r. wpłynęło do Urzędu Miejskiego w Chrzanowie. Dotyczą magistratu i jego jednostek organizacyjnych. Chrzanów chce przeznaczyć na prąd 3,3 mln zł. Tylko jedna z ofert jest droższa. Pozostałe nawet o milion złotych tańsze. Różnice cenowe w niektórych ofertach są minimalne. Przetarg jeszcze nie został rozstrzygnięty.

28 000

kontenerów ze znakiem PCK zniknie niebawem ze wszystkich polskich miast, a to z powodu problemu z wrzucaniem do nich odpadów nienadających się do użytku.

Dożynki w cenie z podniebnymi wrażeniami



Stoisko rybne na dożynkach w Płazie



Korowód dożynkowy w Płazie

Dożynki to nie tylko okazja do uroczystych obchodów święta plonów. To także festyn, na którym mogą zarobić sprzedawcy picia i jedzenia. Dla wzmocnienia wrażeń chętni mogli w Płazie skorzystać z odpłatnych przelotów śmigłowcem.

Podczas plenerowych imprez mieszkańcy czekają nie tylko na ludowe przyśpiewki, żurek i pajdę chleba ze smalcem, ale też na koncerty, zabawę taneczną i mocne wrażenia. Tych na dożynkach w Płazie nie brakowało, ale za ekstra atrakcje trzeba było zapłacić. Nieco mniejsza skala emocji towarzyszyła obchodom święta rolników w Żarkach w gminie Libiąż. Jeśli jednak ktoś nie chciał żurku czy domowego ciasta, mógł kupić sobie pizzę. Mało tradycyjne danie jak na dożynki, ale chętnych nie brakowało.

RYBY, GRANITA I GOLONKO

Gminne dożynki w Płazie obchodzono w sobotę. Na po-

czątku było trochę deszczu, co mogło zniechęcić do przyjścia na plac przy kościele, ale później niebo rozpuściło się i zrobiło się dużo przyjemniej. Choć na stołach nie brakowało darmowych ciast wypiekanych przez panie z kół gospodyń, były też płatne stoiska (np. LKS Tempo Płaza sprzedawał szaliki, kubki i inne pamiątki z emblematem zespołu).

Oprócz tradycyjnych kramów z wytworami rąk lokalnych artystów, były też miody, a nawet ryby z Łowiska w Łoszowicach. Szasłyki z łosiem można tam było kupić za 12 zł od sztuki, kawałek makreli za 5 zł, pstrąga za 7 zł, okonia za 9 zł. Ale ryby to nie wszystko. Na dożynkowym festynie sprzedaje się piwo – 12 zł za 400 ml. Jeśli ktoś chciał skosztować golonki z zasmażaną kapustą i pieczywem, to musiał zapłacić 25 zł. Tyle samo za karczek z grilla z kiszonym ogórkiem. Za kiełbasę z grilla z ogórkiem i pieczywem trzeba było dać 20 zł. Tyle samo za zapiekankę, a za żurek z kiełbasą i chlebem – 15 zł.

Oczywiście były też lody włoskie. 8 zł za mały i 10 za duży. Do tego granita: kubek 10 zł, a kielich 20 zł. Nie brakowało gofrów, a te w podstawowej wersji – bez dodatków koszt-



Szymon Brańka organizujący przeloty helikopterem nad okolicą

wały 8 zł za sztukę (najdroższe ze śmietaną i dżemem – 20 zł).

Z DRESZCZYKIEM EMOCJI

Podczas dożynek prowadzono także zbiórkę dla 6-letniego Aleksandra z Płazy, chorującego na neuroblastomę. Na FB „Co słyszać w Płazie?” trwała licytacja trzech voucherów na lot helikopterem, przekazanych przez pilota Szymona

Brańkę. Pieniądze trafiły na leczenie chłopca.

To właśnie przeloty nad okolicą były jedną z największych atrakcji imprezy i mimo ceny (300 zł za przelot od osoby) sporo osób zdecydowało się na oglądanie ziemi z lotu ptaka. Zarówno młodsi, jak i starsi. Około siedmominutowa wycieczka nad okolicą była okazją, żeby obejrzeć

z góry zarówno kamieniołom w Płazie, jak i okoliczne zakłady czy nawet dolecieć nad zalew Chechło. Wiele osób po takiej wycieczce mówiło, że malownicze widoki i dreszczyk emocji warte były tej ceny.

To jednak nie pierwsza tego typu atrakcja dla mieszkańców. Helikopterem mogli przelecieć się także podczas czerw-

cowych dni Trzebini. Mocne wrażenia prawdopodobnie będą nam więc towarzyszyć przy kolejnych plenerowych imprezach. Jakże, trudno powiedzieć, ale na pewno nie tanie.

Zdjęcia oraz materiał wideo z dożynek w Żarkach i Płazie, a także przelotu nad okolicą można obejrzeć na przelom.pl.

Ewa Solak

806 000

złotych mogą kosztować nowe parkometry, które pojawiają się w Chrzanowie w związku z poszerzeniem strefy płatnego parkowania i zmiany jej operatora z firmy zewnętrznej na gminny MZZK.

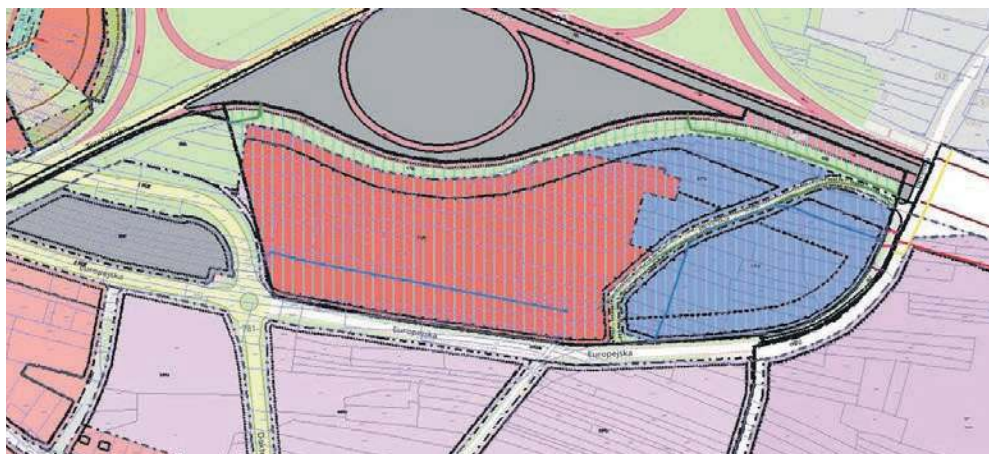
2

lata (2026-2027) obejmie przetarg ogłoszony przez gminę Trzebinia na kompleksowe utrzymanie zieleni niskiej, w tym koszenie trawników, sadzenie roślin jednorocznych, pielęgnację nasadzeń jednorocznych i wieloletnich, pielęgnację i cięcie drzew, krzewów i żywopłotów, wiosenne i jesienne grabienie terenów zieleni, nawożenie i podlewanie roślin i opróżnianie koszy ulicznych, letnie i zimowe utrzymanie chodników i schodów w rejonie terenów zieleni.

15 000

euro to kwota transakcji lub jej równowartość, którą banki, firmy pożyczkowe, kantory, notariusze są zobligowani rejestrować. Wartość ta odnosi się zarówno do pojedynczej operacji, jak i serii powiązanych transakcji, które łącznie przekraczają ten próg.

To może być dobre miejsce na nowy market



Lokalizacja nieruchomości (na czerwono) na mapce

CHRZANÓW.

Do sprzedaży przygotowywana jest duża działka gminna w sąsiedztwie ul. Europejskiej i ul. Bereska w Chrzanowie.

Nieruchomość ma powierzchnię prawie 1,8 ha. Jest w kształcie wieloboku, stanowi teren niezabudowany, poro-

śnięty trawami i krzakami.

Starsi mieszkańcy Chrzanowa pewnie pamiętają, że cały pas zieleni, od Trzebińskiej do ul. Bereska, między zjazdem na autostradę i dzisiejszą ul. Europejską, nazywano „łakami kołącymi”. Tamtędy biegła uczęszczana ścieżka, którą można było dojść od ul. Trzebińskiej (dzisiejszy wiadukt) do ul. Bereska. Łąki były użytkowane, regularnie koszone, pachniało siano.

Od dawna ten teren jest mocno zarośnięty. Przez działkę przeznaczoną do sprzedaży prowadzi rów melioracyjny, który powinien być zlikwidowany, a w zamian ma powstać kanalizacja deszczowa. Budowa zjazdu do nieruchomości będzie wymagać zgody zarządcy drogi, w tym przypadku gminy Chrzanów.

Cena tej działki o powierzchni prawie 1,8 ha, ustalona do przetargu, wynosi cztery mi-



Tereny zielone przy Europejskiej w Chrzanowie przygotowywane do sprzedaży

liony złotych. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, obszar ten jest przeznaczony pod usługi komercyjne. Może tam zatem powstać np. market lub galeria handlowa.

Oto niektóre komentarze naszych Czytelników na FB „Przełomu”:

● „Byle nie kolejna Biedronka czy Lidl” – stwierdza pani Elżbieta.

● „Jeżeli na tym gruncie gmina planowałaby jakąś inwestycję – oczywiście, mieszkańcy mają pełne prawo wpływać na to, co tam powstanie. Ale jeśli gmina wystawi działkę na sprzedaż i ktoś ją kupi, to już nie jest forum życzeń dla sąsiadów ani tablica marzeń na Facebooku. Kto kupił, ten decyduje – a kto ma z tym problem, niech zamiast marudzić, sam wyciągnie portfel” – komentuje pan Andrzej.

● „Lepiej piszcie, że tu może

powstać jakiś zakład pracy, bo marketów jest za dużo” – uważa pan Paweł.

● „Jeżeli mają robić zakłady pracy, w których zarabia się 3500 netto, to lepiej już ten sklep wybudować. Ile jest dobrych zakładów pracy w powiecie chrzanowskim? Na palcach jednej ręki się policzyć, reszta to tyranie za grosze w toksycznej atmosferze” – ripostuje pan Grzegorz.

Łukasz Dulowski

Angielski w przedszkolach

EDUKACJA.

W jedenastu placówkach przedszkolnych będzie realizowany projekt „Dwujęzyczne maluchy MOF Chrzanowa”.

Projekt obejmie prawie 400 dzieci z gmin: Chrzanów, Trzebinia, Libiąż i Babice. Placówki już wytypowano. Są to: Przedszkola Samorządowe nr 1, 3 i 4 w Libiążu, PS w Zagórz, Babicach Olszynch i Mętowie, PS w Młoszowej, PS nr 6 w Trzebinie, PS nr 10 i nr 8 w Chrzanowie.

W każdym określona została liczba dzieci kwalifikowanych do udziału w zajęciach na podstawie diagnoz przeprowa-

dzonych w placówkach. Są to maksymalne liczby dzieci, które mogą wziąć udział w programie przy uwzględnionych założeniach budżetowych. Liczba dzieci może ulec zmianie ze względu na ich rotację w przedszkolach.

Rezultatem projektu ma być wdrożenie programu dwujęzyczności w 11 przedszkolach (19 oddziałach przedszkolnych), podniesienie kompetencji nauczycieli w zakresie nauczania dwujęzycznego w przedszkolu i dostosowanie 11 placówek przedszkolnych do nauki w systemie dwujęzyczności. Projekt potrwa do 30 czerwca 2028 r. Jego wartość to 2 067 815 zł, wkład z Funduszy Europejskich to 1 756 586,39 zł.

(al)

Modne auta z Chin



Model MG HS Hybrid+ (materiały prasowe www.mgmotor.pl)

Według danych CEPIK, w lipcu osoby prywatne zarejestrowały w Polsce 869 pojazdów marki MG - niegdyś brytyjskiej, a obecnie należące do Chińczyków

MG sprzedało w naszym kraju więcej samochodów niż tacy potentaci jak Skoda (806 rejestracji), Hyundai (704) czy Renault (519).

Inna chińska marka - BAIC - przegoniła m.in. Volvo (również kontrolowane przez Chińczyków) oraz Audi.

Omoda sprzedała więcej pojazdów niż BMW i Mercedes,

a Jaecoo zdystansowała Opla i Peugeota.

Po zsumowaniu wszystkich pojazdów chińskich marek sprzedawanych na polskim rynku, wychodzi, że pod względem popularności wśród klientów indywidualnych ustąpiły one w lipcu jedynie Toyocie. Producenci z Chin mają obecnie 15-proc. udział w rynku samochodów kupo-

wanych przez osoby prywatne.

W lipcu indywidualni użytkownicy zarejestrowali prawie 2,2 tys. chińskich aut, a od początku roku - niemal 11 tys. W grupie tej uwzględnione zostały również samochody kupowane na kredyt i za gotówkę przez osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą.

(zew)

Piłkarze wzywają do zapłaty

Miejski Klub Sportowy Trzebinia znów ma zaległości finansowe wobec piłkarzy. Część zawodników złożyło w klubie wezwanie do zapłaty.

Obchodzący w tym roku 25 lat istnienia MKS Trzebinia to od dłuższego czasu wiodący i najwyżej notowany klub piłkarski w powiecie chrzanowskim. Jak twierdzi wielu, jest ostatnim bastionem poważnego futbolu w regionie.

BAJECZNY POCZĄTEK

W 2023 r. MKS znalazł się na krawędzi. Ze względu na problemy organizacyjne i finansowe (kilkaset tysięcy długu, głównie wobec piłkarzy) mógł zniknąć z futbolowej mapy. Wydarzenia sprzed ponad półtora roku uwiłocznily, że przeszacowanie budżetu i opieranie go w znacznej mierze jedynie o deklaracje finansowego wsparcia, mogą doprowadzić do katastrofy.

Czarny scenariusz ostatecznie się nie spełnił. Wybrany został nowy zarząd, który musiał uporać się z długami poprzedników, jednocześnie myśleć o zdobyciu funduszy na bieżącą działalność, której koszty systematycznie rosną.

- Zrzekliśmy się 50 procent należności, ale co najważniejsze wszystkie zaległości wobec nas zostały uregulowane. W rok 2024 weszliśmy z nowymi nadziejami, nowym zarządem i nowym trenerem. Początek jest bajeczny. Dogadujemy się w sprawie nowych wynagrodzeń, znacznie niższych niż do tej pory. Wszystko do-



stajemy na bieżąco – opowiada Łukasz Gielarowski, były już bramkarz i asystent trenera MKS.

Mimo finansowej stabilizacji, klub kończy sezon w strefie spadkowej oznaczającej degradację z IV do V ligi. Ostatecznie jednak Trzebinia utrzymuje się na czwartoligowym froncie, korzystając na wycofaniu z rozgrywek innego klubu. Los tym razem uśmiecha się do MKS. Wydaje się, że wszystko zmierza w jak najlepszym kierunku.

OSTATNI MECZ I PIENIĄDZE

- Zeszłoroczna jesień była pod względem sportowym najlepszym półroczem trzebińskiego MKS-u od dawien dawna. Graliśmy efektywnie i skutecznie, a nasze mecze były bardzo emocjonujące. Udało się stworzyć pięknie opakowany produkt, z którym należało iść do sponsorów i im go

sprzedać. Zamiast tego pod koniec zeszłego roku pojawiły się pierwsze zaległości. Usłyszeliśmy, że wszystko nam wyrównają, jak przyjdzie dotacja gminna na 2025 rok. Wkrótce dowiedzieliśmy się, że jeden ze sponsorów się wycofał. Zarząd nie zrobił nic, żeby załatwić dziurę powstałą w budżecie klubowym. Ostatecznie dostaliśmy pieniądze za końcówkę 2024 roku, ale wkrótce pojawiły się problemy z wynagrodzeniami za pierwsze półrocze tego roku – mówi Łukasz Gielarowski.

Chociaż wiosenne wyniki trzebińskiego zespołu były znacznie słabsze, drużynie udało się utrzymać w IV lidze. Po ostatnim meczu sezonu przeciwko Wieczystej II Kraków pojawiły się sygnały, że trzebiński klub ma zaległości wobec piłkarzy.

- To wtedy dostaliśmy ostatnie pieniądze. To były należności za marzec. Cały czas czeka-

my na wynagrodzenia za kwiecień, maj i czerwiec oraz premie meczowe. Nikt z zawodników, którzy od marca jeździli i grali w Trzebini tak naprawdę za darmo nie zamierzał jednak odpuszczać, przestać trenować czy wychodzić na mecze. Mimo że utrzymaliśmy się w czwartej lidze, choć odnoszę wrażenie, że spadek nie byłby dla zarządu problemem. Wręcz przeciwnie. W dodatku odnoszę wrażenie, że działacze mają do nas pretensje o to, że my dopominamy się swoje pieniądze. Pieniądze, które nam obiecali. Przecież podpisaliśmy umowy – uważa Łukasz Gielarowski.

POŚLIZG I ZWODZENIE

W rozmowie z „Przełomem” przez trzebińskiego MKS Tomasz Kobierecki przyznał, że klub ma opóźnienia płacowe. Zapewniał, że zawodnicy otrzymają wszystkie pieniądze.

- Cały czas jesteśmy zwodzeni. Co chwilę mamy przekładane terminy spłaty należności. Najpierw mowa jest o uregulowaniu dwóch wypłat, a parę tygodni później słyszymy, że jednej. Pytając w zimie o przyszłość, usłyszeliśmy, że jest zabezpieczenie finansowe na kolejną rundę. Okazało się, że jest inaczej – mówi Tomasz Wróbel, były gołkiper MKS, w którego barwach występował przez 10 sezonów.

Podobnie jak spora część piłkarzy, po zakończeniu zeszłego sezonu zdecydował się odejść z trzebińskiego klubu.

- Nie stać mnie na dokładanie do piłki, a dopóki jeszcze dopisuje mi zdrowie, to chciałbym coś jeszcze dorobić.

Zwłaszcza, że mam teraz małego syna. Jestem już pod ścianą i niestety muszę podjąć inne kroki w sprawie tych zaległości z MKS Trzebinia – mówi Tomasz Wróbel.

W miniony poniedziałek razem z Łukaszem Gielarowskim i siódmką innych, byłych zawodników MKS, złożył w klubie wezwanie do zapłaty. Mają nadzieję, że przyniesie to jakiś efekt. W przypadku braku reakcji ze strony zarządu, kolejnym krokiem podjętym przez piłkarzy może być skierowanie sprawy do sądu.

- Poślizgi z płatnościami zdarzały się już w MKS-ie w przeszłości. Zresztą w wielu innych klubach również mają miejsce. Nie będę mówił jakie to są zaległości. Takie rzeczy nie powinny wychodzić z szatni. Jesteśmy ludźmi honoru. Mamy z zawodnikami umowę dzienielmeńską, wszystko zostanie niedługo uregulowane i temat zostanie zamknięty – mówi Tomasz Kobierecki.

ŁATWIEJ W EKSTRAKLASIE

Podkreśla, że na tym poziomie rozgrywek piłkarskich walka o sponsora i pieniądze trwa cały rok, a żaden ze sponsorów nie wpłaci z góry całej zadeklarowanej kwoty. Kluby muszą więc cierpliwie czekać.

- Z roku na rok jest coraz trudniej. Zwłaszcza, że koszty ciągle rosną. Wystarczy popatrzeć ile klubów wycofało się z rozgrywek na przestrzeni ostatnich lat. Zarządzanie klubem na tym poziomie jest trudniejsze od zarządzania klubem z ekstraklasy, bo tam są zapewnione pieniądze ze spółki Ekstraklasa (wpływy z tytułu tzw.

scentralizowanych praw mediowych i marketingowych – dop. red). O sponsorów jest tam też dużo łatwiej niż w czwartej lidze – uważa Tomasz Kobierecki.

Przyznaje, że na szczycie piramidy szkoleniowej potrzebny jest solidny zespół seniorski. To on jest przecież wizytówką klubu.

- W regionie jesteśmy jedyni na czwartoligowym szczeblu rozgrywkowym. Cieszymy się, że miasto od lat wspiera nas na dobrym poziomie. Zmieniliśmy klubową strategię. Mamy prężnie działającą akademię. To jest nasz priorytet, w który warto inwestować. Chcemy ogrywać młodych zawodników, aby szli w górę i zaistnieli w poważnym futbolu. Na pewno nie będziemy blokować transferów naszych graczy do klubów z wyższych lig – mówi Tomasz Kobierecki.

Warto wspomnieć, że kluby mogą w przyszłości zarobić na swoich wychowankach. Wszystko dzięki tzw. mechanizmowi solidarności wprowadzonemu przez FIFA. Zgodnie z nim część pieniędzy z transferu zagranicznego trafia do klubu, który wyszkolił młodego piłkarza.

Kto wie, może kiedyś taki zastrzyk pieniędzy pozwoli trzebińskiemu klubowi ponownie rywalizować w trzeciej lidze.

- W tym wypadku potrzebny jest sponsor strategiczny, bo na sezon gry w trzeciej lidze trzeba mieć budżet w wysokości dwóch milionów złotych. W przypadku czwartej ligi absolutne minimum to pół miliona złotych – mówi Tomasz Kobierecki.

Michał Koryczan

Pokażą potęgę zamku Lipowiec

BABICE. Warte ponad 30 mln zł prace mają się w przyszłym roku rozpocząć w dawnej rezydencji biskupów krakowskich.

Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygielzowie otrzymało przeszło 25 mln zł dofinansowania z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027 na realizację projektu „Zamek Lipowiec – klucz do wielkich historii”. Wartość całego przedsięwzięcia to blisko 35 mln zł.

- Przetarg chcemy ogłosić w czwartym kwartale tego roku, aby w przyszłym rozpocząć prace w terenie. Zakres robót, które mają potrwać do 2028 roku, jest naprawdę duży – mówi Marek Bębenek, dyrektor Muzeum Małopolski Zachodniej

w Wygielzowie.

W ramach inwestycji zaplanowano m.in. wykonanie kompletnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej, roboty budowlane i konserwatorskie, w tym wymianę warstw tarasowych i drewnianego dachu, zadaszenie kaplicy i głównej klatki schodowej, wykonanie szczelnej izolacji przeciwwodnej, wykonanie rekonstrukcji pomostu prowadzącego od podzamcza do bramy głównej zamku, ścieżkę edukacyjną ze stanowiskami roślinności ekspozycyjnej.

Powstanie również wystawa poświęcona postaciom historycznym (m.in. biskupowi Janowi Muskacie), związanym z tym miejscem i pokazującym znaczenie zamku w historii Polski. W ramach projektu przewidziane są również remonty dwóch stodół na terenie skansenu.

Przypomnijmy, że zamek pozostający trwałą ruiną został otwarty dla turystów we wrześniu 2023 r. Wcześniej, przez trzy lata, był niedostępny dla zwiedzających ze względów bezpieczeństwa. Siarczyście mrozy oraz deszcze odciśnięły piętno na twierdzy, która przez kilkadziesiąt lat czekała na prace konserwatorskie. Z wieży spadały głązy ważące nawet ćwierć tony.

W 2022 r. zabytek doczekał się pierwszego etapu renowacji. Roboty konserwatorskie objęły mury obronne, bramę główną, pomieszczenia na parterze, w tym słynną wozownię, a także korytarz prowadzący na wieżę zamkową i znajdujący się na jej szczycie taras widokowy.

- Przed nami ważny etap prac zmierzających do pokazania całej potęgi tego obiektu.

Pozwoli nam on wykorzystać kolejne pomieszczenia, a tych pomieszczeń na ekspozycje – poza tą jedną, która w tej chwili tam istnieje – zamek lipowiecki posiada ponad 50 – mówi Marek Bębenek.

Jak podkreśla, gros prac konserwatorskich i rewitalizacyjnych obejmuje część zamku, która jest dzisiaj niedostępna dla zwiedzających.

- Mam nadzieję, że uda nam się uniknąć konieczności zamykania Lipowca. Być może pojawią się jednak jakieś „wyłączenia” jednodniowe czy tygodniowe. Na teren podzamcza będzie musiał bowiem wejść jakiś cięższy sprzęt. Poza tym szykuje się przebudowa mostu prowadzącego na główny zamek. Wszystko się wyjaśni po pierwszych spotkaniach technicznych – mówi dyrektor.

Michał Koryczan



Zamek Lipowiec

Harcerzem można być przez całe życie

Bez telefonów, za to z gitarą, mapą i wędrówkami po lesie. Tak wyglądają biwaki oraz obozy w Szarym Dworze. Przewodnik Sławomir Lament, komendant hufca ZHP w Chrzanowie, opowiada, jak harcerstwo przyciąga młodych i dlaczego to wciąż najlepsza szkoła życia.

Marek Oratowski: Jak udało się tegoroczna harcerska akcja letnia?

Sławomir Lament: Wszyscy uczestnicy obu turnusów przede wszystkim wrócili bezpiecznie i zdrowo, a to dla nas najważniejsze. No i myślę, że także szczęśliwi i zadowoleni. Pogoda też nam dopisała. W Szarym Dworze mamy zajęcia przede wszystkim ruchowe. Jak najbardziej ograniczamy zuchom i harcerzom korzystanie z telefonów komórkowych. Teren obozu z trzech stron otacza las. To dobre warunki, by się wyrwać z codziennego zgiełku i korzystać z uroków przyrody. Stąd wiele wyjść do lasu, ale także nad morze. Gdy pogoda się psuje, musimy coś na szybko wykombinować. Jednak od czego harcerz ma gitarę...?

Szary Dwór to taki przyczółek Chrzanowa na północy Polski. Bazę obozową systematycznie modernizowaliście. Jeszcze jest tam coś do zrobienia?

Zawsze jest coś do zrobienia. Na przykład chcemy załatwić niekończący się temat pryszniców. Wciąż szukamy firmy, która postawi nowe. Przypomnę, że w tym roku mija 41 lat, odkąd baza obozowa w Szarym Dworze działa i przyjmuje chrznowskie dzieci i młodzież.

Gdy się to wszystko zaczynało w latach 80. minionego wieku, to było zupełnie inne harcerstwo niż dzisiaj.

Sam tego nie mogę potwierdzić. Jednak od starszych druhen i druhow wiem, że wyglądało inaczej. Aczkolwiek wciąż jest to tradycyjna forma spędzania wakacji. Serce rośnie, gdy ci młodzi ludzie przychodzą i mówią, że na obozie robimy dobrą robotę.

Na obozy jeżdżą zarówno zuchy i harcerze, jak i dzieci i młodzież niezrzeszona. Rozumiem, że ta akcja letnia jest też takim sposobem na to, żeby potem te osoby dołączyły do waszych oseregów?

Tak, dokładnie. Nasza akcja obozowa jest na tyle atrakcyjna, że po prostu ludzie chcą przyjeżdżać. Często, gęsto się dzieje tak, że przyjeżdżają pierwszy raz do „Szarego” i później przychodzą od września na zbiórki i z nami zostają. A w kolejnych latach jeżdżą z nami już jako pełnoprawne zuchy lub harcerze. Sam jakieś sześć lat temu otworzyłem jednostkę, która powstała z dzieci niezrzeszonych. Już nie jestem jej drużynowym, ale część tych dzieci, które wtedy założyły tę jednostkę, wspólnie ze mną dalej działa.

A pan jak trafił do harcerstwa?

Chciałem być piłkarzem. Grałem w Fabloku. Jednak odnio-



Sławomir Lament

słem kontuzję. Wcześniej przez dwa lata do Szarego Dworu jeździł mój kolega, sąsiad zza ściany, który uczęszczał na zbiórki harcerskie. Obecnie Mateusz Kubacki jest moim zastępcą do spraw organizacyjnych i pracy z kadrą. Zawdzięczam mu to, że ubrałem harcerski mundur.

Na ile dzisiaj harcerstwo jest atrakcyjne dla młodych ludzi? W końcu mają wiele innych propozycji i zajęć.

Myślę, że jest na tyle uniwersalne, że może być atrakcyjne. Najgorzej jest zrobić ten pierwszy krok. Jak już ktoś do nas dołączy, przekonuje się, że harcerstwo to wiele elementów połączonych w całość. Bo oferujemy i zajęcia sportowe, i artystyczne. Jak ktoś ma zamiłowanie do munduru, mamy drużyny pożarnicze.

Przypomnijmy, jak ta droga harcerska wygląda.

W wieku 6 lat można już zostać zuchem. Zwykle od czwartej klasy szkoły podstawowej przechodzi się do drużyny harcerskiej. Choć do każdego podchodzimy indywidualnie. Jeżeli mamy dzieci, które w trzeciej klasie już nudzą zbiórki zuchowe, mające charakter zabawowy, szukamy im jednostki, w której mogą zacząć etap harcerski. Bo po pierwsze nie chcemy ich stracić. A po drugie chodzi o to, by dzieci czuły się u nas dobrze.

Rodzice mogą się zastanawiać, czy takie spędzanie przez ich syna lub córkę wolnego czasu nie będzie związane z dużymi kosztami.

Mogę śmiało powiedzieć, że składki mamy niskie, bo 70 złotych na kwartał. Biorąc pod uwagę to, że w miesiącu są 3-4 zbiórki, to symboliczna opłata. Dużo drożej wychodzi zakup munduru. Całe umundurowanie kosztuje 250-300 złotych. Dlatego namawiam, by dla najmłodszych pozyskiwać gdzieś mundury z drugiej ręki. Takich ofert można sporo znaleźć w internecie. To dobre rozwiązanie także z tego powodu, że dziecko wyrasta z munduru. Stacjonarnie mundury można kupić na przykład w składnicy harcerskiej w Krakowie. Wracając do sedna sprawy, od czwartej klasy podstawówki można być członkiem drużyny harcerskiej. W szkole średniej, jeśli ktoś dalej ma zapał, można zostać wędrównikiem. Wtedy przychodzą bardziej wymagające zadania. Na przykład harcerze ze szkół średnich często angażują się w „Szlachetną paczkę”, czyli akcję charytatywną organizowaną przed Bożym Narodzeniem. Potem przychodzi czas dorosłości, ale niektórzy zostają w harcerstwie już jako instruktorzy. Mamy tutaj trzy stopnie:

przewodnik, podharc mistrz i harc mistrz. Zwykle też członkowie naszej kadry kończą kurs wychowawców kolonijnych.

Macie dostateczną liczbę instruktorów?

To warunek, byśmy mogli działać. Wiadomo, te problemy kadrowe zawsze jakieś są. Wiele osób po szkole średniej wyjeżdża, niektórzy zaczynają studia, inni idą do pracy. I tego czasu na działalność po prostu zaczyna im brakować. Ale ostatnio często jest tak, że jeżeli ktoś nie uzyska stopnia przewodnika przed studiami, wraca do hufca już po ich skończeniu.

W latach 80. było około 3 milionów harcerzy i zuchów. Po zmianach ustrojowych oczywiście to się zmieniło, natomiast dalej to jest sto kilkadziesiąt tysięcy w Polsce. Ilu was działa w hufcu?

Mamy około trzystu zuchów, harcerzy i instruktorów. Oczywiście te liczby się zmieniają, zwłaszcza po akcji letniej. Mam nadzieję, że znowu od września będzie troszeczkę na plus.

Harcerstwo jest dzisiaj rzeczywicie szkołą życia? Jak dzieci i nastolatki radzą sobie choćby na biwakach?

Bywa z tym różnie. Mam na myśli orientację w terenie, ale i takie bardziej przyjemne rzeczy, żeby sobie posprzątać, umyć talerz czy wynieść śmie-

ci. Dla niektórych to jest czarna magia. Tymczasem u nas uczą się praktycznych rzeczy. Na przykład wielu dostaje mapę do ręki i kręci nią jak kółkiem, bo nie wie, gdzie co jest. Musimy ich uczyć orientacji w terenie od podstaw. Poza tym można zdobyć wiele praktycznych sprawności, jak choćby ratownika. Sprawności są na różnym poziomie, dostosowane do wieku.

Bazą dla działalności harcerskiej były głównie szkoły. Dalej to tak funkcjonuje?

Tak, działamy w szkołach. W ostatnich dwóch latach założyliśmy kilka nowych jednostek. Na przykład w Babicach, bo wcześniej działaliśmy na terenie Chrzanowa i Libiąża. Często dzieje się to z inicjatywy dyrektorów szkół. Widzą, co się dzieje z dziećmi, z młodzieżą, jak wszyscy siedzą w tych telefonach. Taka półtoragodzina zbiórka tygodniowo potrafi zresetować im głowę. Niekiedy nowe drużyny to oddolna inicjatywa naszych harcerzy, którzy chcą spróbować czegoś nowego. Mają pomysł na jednostkę w danej szkole, bo mieszkają w okolicy albo mają znajomych, których dzieci uczęszczają do jednej z tych szkół.

Kilka razy w roku pokazuje się na zewnątrz, chociażby przykład ostatni z 1 sierpnia, kiedy w godzinie „W”

jak zwykle byliście na placu 1000-lecia w Chrzanowie, a potem śpiewaliście pieśni powstańcze.

Staramy się pokazywać. Nie za często, ale jednak. To są także lekcje patriotyzmu na żywo dla naszych członków. Bo zwykle rocznice, jakie obchodzimy, są związane z ważnymi wydarzeniami. Jak wspomniany 1 sierpnia, rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego, czy 3 Maja lub 11 Listopada. To są takie święta, że ja sobie nie wyobrażam, by zabrakło harcerzy. Przeczytanie o czymś z podręcznika, a przeżycie czegoś to jest coś zupełnie innego. To drugie uzupełnienie. Wyrabiają się też przyzwyczajenia. Na przykład nasi harcerze wiedzą, że jak przychodzi 1 sierpnia, to trzeba przyjeść i wspomnieć powstańców. Mamy też to szczęście, że są w naszym gronie instruktorzy-seniorzy. Opowiadają, jak to było dawniej. Wspomogą radą albo po prostu czasami przyjadą i pokażą się na jakiejś imprezie hufca. I powiedzą: słuchajcie, kiedyś to ja byłem w takim mundurze, a teraz mam za sobą 40-50 lat służby instruktorskiej. To na młodych ludziach robi wrażenie. Przekonują się na konkretnym przykładzie, że harcerzem można być przez całe życie. I nie są to puste slogany i hasła.

Tutaj dramat zamienia się w szansę

Ponad 500 osób rocznie szuka wsparcia w Powiatowym Ośrodku Interwencji Kryzysowej w Chrzanowie. Najczęściej proszą o pomoc w sprawach rodzinnych i emocjonalnych, ale zdarzają się też dramatyczne sytuacje wymagające natychmiastowej reakcji. O działalności jednostki opowiada dyrektorka Justyna Matuszewska.

Marek Oratowski: Z jakimi sprawami zwracają się do was najczęściej mieszkańcy? Ile odnotowaliście interwencji?
Justyna Matuszewska: Najczęściej są to szeroko pojęte problemy rodzinne. Mam na myśli również kryzysy małżeńskie, dotyczące rozwodów, a także konflikty na tle opieki nad dziećmi. Na drugim miejscu plasują się problemy emo-



Justyna Matuszewska, dyrektorka Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Chrzanowie

jonalne, z jakimi zgłaszają się klienci. Jest trochę mniej spraw z zakresu przemocy do-

mowej. Sporadycznie mamy do czynienia z bardziej dramatycznymi i gwałtownymi

zdarzeniami. W 2024 r. z pomocy naszego ośrodka skorzystały 504 osoby. Udzieliśmy w tym czasie 1839 porad. W pierwszym półroczu 2025 r. odwiedziło nas 335 mieszkańców. W ostatnich latach ta liczba jest podobna. Więcej osób zgłaszało się do nas, gdy byliśmy placówką całodobową. Dysponowaliśmy hostelem na 10 miejsc. Obecnie pracujemy od godziny 7 do 22, przez siedem dni w tygodniu.

Proszę przypomnieć z czego wynikała ta zmiana?

Była konsekwencją wprowadzenia przepisów stanowiących, że w jednym budynku nie mogą działać dwa całodobowe podmioty. Przypomnę, że dzielimy obiekt z Powiatowym Ośrodkiem Wsparcia Dziecka i Rodziny. Próba znalezienia innego lokum dla nas się nie udała. No więc przestaliśmy pracować całą dobę. **Pomagacie też dzieciom?** Tak. Z reguły są do nas kierowane przez pedagogów albo przychodzą z nimi rodzice, którzy dostrzegli jakiś problem. Często za kłopotami wychowawczymi stoją problemy, jakie przez dłuższy czas narażały w rodzinie.

Wcześniej osoby w potrzebie mogły zamieszkać u was w hostelu. Gdzie teraz znajdują schronienie?

Mamy jedno mieszkanie interwencyjne. To kawalerka w bloku. Z reguły jest zajęta. Takiego schronienia możemy udzielić do 3 miesięcy. Czasem ten termin przedłużamy, bo na przykład kobieta czeka na miejsce w domu samotnej matki. Albo na okres wyremontowania domu, który spłonął, bo i z takimi sytuacjami mamy do czynienia. W ubiegłym roku ze schronienia skorzystało 8 mieszkańców. Na razie to jedno mieszkanie nam wystarcza.

Dział u was Lokalny Punkt Pomocy Pokrzywdzonym Przepiętstwem. Jakim cięsz się zainteresowaniem i jakiej udziela pomocy?

Taki punkt prowadzony przez Krakowskie Forum Organizacji Społecznych Krafos działa u nas od 2022 roku. Na jego potrzeby udostępniamy jedno z pomieszczeń. Z pomocy mogą skorzystać pokrzywdzeni w wyniku przestępstwa, ich bliscy oraz świadkowie przestępstwa. Chodzi o doradztwo

prawne, wsparcie psychologiczne, ale także pomoc materialną. Punkt jest czynny w poniedziałki - od godziny 15 do 20, oraz w środy - od 9 do 14. W tym czasie można się zgłosić albo zadzwonić na numer 503 451 362. Na te dyżury przychodzi sporo osób.

Jak liczną ma pani kadrę? Z kim najczęściej współpracujecie?

Pracują u nas psycholog, pedagog, prawnik i terapeuta uzależnień. Na bieżąco mamy kontakt z ośrodkami pomocy społecznej, kuratorami sądowymi, Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Uczestniczymy także w spotkaniach działającego w Chrzanowie zespołu interdyscyplinarnego ds. przeciwdziałania przemocy. Niekiedy jesteśmy dopraszani do różnych grup roboczych, jeśli na nich omawiana jest sprawa naszego klienta. Współpraca jest dobra.

Ludzie już wiedzą, co to jest POIK?

Mam taką nadzieję, że daliśmy się poznać przez te kilkanaście lat działalności. Myślę, że zmieniło się podejście do korzystania z takich placówek, jak nasza.



W gablotach można oglądać m.in. niemieckie hełmy



Budynek chrzanowskiego „Sokoła” podczas okupacji

Codziennosc w cieniu swastyki

Druga wojna światowa, której rocznicę będziemy obchodzić, znacząca była represjami, niedożywieniem i wszechobecnym strachem o przyszłość. Na nowej wystawie w Muzeum w Chrzanowie dosłownie można dotknąć okupacyjnej rzeczywistości.

Już 3 września 1939 roku polskie władze samorządowe opuściły Chrzanów, a wielu mieszkańców zdecydowało się porzucić swoje domostwa i uciekać na wschód. Jechali na załadowanych dobytkiem wozach, rowerach, wózkach. 4 września do Chrzanowa, Trzebinia i Libiąża wkroczyły wojska niemieckie, rozpoczynając okupację. Niemcy zmienili nazwy miast. Na przykład Chrzanów został przemianowany na Krenau, a Krzeszowice na Kressendorf. Pojawiły się także tabliczki z nowymi nazwami ulic. W Chrzanowie

były odtąd Deutsche Strasse (wcześniej aleja Henryka), Auschwitzstrasse (Oświęcimska) czy Poststrasse (Sokoła). Na ulicach, w sklepach, fabrykach i kinach zapanował język niemiecki.

Wielu lokatorów zaczęło wyrzucać z mieszkań. Na spakowanie mieli kilka godzin. Pierwszym, który musiał opuścić swoje lokum, był w Chrzanowie ks. Jan Wolny. Jego zapiski są cennym dokumentem tamtych czasów. Między innymi zanotował, że w jedną z niedziel Niemcy weszli w hełmach do kościoła św. Mikołaja

(ks. Jan Wolny w nim posługiwał). Kazali im odrzucać śnieg leżący na drodze prowadzącej z Trzebinia do Jaworzna. Ponieważ w trakcie odsnieżania zginęły łopaty, żołnierze wzięli zakładników. Wypuścili ich dopiero, gdy mieszkańcy dostarczyli w zamian 350 łopat.

Zaczęło brakować jedzenia. Okupanci wydali zakaz gromadzenia zapasów żywności i wprowadzili kartki. Można je było stracić za byle przewinienie. Kwitł handel wymienny, a także przemyt żywności ze wsi do większych miast oraz przez granicę między

III Rzeszą a Generalnym Gubernatorstwem. Rozpoczęły się represje. W lecie 1940 roku zaczęły krążyć pogłoski, że Niemcy w tajemnicy budują ogrodzone drutem kolczastym baraki. Wkrótce potem ruszyły transporty do Oświęcimia. Przez Trzebinę, Chrzanów i Libiąż przejeżdżały pociągi z bydłami wagonami, z których dochodził nierzadko płacz.

Okupacyjne realia dobrze oddaje wystawa w Muzeum w Chrzanowie „Gdy płonęły domy... Codziennosc lat 1939-45”.

Kuratorzy ekspozycji: dr Luiza Trybuś, Marta Gawor i Kamil Bogusz – stworzyli poruszającą narrację opartą na autentycznych przedmiotach, świadkach historii, które dziś przemawiają mocniej niż niejedno słowo.

W gablotach zobaczyć można m.in. kartki żywnościowe, listy pisane przez więźniów KL Auschwitz, wycinki z ówczesnych gazet („Goniec Krakowski”), puszkę po cyklonie B, niemieckie hełmy i zdjęcia. Wystawę można zwiedzać do 14 listopada.

Marek Oratowski

Cuda krzeszowickiego pogranicza

Piękne widoki na kamieniołom, klasztor i jedną z najurokliwszych dolin w regionie, wzniesienie z panoramą na tereny, na których wciąż dominują pola uprawne oraz dwa XVI-wieczne zabytki. To wszystko rzut beretem od centrum Krzeszowic.

Jadąc ulicą Legionów Polskich w Krzeszowicach, mijamy budynek OSP Czatkowice. Kierując się dalej drogą powiatową biegnącą w stronę Paczółtowic, zatrzymujemy się na leśnym parkingu. Tam zaczyna się ścieżka prowadząca do miejsca, gdzie w 2000 r. wzniesiony został 21-metrowy Krzyż Milenijny. Podczas spaceru mamy okazję zobaczyć w pełnej krasie potężny kamieniołom eksploatowany przez Kopalnię Wapienia Czatkowice. Z jego krańców dostrzeżemy w oddali klasztor karmelitów bosych w Czernej oraz pokrytą lasem Dolinę Eliaszków.

Wracamy na parking, skąd ruszamy w dalszą podróż do Paczółtowic. To właśnie tutaj znajduje się niewielki, póź-



Widok z Powroźnikowej Skály w Raclawicach

nogotycki kościół wzniesiony z drewna jodłowego. Został zbudowany ok. 1510 r. Na północnej ścianie prezbiterium i nawy zachowały się fragmenty malowideł z drugiej połowy XVII w. przedstawiające sceny Męki Pańskiej. Cennym zabytkiem znajdujący się w kościele obraz Matki Boskiej Paczółtowskiej na tle krzaku gorejacego (ok. 1460–1470 r.).

Z Paczółtowic ruszamy dalej, już poza granice krzeszowickiej gminy. Docieramy do Raclawic w gminie Jerzmanowice-Przeginia, gdzie znajduje się inny XVI-wieczny zabytek sztuki sakralnej. Znac-

nie bardziej okazała, drewniana świątynia z 1516 r. Bez większych zmian dotrwała do naszych czasów. Jedynie w czasie remontu na przełomie XVII i XVIII w. dobudowano wieżę. Ściany pokrywa renesansowa polichromia z połowy XVII w., która przedstawia sceny pasyjne i maryjne oraz wizerunki świętych. Najcenniejsze gotyckie zabytki wyposażenia to rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem z pocz. XV w. oraz krucyfiks na belce tęczowej.

W ramach Otwartego Szlaku Architektury Drewnianej w Małopolsce, oba kościoły można do końca wakacji zwie-

dzić z przewodnikiem za darmo. Obiekty otwarte są do końca sierpnia od czwartku do soboty w godzinach 9:00-18:00 oraz w niedzielę w godzinach 12:00-17:00 (przerwa obiadowa w godz. 13:00-13:30).

Po zwiedzeniu zabytków ruszamy dalej. Za kościołem skręcamy w lewo. Docieramy do cmentarza. Samochód możemy zostawić na pobliskim parkingu. Na horyzoncie widzimy wzniesienie. To Powroźnikowa Skała. Kolejny nasz cel podróży. Od zachodu możemy przepacerować się stromym zboczem. Od wschodu natomiast mamy łagodne wzniesienie,



Wnętrze kościoła w Raclawicach



Widok na kamieniołom w Czatkowicach

którym bez problemu wejdziemy na szczyt Powroźnikowej Skály, skąd rozpościerają się piękna panorama na okolicę,

pełną pól uprawnych. Widok, którego w powiecie chrzanowskim jest coraz mniej.

Michał Koryczan

Leśna rajza do źródeł Sztoły



Źródło Sztoły w Żuradzie

Wycieczka rowerowa jak marzenie, a nie trzeba wcale daleko podjeżdżać. Wystarczy zacząć w Płokach w gminie Trzebinia.

Auto możemy zaparkować w pobliżu zabytkowej huty przy ul. Jurajskiej. Ściągamy

jednoślady i ruszamy w drogę. Trzymamy się pomarańczowego szlaku rowerowego i zielonego szlaku pieszego. Kierunek – podolkuska Żurada.

Jeśli ktoś szuka rekreacyjnej trasy, niezatłoczonej, prowadzącej przez las, to lepiej nie mógł trafić. Zwraca uwagę piękny bór sosnowy, a przede wszystkim często występująca

wspaniała buczyna. Dukt jest wygodny, w sam raz na rodzinną eskapadę. Po przejechaniu ok. 2,5 km docieramy do Kordonu „Złamana”, gdzie jest wiatka z ławeczkami.

W latach 1815-1914 przebiegała tędy granica między Królestwem Polskim (część Imperium Rosyjskiego) a Rzeczpospolitą Krakowską (od 1846 r.



Trasa z Płok do Żurady

Cesarstwo Austrii, a później Austro-Węgry). Kordon był usytuowany w pobliżu historycznego traktu w Chrzanowa do Olkusza. Posterunek składał się z budynku z zapleczem kuchennym i magazynowym oraz wieży obserwacyjnej.

Kilometr dalej będzie skrzyżowanie z niebieskim szlakiem. Skręcamy w lewo i m.in.

Drogą Niesułkowską dojedziemy do źródeł Sztoły w Żuradzie (tabliczki doprowadzą do tego miejsca).

W Żuradzie jest obecnie główne źródło Sztoły – rzeki liczącej kiedyś ok. 13 km i uchodzącej do Białej Przemszy pod Sławkowem. Dzisiaj Sztołę możemy podziwiać tylko w jej początkowym odcinku.

Sztoła uformowała malowniczą dolinę – krętą i głęboko wciętą w piaszczyste podłoże. Zbocza porastają zazwyczaj bory sosnowe. Właśnie w pobliżu źródła w Żuradzie napotykałyśmy czarny Szlak Kordonów Granicznych w formie pętli, którym możemy wrócić do Złamanej, a następnie do Płok.

Łukasz Dulowski



Aktualności z powiatu chrzanowskiego

Więcej na www.powiat-chrzanowski.pl 28 sierpnia 2025 r.



Polub nas na FB – w zamian najaktualniejsze informacje o imprezach i wydarzeniach w powiecie.

POWIAT CHRZANOWSKI GOTOWY NA NOWY ROK SZKOLNY

Edukacja na miarę przyszłości

Już za kilka dni uczniowie rozpoczną nowy rok szkolny 2025/2026.

Samorząd powiatu chrzanowskiego od miesiąca prowadził intensywne przygotowania, by zapewnić młodzieży nowoczesne i funkcjonalne warunki do nauki, rozwoju zainteresowań oraz aktywności sportowej. Efektem tych działań są zakończone i trwające inwestycje w infrastrukturę oświatową, a także ambitne projekty edukacyjne wspierające uczniów i nauczycieli.

– Naszym priorytetem jest stworzenie miłym ludziom jak najlepszych warunków do rozwoju. Inwestycje w edukację to inwestycje w przyszłość całej społeczności lokalnej – podkreśla starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala.

Dzięki inwestycjom infrastrukturalnym oraz wsparciu projektowemu Powiat Chrzanowski tworzy młodzieży warunki do nauki na najwyższym poziomie, zgodnym z potrzebami współczesnego rynku pracy. Szkoły są przygotowane nie tylko lokalowo – z odnowionymi salami i obiektami sportowymi – ale także projektowo, poprzez rozwój nowoczesnych kierunków kształcenia zawodowego i praktyczne wsparcie uczniów. Zatem rok szkolny 2025/2026 uczniowie rozpoczną w odnowionych, lepiej dopasowanych do ich potrzeb przestrzeniach, które będą służyć kolejnym pokoleniom.

INWESTYCJE W INFRASTRUKTURĘ SZKOLNĄ

Ostatnie miesiące to czas dużych zmian w szkołach ponadpodstawowych Powiatu. Modernizacja objęła zarówno sale dydaktyczne, jak i obiekty sportowe oraz zaplecze techniczne.

Do najważniejszych zakończonych inwestycji należy m.in. budowa nowoczesnego boiska wielofunkcyjnego w Zespole Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebinii. Nowa poliuretanowa nawierzchnia zastąpiła wysłuzone boisko asfaltowe, a uczniowie zyskali możliwość gry w piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę, streetball oraz w bule. Koszt zadania wyniósł 877 tys. zł i był współfinansowany z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Kolejną ważną inwestycją była modernizacja auli w Zespole Szkół w Libiążu. Odnowiona przestrzeń zyskała nową scenę, stolarkę okienną i drzwiową, podłogi, sufity oraz unowocześnione zaplecze techniczne, co pozwoli uczniom i nauczycielom na organizację wydarzeń kulturalnych i edukacyjnych w komfortowych warunkach. Modernizacja auli kosztowała blisko 1,5 mln zł. Inwestycję zrealizowano w ramach projektu „Rozwój infrastruktury edukacyjnej w Powiecie Chrzanowskim”, współfinansowanego z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Ale to nie wszystko, bowiem prace inwestycyjne nie ustają – wciąż realizowane są kolejne zadania. Modernizowana jest m.in. ściana szczytowa w Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebinii wraz z wymianą stolarki okiennej i ogrzaniem budynku (koszt 315 tys. zł). W Zespole Szkół Technicznych Fablok w Chrzanowie trwa remont i wymiana kanalizacji (570 tys. zł), a w I Liceum Ogólnokształcącym modernizowana jest instalacja wodna i hydrantowa (760 tys. zł). W trakcie realizacji jest opracowanie koncepcji dostępności dla osób z niepełnosprawnościami wraz z budową szybu windowego w I LO w Chrzanowie. Zlecony zostanie również audyt dostępności w ZSECh w Trzebinii.

Ponadto, Powiat przygotowuje dokumentację projektową do remontu kanalizacji, instalacji wodnej i sanitariatów w II LO w Chrzanowie. W 2025 roku zlecona zostanie dokumentacja projektowa na boisko wielofunkcyjne przy ZS w Libiążu.

Dzięki tym inwestycjom szkoły powiatowe zyskują nowoczesne, bezpieczne i funkcjonalne zaplecze, które wspiera nie tylko proces nauczania, ale również rozwój sportowy i kulturalny uczniów.

UNIJNE WSPARCIE DLA KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

Nowy rok szkolny przyniesie również start dużego przedsięwzięcia finansowanego ze środków europejskich – projektu „Wsparcie kształcenia zawodowego na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Chrzanowa”, realizowanego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027.

Projekt, którego całkowita wartość wynosi ponad 5,4 mln zł, obejmuje cztery szkoły zawodowe prowadzone przez Powiat Chrzanowski:

- Zespół Szkół Technicznych Fablok w Chrzanowie,
- Zespół Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebinii,
- Zespół Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebinii,
- Zespół Szkół w Libiążu.

Zadanie jest finansowane w 85 proc. z Funduszy Europejskich, 5 proc. ze środków budżetu państwa, a 10 proc. stanowi wkład własny Powiatu.

Projekt zakłada wsparcie 384 uczniów i 16 nauczycieli, w tym także osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Młodzież będzie mogła korzystać z kursów zawodowych, staży, warsztatów, wizyt studyjnych oraz doradztwa zawodowego, a nauczyciele zyskają możliwość podnoszenia kwalifikacji poprzez szkolenia, kursy i studia podyplomowe.

Projekt będzie realizowany od 1 września 2025 roku do 30 czerwca 2028 roku.



Aula w ZS w Libiążu po modernizacji



Boisko wielofunkcyjne przy ZSTU w Trzebinii

Jednym z kluczowych elementów projektu jest wyposażenie szkół w nowoczesne pracownie, które będą sprzyjać nauce zawodu i zdobywaniu praktycznych kompetencji.

- Zespół Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebinii – powstaną dwie pracownie: spedycji oraz portów i terminali, każda wyposażona w część komputerową.
- Zespół Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebinii – uczniowie zyskają trzy nowe pracownie: administracji systemów operacyjnych, fotografii i obróbki obrazu oraz baz danych i programowania.
- Zespół Szkół w Libiążu – powstaną dwie pracownie: logistyki (z systemami ERP, urządzeniami symulacyjnymi i sprzętem magazynowym) oraz organizacji turystyki (z symulacją biura podróży i systemami rezerwacyjnymi).
- Zespół Szkół Technicznych Fablok w Chrzanowie – powstanie pracownia mechatroniczna, wyposażona w nowoczesny sprzęt dydaktyczny, narzędzia oraz oprogramowanie do nauki montażu układów mechatronicznych i programowania sterowników PLC.

Powiat Chrzanowski konsekwentnie realizuje działania, które mają zapewnić wszystkim mieszkańcom – w tym osobom z niepeł-

nosprawnościami – swobodny dostęp do usług publicznych, edukacji i przestrzeni społecznej. Samorząd stawia zarówno na modernizację samego starostwa, jak i na tworzenie przyjaznych, otwartych przestrzeni w swoich szkołach. W ramach projektu „Wsparcie kształcenia zawodowego na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Chrzanowa” planowane jest zamontowanie nowoczesnych platform dla osób z niepełnosprawnościami w trzech placówkach: Zespole Szkół w Libiążu, Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebinii oraz Zespole Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebinii. Dzięki temu uczniowie i nauczyciele z ograniczeniami ruchowymi zyskają pełniejszy dostęp do budynków i sal dydaktycznych, a placówki staną się bardziej funkcjonalne i przyjazne dla wszystkich.

– To ważny krok w kierunku wyrównywania szans edukacyjnych i zawodowych młodzieży, która mierzy się z dodatkowymi trudnościami. Inwestycje w dostępność są integralną częścią szerszej polityki edukacyjnej i społecznej – obok modernizacji pracowni, wyposażenia szkół czy wsparcia projektowego dla uczniów i nauczycieli – podkreśla Bartłomiej Gębala.

Rowerem przez powiat



Ścieżka rowerowa przy ul. Wodzińskiej

Dzięki środkom własnym, a także wsparciu z funduszy rządowych, unijnych i krajowych programów, sieć tras rowerowych w powiecie chrzanowskim systematycznie się rozbudowuje, obejmując kolejne gminy i tworząc spójną, dobrze skomunikowaną całość.

– Systematyczne działanie, współpraca z samorządami gminnymi oraz umiejętne sięganie po środki zewnętrzne to przepis na sukces. Powiat Chrzanowski stał się liderem w rozwijaniu nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury rowerowej w Małopolsce Zachodniej – mówi starosta Bartłomiej Gębala – Rozwój infrastruktury rowerowej to dla nas nie tylko inwestycja w wygodę i bezpieczeństwo mieszkańców, ale również działanie na rzecz ochrony środowiska i promocji zdrowego stylu życia – podkreśla.

TRASY, KTÓRE JUŻ SŁUŻĄ MIESZKAŃCOM

Kilka ostatnich lat to czas konsekwentnej rozbudowy infrastruktury, która objęła wszystkie gminy powiatu:

- 2018 r. – droga rowerowa na ul. Pogorskiej w Chrzanowie (542 m). W ramach zadania Przebudowa części DP 1016K ul. Pogorskiej w Chrzanowie, Szymanowskiego w Plazie. Koszt całkowity: 6 799 814 zł.
- 2020 r. – remont szlaku rowerowego Borowiec – Lipowiec na odcinku Borowiec – Maniska. Koszt 49 938 zł.
- 2021 r. – droga pieszo-rowerowa na ul. Powstańców Styczniowych w Chrzanowie w kierunku Libiąża (1,3 km). W ramach zadania Przebudowa ul. Powstańców Styczniowych w Chrzanowie. Koszt całkowity: 2 787 879 zł.
- 2021 r. – szlak rowerowy szutrowy wzdłuż DW 933 pomiędzy Chrzanowem i Libiążem (1,9 km). Koszt: 260 207 zł.
- 2022 r. – droga pieszo-rowerowa wzdłuż ul. Krakowskiej w Pile Kościelickiej (270 m). Koszt: 430 697 zł.
- 2023 r. – droga pieszo-rowerowa wzdłuż ul. B. Prusa w Alwerni (1,8 km). Koszt: 2 881 069 zł.
- lata 2023/2024 – droga pieszo-rowerowa wzdłuż ul. Słowackiego w Trzebinii (900 m + 1181 m). W ramach zadania Rozbudowa drogi powiatowej ul. Słowackiego w Trzebinii. Koszt całkowity: (857 999 zł + 2 067 000,00 zł) 2 924 999,00 zł.

Łącznie w latach 2018–2024 w powiecie wybudowano blisko 14 km tras rowerowych i pieszo-rowerowych. Do-

datkowo wytyczono kilometry asfaltowych poboczy, które pełnią funkcję alternatywnych tras.

Dziś mieszkańcy mogą korzystać z coraz dłuższych i lepiej zaprojektowanych tras, które łączą poszczególne miejscowości powiatu, a jednocześnie wpisują się w regionalną sieć rowerową, która w kolejnych latach będzie konsekwentnie rozbudowywana.

Obecnie prowadzone są dwie strategiczne inwestycje, które jeszcze w tym roku zmienią rowerową mapę powiatu:

- W ramach zadania: Przebudowa i rozbudowa dróg powiatowych w gminach Chrzanów i Trzebinia, budowa skrzyżowań i nowego odcinka drogi w kierunku Orlen Południe przewiduje się budowę ścieżki rowerowej łączącej Chrzanów z Trzebiną w ciągu ul. Sikorskiego i ul. Wodzińskiej oraz ciągu pieszo-rowerowego wokół nowego ronda czterowłotowego w rejonie ul. Sikorskiego. Zakończenie prac planowane jest na grudzień. Długość trasy rowerowej – 3,4 km. Koszt całkowity: 31 955 400 zł.
- W ramach zadania: Przebudowa części dróg powiatowych na obszarze Powiatu Chrzanowskiego realizowana jest budowa drogi dla rowerów (720 m) wzdłuż ul. Kopalnianej w Trzebinii. Zakończenie prac w październiku.

DOKUMENTACJE PROJEKTOWE – KROK W STRONĘ PRZYSZŁOŚCI

- Powiat Chrzanowski równolegle przygotowuje dokumentację dla kolejnych odcinków tras rowerowych, aby nie zwalniać tempa inwestycyjnego:
- Piła Kościelicka (DP 1026K) – projekt drogi pieszo-rowerowej od ul. Dębowej (300 mb) do ul. Zielonej (400 mb),
- Chrzanów – Żarki (DP 1059K i DP 1007K) – dokumentacja dla odcinka wzdłuż ul. Powstańców Styczniowych w Chrzanowie, przez las i ul. Astronautów w Żarkach – łącznie ok. 2,8 km,
- Libiąż – Chelmek (DW 780) – wspólny projekt z Województwem Małopolskim, Powiatem Oświęcimskim i gminami Chelmek oraz Libiąż. Dokumentacja obejmuje odcinek od ul. Wolności w Libiążu do początku zabudowy w Chelmu (ok. 900 mb).

Te prace projektowe to fundament do pozyskiwania środków zewnętrznych i dalszego rozwoju sieci rowerowej w kolejnych latach.



Senior, czyli wiek srebrny

Uciekłem spod bagnetu Niemca

Wojna odebrała mu ojca i dzieciństwo, a życie po okupacji zmusiło do ciężkiej pracy. Mimo to Stanisław Jurczyk wciąż z pasją opowiada o minionych czasach. Losy 88-letniego mieszkańca Żarek to nie tylko osobiste wspomnienia, ale i fragment historii jego rodzinnej miejscowości.

Stanisław Jurczyk ma 88 lat i jest jednym z najstarszych mieszkańców największego sołectwa w powiecie chrzanowskim. Mieszka przy ulicy Krańcowej w pobliżu wiślanych wól, na tzw. Bębenkach.

TRAGICZNY FINAŁ ZABAWY GRANATEM

Sporo w swoim życiu widział i przeżył. Gdy wybuchła wojna, miał zaledwie dwa lata. Mieszkał z rodzicami i rodzeństwem naprzeciwko starej poczty w Żarkach. Wtedy domy były kryte słomą.

- Dwieście metrów od nas było dwóch szewców, którzy naprawiali Niemcom buty. Nosilem im kawę. Starsi chłopcy podpuścili mnie, żebym wykraść amunicję ze skrzynki, która tam stała. Siadłem na niej i włożyłem rękę do środka. Dostrzegł to stojący w pobliżu Niemiec. Wyleciał z bagnetem i się na mnie zamachnął. Jednak zdołałem mu uciec. Pobiegnęm między domami. Zastanawiałem się potem, jak się pokazać, żeby mnie nie zabili. Na szczęście nic mnie za to nie

spotkało – wspomina senior. Do dziś przechowuje skrzynkę z lat wojennych podobną do tej, do której wtedy (nie wiedząc, co może mu za to grozić) sięgnął w poszukiwaniu naboju.

Innym razem pasł krowy i pobiegł się kąpać do przepływającego w pobliżu Chechła.

- Wracając, zobaczyłem dwóch chłopców. Jeden z nich trzymał w ręce granat. Przegadywali się, kto ten granat ma rzucić. Gdy zobaczyłem, co się dzieje, odszedłem jak najszybciej jakieś 30-40 metrów od nich. Po chwili usłyszałem wybuch granatu, który rozerwał ich obu – wspomina Stanisław Jurczyk.

HEKTAR POLA I KROWA ŻYWICIELKA

W jednym z pokoiów ich domu żołnierze niemieccy mieli radiostację. Przez to matka musiała spać w kuchni.

Jego ojciec Józef był z zawodu stolarzem. Pracował w kopalni Janina. Zginął w wypadku, na skutek urwania się skały, 16 października 1941 roku. Miał 39 lat.

- Pamiętam, jak Niemcy mówili do mamy „schnell, schnell”. Popędzali, żeby jak najszybciej zabrała ubrudzone ciało. Potem na kopalni zginął też niejaki Klamka z Libiąża – dodaje mieszkaniec Żarek.

Po śmierci głowy rodziny zapanała duża bieda. Matka musiała jakoś wyżywić siebie i czwórkę dzieci z hektara pola. Jurcykowie mieli także krowę, która była ich prawdziwą żywicielką.

Dzieci zmarłego górnika, który w czasie wojny był robotnikiem przymusowym, próbo-



Stanisław Jurczyk ze skrzynką z czasów okupacji, podobną tej, na której usiadł, by wykraść naboje

wały od Niemców uzyskać potem z tego tytułu świadczenie. Jednak spotkali się z odmową.

„Tymi świadczeniami są zasadniczo wypłaty dla żyjących ofiar reżimu nazistowskiego. Przy świadczeniach dla spadkobierców po robotnikach przymusowych żyjące ofiary otrzymaby tylko bardzo skromną sumę” – pan Stanisław pokazuje nam pismo otrzymane z Berlina w 2005 roku, na którego końcu widnieje takie uzasadnienie.

ŁUDZIE PRZYCHODZILI NA SPIS

Ludwik, brat ojca przyszłej żony Stanisława Jurczyka, został wysłany w czasie wojny na zakupy do Chrzanowa.

- Nie wrócił do domu. Rodzice płakali za nim. Okazało się, że został wywieziony do pracy u bauera w Niemczech. Pasł krowy, wyrzucał gnój. Po wojnie przysłał list, że się ożenił. Wrócił potem do Polski i miał gospodarstwo pod Legnicą. Zaprosił nas na

wet na wesele swojej córki – wspomina senior.

Pod koniec wojny w Żarkach obserwował z bliska, jak Rosjanie strzelali z katiusz w stronę pobliskiego obozu w Oświęcimiu.

Po 1945 roku skończył podstawówkę i szkołę górniczą. Na warsztacie mechanicznym libiąskiej kopalni pracował 36 lat. Wspomina jeńców, jacy pracowali na kopalni i mieszkali w jednym z budynków na Obiezo-

wej. Gdy skończył wieczorowo technikum, dostał się do dozoru. Brał też udział w spisach rolnych oraz ludności.

- W budynku starej poczty u góry mieliśmy biuro. Na spisy ludności mieszkańcy do nas przychodzili. Spisy rolne polegały na tym, że chodziliśmy po domach. Pamiętam, że w latach 50. w Żarkach były 102 krowy oraz około 50 koni – zaznacza Stanisław Jurczyk.

Marek Oratowski

Gratyfikacja za długoletnie pożycie?

Projekt określany jako „500 plus dla małżeństw” to propozycja ustawowa, nad którą pracuje Senat, mająca na celu wsparcie par z bardzo długim stażem małżeńskim.

Jak podaje portal infor.pl, pomysł wywodzi się z petycji radcy prawnego Eugeniusza Szymały, skierowanej do Senackiej Komisji Petycji. Zakłada przyznanie jednorazowego świadczenia finansowego dla małżonków, którzy obchodzą co najmniej złote gody, czy-

li 50-lecie związku. Wysokość świadczenia ma być uzależniona od stażu – początkowo 5000 zł po 50 latach małżeństwa, a następnie kwota wzrastałaby o 500 zł co pięć lat, aż do 8000 zł dla par z 80-letnim stażem.

Warunkiem uzyskania świadczenia byłoby złożenie wniosku wraz z dokumentami potwierdzającymi zawarcie i ciągłość małżeństwa, np. aktem ślubu z USC.

Senacka Komisja Petycji już dwukrotnie zajmowała się projektem – m.in. 26 lutego i 10 czerwca 2025 roku. Zleciła przygotowanie szczegółowej oceny skutków regulacji, która ma pokazać różne warianty finanso-

we programu. Według wstępnych szacunków koszt świadczeń mógłby sięgnąć nawet miliarda złotych rocznie, jeśli objęto by nimi wszystkie pary z minimum 50-letnim stażem.

Zwolennicy projektu podkreślają jednak, że nie chodzi wyłącznie o pieniądze, lecz także o symboliczny gest wdzięczności wobec seniorów oraz promocję trwałości związków.

Projekt ma swoje zaplecze społeczne, jednak jego przyszłość zależy od wyników analiz finansowych oraz decyzji politycznej większości parlamentarnej.

Oprac. (MOR)

Cyfrowy senior - jak nie dać się oszukać

Prelekcję „Jak nie dać się oszukać?”

3 września organizuje w ramach projektu Cyfrowy Senior Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

W trakcie uczestnicy dowiedzą się:

- jak bezpiecznie korzystać z Internetu,

- jak nie dać się oszukać metodą „na wnuczka” czy „na policjanta”,

- czym są i jak działają popularne formy oszustw, jak

phishing, vishing czy spoofing,

- jak chronić swoje dane osobowe i dbać o prywatność w cyfrowym świecie.

Zagadnienia omówią doświadczeni eksperci, którzy w przystępny i praktyczny sposób pokażą, jak poruszać się po cyfrowym świecie z większą pewnością i bezpieczeństwem. Spotkanie skierowane jest głównie do osób dorosłych, w szczególności do seniorów oraz ich opiekunów.

Celem prelekcji jest wzmocnienie cyfrowych kompetencji, zwiększenie pewności siebie w korzystaniu z Internetu oraz przekazanie wiedzy, która



pomoże unikać zagrożeń i nie dać się oszukać. Wstęp wolny. (zew)

Poczwórny Ironman z Chrzanowa

Jeszcze kilka lat temu sport ani aktywność fizyczna nie były jego pasją. Stopniowo pokonywał kolejne bariery. W lipcu tego roku ukończył poczwórny Ironmana w Łowiczu. Przez trzy dni niemal bez przerwy pływał, jechał na rowerze i biegł. O swojej przemianie, walce z własnymi słabościami i sile wsparcia opowiada Tomasz Flasiński z Chrzanowa.

Marek Oratowski: Trzydzieste urodziny były dla pana sportowym przełomem.

Tomasz Flasiński: Tak. Wcześniej nie byłem zbyt aktywny fizycznie. Nie licząc pracy w kopalni ZG Sobieski, gdzie jestem maszynistą wyciążowym, wizyt na siłowni oraz gry w piłkę nożną w barwach Dulowej w wieku juniorskim. Za to w dniu trzydziestych urodzin, zanim żona przygotowała imprezę, postanowiłem pobić na bieżni. Początkowo bieganie nie szło mi dobrze, ale nie zrezygnowałem. Wkrótce wkręciłem się w chrzanowskie biegi, między innymi parkrun. Tam też poznałem osoby jeżdżące na rowerach. Niedługo później kupiłem sobie pierwszą szosówkę. Jazda na rowerze bardziej mi się spodobała, bo przy moich gabarytach nie powodowała urazów. Wyszło na to, że mam dość silne nogi. Górale nie jestem, jednak na płaskich odcinkach zawsze dobrze mi się jeździło. Często uprawiałem kolarstwo przy użyciu aplikacji i trenażera, czyli jeździłem w pomieszczeniu na specjalnym sprzęcie. Wychodziło mi z tych wyników, że jestem w niezłej dyspozycji.

Gdy obejrzałem na YouTube film o zawodach triathlonowych, odbywających się na Hawajach, zacząłem marzyć, że kiedyś też zostanę „człowiekiem z żelaza”. Jednak konieczne było do tego doskonalenie wszystkich trzech konkurencji. W tym pływania. Teoretycznie jakoś potrafiłem się utrzymywać na wodzie, ale technik pływania wcale nie znałem. Trzy lata temu zapisałem się więc na naukę pływania. Byłem systematyczny, nie odpuszczałem. Powoli zacząłem myśleć o starcie w zawodach Ironman.

Debiutanci zwykle zaczynają od mniejszych dystansów. Pan od razu postawił sobie wyższy cel.

To prawda. Zwykle początkujący triathloniści zaliczają 1/8 lub ćwiartkę Ironmana. Ja trzy lata temu zapisałem się od razu na „połówkę” Ironmana rozgrywaną w Nieporęcie. No i w debiucie zająłem 55. miejsce na 80 startujących. Przepłynięcie 1,9 km, przejechanie na rowerze 90 km i przebiegnięcie 21 km zajęło mi prawie sześć godzin. Przed tym startem tak na poważnie pływałem chyba jedynie trzy miesiące, więc z wody wyszedłem ostatni. Co prawda potem wyprzedziłem trochę konkurentów na etapie rowe-



Tomasz Flasiński z medalem za trzecie miejsce

rowym i biegowym, ale to słabe pływanie weszło mi na ambicję. No więc się zawiązałem i brałem regularne lekcje oraz podpatrywałem pływających. Na lekcje na basenie zapisałem też córkę.

Dokładnie rok temu został pan prawdziwym „człowiekiem z żelaza”, przepływając podczas zawodów w Kórniku 3800 metrów, pokonując na rowerze 180,2 km oraz przebiegając maraton. Zwierzał się pan nam wtedy, że w okresie przygotowawczym na treningi poświęcał 13 godzin tygodniowo. Po ukończeniu pełnego Ironmana przeczuwał pan, że kolejne wyzwanie będzie dużo trudniejsze?

Marzyłem, żeby zwielokrotnić ten dystans. Okazja do tego nadarzyła się już w tym roku. W Łowiczu organizowane były zawody w poczwórnym i 10-krotnym Ironmanie. Byłem jednym z dziewięciu zawodników w międzynarodowym towarzystwie, który za cel postawił sobie przepłynąć 15 km, przejechać na rowerze 720 km i przebiec 168 km. Wszystko zaczęło się na pływaniu w Łowiczu. Zawody ultra ze względów bezpieczeństwa zwykle odbywają się na basenach, a nie otwartych akwenach. Musiałem przepłynąć 622 długości basenu. Federacja organizująca imprezę zmierzyła długość i wyszło im na to, że obiekt nie ma 25, ale tylko 24 metry. Dlatego tych długości musieliśmy pokonać więcej. Podobnie jak rywałem pływałem w pianie neoprenowej. Na jednym torze rywalizowało dwóch zawodników. Mnie sparowano z rywalem z Litwy. Bo impreza miała cha-

rakter międzynarodowy. Na starcie pojawili się zawodnicy i zawodniczki m.in. z Brazylii, USA, Kanady i Niemiec.

Z moim teamem mieliśmy taką strategię, żeby co dwa kilometry robić chwilę przerwy, by się napić i coś zjeść. W skład mojego zespołu weszli: Michał Bartosik, Zuzanna Koźbiał, Kacper Szczurek i Klaudia Jarczyk. Powtarzali mi, że mam się nie spinać, tylko płynąć swoim tempem. Z wody wyszedłem bardzo zadowolony, bo byłem na drugim miejscu. Cieszyłem się tym bardziej, że jeden zawodnik odstawał od reszty i był faworytem. Po basenie musieliśmy się przebrać i przetransportować na rowerze do Myślakowa koło Łowicza. Organizacja była bardzo dobra. W drodze byliśmy pilotowani m.in. przez członków miejscowego klubu motocyklowego. Na czas naszego przejazdu wstrzymywano ruch. Poczuliśmy się więc mocno wyróżnieni.

Późnym popołudniem wjechałem na pierwszą czterokilometrową pętlę. Tak tak obrazowania – do pokonania miałem 720 km. Dystans taki, jak z Władysławowa do Rzeszowa.

Jakie miał pan założenia na część rowerową?

Mając świadomość, że etap rowerowy potrwa przynajmniej dwadzieścia cztery godziny, byliśmy z moim zespołem nastawieni na to, że będę musiał jechać wieczorem, w nocy i w dzień. Chciałem to zrobić bez snu. Na pętli był równy asfalt, bez dziur. Jedyny problem stanowiły zakręty po dziewięćdziesiąt stopni. Jednak wchodzenie w nie po pewnym cza-

sie miałem już opanowane do perfekcji. Nie bałem się etapu rowerowego, bo brałem już udział w wyścigach ultra. Na pewno łatwiej jak się jeździ, gdy krajobraz cały czas się zmienia. Jednak niepodważalny plus tego był taki, że cały czas miałem kontakt z supportem, który w każdej chwili był mi w stanie podać na przykład wodę. Wiedziałem też, jaka jest sytuacja na trasie. Po 100 kilometrach wyszedłem na prowadzenie. Z jednej strony byłem tym zdziwiony, ale z drugiej mnie to napędzało. Po 600 kilometrach straciłem prowadzenie. Na rowerze szosowym spędziłem 27 godzin. Trochę więcej niż zakładałem. Podczas zawodów było gorąco, więc co jakiś czas moje ciało było polewane wodą. Musiałem się też mocno nawadniać. Korzystałem z izotoników, ale także żeli energetycznych.

Po tej dobie z okładem na rowerze przyszedł chyba najtrudniejszy etap...

Tak, najtrudniejszy, czyli bieganie będące moją najsłabszą stroną. Przede mną były cztery maratony. W dodatku na trasie prowadzącej raz w górę, raz w dół, co przy mojej wadze stanowiło dodatkowe utrudnienie. Początkowo było bardzo ciężko. Chciałem się zregenerować jakimś snem. Adrenalina była jednak tak wysoka, że nie dało się zasnąć, więc to były tylko takie próby drzemek. W odróżnieniu od wielu rywali nie miałem też doświadczenia startu na tak długich dystansach. Mimo to nie było dużych kryzysów fizycznych. Bardziej dolegliwości związane z bólem kolan czy stóp. Dbałem o to, by



Zawodnik z Chrzanowa na starcie etapu pływackiego na basenie w Łowiczu



Ironman z Chrzanowa ze swoją ekipą

głowa dobrze pracowała. Na przykład drugi maraton przebiegłem obok kolegi z Warszawy, który mnie odwiedził. Na trzeci maraton przyjechała moja rodzina i wtedy biegłem najszybciej. Ostatnie 42 km pokonałem z zaciśniętymi zębami. Starałem się utrzymywać tempo, by na mecie pojawić się, zanim zrobi się bardzo gorąco.

Jaki wyglądały ostatnie metry?

Ostatnia pętla polega na tym, że biegnie się w przeciwnym kierunku. Poprzedni zawodnicy biegali ze swoim supportem, więc też tak chciałem to zrobić z flagą i jakoś to uczcić. Organizator pokazywał tabliczkę, że jest ostatnie kółko. Kibice do-

pingowali nas na trasie. Niektórzy specjalnie przyjechali z daleka, by nas zobaczyć.

Jak organizm zniosł taki ekstremalny wysiłek trwający non stop trzy dni?

Początkowo organizm jest w szoku i popuchnięty. Waga stała w miejscu, dopiero po pewnym czasie zacząłem chudnąć. Miałem też zaburzony rytm dobowy, więc musiałem to odespać. Na szczęście nie odczułem jakiegokolwiek zakwaszenia.

Już postawił pan sobie kolejne, jeszcze bardziej ekstremalne zadanie?

Na ten temat jeszcze staram się nie myśleć. Kiełkują już pewne pomysły, jednak na razie jest za wcześnie, by o nich mówić.

Westernowe klimaty w Gromcu

Piotr Tyrański śmieje się, że gdyby nie zlikwidowano w Libiążu PGR-u, pewnie dziś byłby jego pracownikiem. Od 16 lat razem z bratem Krzysztofem prowadzi w Gromcu ranczo i duże gospodarstwo rolne. W miniony weekend przy okazji widowiskowych zawodów odwiedziło ich około tysiąc osób.

Na poprowadzonej przez wiślane wały drodze między Żarkami a Gromcem rowerzyści w pewnym momencie dostrzegają zabudowania kryjące się za drzewami, pasące się konie oraz sprzęt rolniczy i bele siana. To Paint Ranch w Gromcu.

To wyjątkowy ośrodek jeździecki w stylu western. Specjalizuje się w pracy z końmi rasy paint. To rasa wyhodowana w Stanach Zjednoczonych, znana przede wszystkim z charakterystycznego, łaciatego umaszczenia, łagodnego charakteru i idealnych predyspozycji do nauki jazdy. Także dla dzieci i początkujących.

- Stadnina ma powierzchnię trzech hektarów. Składa się

z zabudowań, padoków, ujeżdżalni. Reszta to pastwiska zajmujące około 20 hektarów będących naszą własnością albo dzierżawionych – opowiada Piotr Tyrański, mieszkaniec Żarek i radny powiatowy. Prowadzi ranczo i gospodarstwo rolne razem z bratem Krzysztofem.

Miejsce oferuje lekcje jazdy, treningi oraz możliwość aktywnego wypoczynku w otoczeniu natury, a całość utrzymana jest w swobodnym, kowbojskim klimacie.

- Zainteresowanie nauką jazdy jest cały czas duże. Przy czym my szkolimy tak bardziej profesjonalnie pod kątem zawodów. Mamy też grupkę początkujących dzieci. Już kilkulatki uczą się siedzieć na koniu. Nauka jest dla nich prowadzona w formie zabawy – tłumaczy właściciel.

Rolnikiem był jego ojciec. Miał ciągnik, hodował owce, konie i krowy. W życiu Piotr Tyrański robił różne rzeczy. Prowadził sklep spożywczy, kawiarnię i firmę nagłaśniającą imprezy, jeździł ciężarówką, pracował w ZOZ-ie, Thermoplaście, FSM-ie i straży miejskiej.

Szesnaście lat temu kupił razem z bratem Krzysztofem nieruchomości w Gromcu. Miejsce jest na uboczu. Spokój to jego

zaleta. Minusem jest utrudniony dojazd.

Przez dłuższy czas na ranczu odbywały się dożynki. Bracia robili je co roku zupełnie bezinteresownie. Średnio w czasie dożynek odwiedzało ich przynajmniej tysiąc osób. Organizowali godzinny pokaz robót polowych w pigułce. Występowały panie z kół gospodyń wiejskich oraz inne, lokalne grupy śpiewacze, odbywały się pokazy strażackie, psów i skoków na koniach, darmowe przejażdżki dla dzieci. Gości częstowali ciastem. Na koniec trwająca do północy potańcówka z DJ-em. Pandemia przerwała te tradycje. Zaraz jednak powstała nowa.

W 2021 roku Gromiec otrzymał organizację Mistrzostw Małopolski Polish Cowboy Race. To widowiskowe zawody w konkurencjach westernowych, uzupełnione atrakcjami dla dzieci, strefą gastronomiczną i zabawą taneczną. W miniony weekend odbyła się już piąta edycja imprezy.

- Na starcie stanęło 73 zawodników i koni. Przyjechali z całej Polski, m.in. z okolic Poznania i Dolnego Śląska. W tej stawce jest siedmiu naszych reprezentantów z Paint Ranch. Niedługo czekają ich na koniec sezonu mistrzostwa Polski w Karpaczu. Staramy się co



Krzysztof (z lewej) i Piotr Tyrańscy podczas weekendowej imprezy na ranczu w Gromcu

roku uatrakcyjnić zawody. Na przykład mieliśmy przeszkody w stylu popularnej gry komputerowej Minecraft. W niedzielę odbyły się najbardziej widowiskowe konkurencje. W tym wyścig wokół trzech beczek i slalom pomiędzy tyczkami, a także strzelanie do celu z rewolwerów w pełnym galopie. Specjalna konkurencja pokazywała w ciekawy sposób załatwianie spraw w wydziale komunikacji starostwa, od którego dostaliśmy grant na organizację tegorocznej impre-

zy – tłumaczy organizator zawodów, które mogły się odbyć dzięki dużemu gronu zapaleńców i przyjaciół.

Oceńił, że przez ranczo w dwa dni zawodów przewinęło się przynajmniej tysiąc osób. Marzy mu się jeszcze wyjazd ze swoimi zawodnikami na Mistrzostwa Europy. Jest pewien, że także w imprezie tej rangi daliby sobie radę. Bracia Tyrańscy musieli na czas zawodów zrobić przerwę w żniwach, które są na finiszu.

Kilka lat temu pojawiła się

groźba, że ranczo zostanie zlikwidowane. Gruchnęła wieść, że w Gromcu miał zostać zlokalizowany polder chroniący przed powodzią.

- Traktuję tę ziemię jak ojcowiznę. Jestem tak zżyty z tym miejscem, że nie wyobrażam sobie, że kiedyś miałaby go zalać woda. Ostatnio sprawa trochę przycichła, ale plany utworzenia polderu podobno są wciąż aktualne i zagrożenie nie minęło - zaznacza Piotr Tyrański.

Marek Oratowski

OSP Rudno obchodzi sto lat!



Poczty sztandarowe zmierzają do remizy w Rudnie

Uroczystości jubileuszowe zgromadziły przed remizą w Rudnie nie tylko strażaków. Uczestniczyła w nich cała lokalna społeczność.

Najpierw jednak przed kościołem w Rudnie zebrały się poczty sztandarowe. Potem uczestnicy wzięli udział w mszy św. w intencji strażaków i ich rodzin.

Wszyscy przeszli pod remizę OSP Rudno, gdzie przygotowano część oficjalną uroczystości.

Był meldunek dowódcy uroczystości, podniesienie flagi państwowej, przedstawienie rysu historycznego jednostki, wręczenie okolicznościowych pamiątek, wystąpienia gości, występy artystyczne dzieci, a także Koła Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Rudno. Wieczorem uczestników czekała zabawa taneczna.

Obecnie OSP w Rudnie tworzy 28 druhow, w tym honorowi i wspierający. Druhowie z Rudna najczęściej wzywani są do usuwania skutków burz, pożarów traw czy wypadków drogowych. Jednostka aktyw-

nie uczestniczy w życiu wsi, współpracując z sołtysiem i radą sołecką, KGW, szkołą oraz innymi jednostkami działającymi w gminie i powiecie.

OSP w Rudnie została założona w 1925 r. z inicjatywą trzech mieszkańców: Piotra Tomczyka, Stefana Kępy i Jana Mudyny. Druhowie od samego początku nie tylko gasili pożary, ale i dbali o rozwój jednostki. W 1952 r. OSP w Rudnie zdobyła pierwsze miejsce w powiatowych zawodach pożarniczych. W kolejnych dekadach wzbogacano sprzęt – w 1982 roku pozyskano motopompę pożarniczą



Prezes OSP Rudno i sołtys w jednej osobie - Rafał Piechota z rodziną i innymi gośćmi, trzymającymi duży, ozdobiony sztandar OSP Rudno

M8/8 Polonia, a do Muzeum Pożarnictwa w Alwerni trafił w październiku 1986 roku wóz konny pożarniczy z 1910 r., znany również jako sikawka Knaust. Rok 2002 przyniósł zakup samochodu pożarniczego ŻUK i rozpoczęcie budowy nowej remizy, której inicjato-

rem był wybrany w 2001 roku na prezesa Rafał Piechota. Budowę ukończono w 2009 r., a w następnym remiza została oficjalnie przekazana do użytkowania strażakom. W 2010 roku jednostka otrzymała również pierwszy w swojej historii sztandar.

W następnych latach flota OSP powiększyła się o kolejne wozy: ŻUK z 1996 roku, STAR 25 z 1964 roku, STAR 244 przekazany z Miękinia. W 2019 roku został zakupiony nowoczesny pojazd IVECO, który dziś służy w wielu akcjach ratowniczych.

Ewa Solak

Jak wspierać dziecko w nauce bez presji?

Początek roku szkolnego to wyzwanie nie tylko dla uczniów, ale i dla rodziców. Wraz ze sprawdzianami i ocenami powraca pytanie: jak mądrze wspierać dziecko w nauce? Dobra intencja bywa czasem pułapką – zamiast pomóc, łatwo wywołać presję i niepotrzebny stres. Tymczasem kluczem jest wsparcie oparte na rozmowie, docenianiu wysiłku i budowaniu motywacji. Oto kilka wskazówek, które mogą w tym pomóc.

ROZMAWIAJ, A NIE WYPYTUJ

Zamiast pytać: „Dlaczego masz czwórkę, a nie piątkę?”, spróbuj: „Co było dla ciebie najtrudniejsze?”. To sygnał, że nie chodzi tylko o wynik, ale o zrozumienie i pomoc.

DOCENIAJ WYSIŁEK, NIE TYLKO EFEKT

Dzieci potrzebują pochwały – nawet za drobiazgi. Jeśli wi-



dzisz, że twoje dziecko poświęciło czas na przygotowanie się, powiedz to głośno. Słowa uznania działają lepiej niż nagrody czy porównania.

MOTYWUJ CIEKAWOŚCIĄ

Zamiast grozić karą za brak piątki, pokaż, do czego wiedza się przydaje. Matematykę można wytłumaczyć na przykładzie zakupów, a historię – przez rodzinne wspomnienia. To budzi naturalne zainteresowanie.

PLANUJCIE RAZEM

Wspólne ustalenie, kiedy i jak dziecko się uczy, daje mu poczucie wpływu. To nie rodzic nakazuje, tylko razem

ustalacie zasady. Wtedy łatwiej się ich trzymać.

DAJ PRZYKŁAD

Nic tak nie motywuje jak widok dorosłego, który sam rozwija swoje pasje. Jeśli dziecko widzi cię z książką albo podczas kursu, zrozumie, że nauka to część życia – także po szkole.

Wniosek jest prosty: wspieranie dziecka w nauce to nie presja, ale cierpliwość, rozmowa i zauważanie postępów. Dzięki temu szkoła staje się mniej stresująca, a relacja rodzica z dzieckiem – mocniejsza.

(JB)

ogłoszenie



TRENUJ Z NAMI KOSZYKÓWKĘ

ZAJĘCIA DLA PRZEDSZKOLAKÓW ORAZ DLA KLAS OD 1 DO 8

- ✓ PROFESJONALNA KADRA
- ✓ TRENINGI 2 RAZY W TYGODNIU
- ✓ ŚWIETNA ATMOSFERA

www.jurakrzeszowice.pl

691-021-654

JuraKrzeszowice

LO Krzeszowice SP2 Krzeszowice



ogłoszenie

Sygn. akt: II K 172/24

Sąd Rejonowy w Chrzanowie
stwierdza, że niniejsze orzeczenie
uprawomocniło się i jest wykonalne
z dniem 23.06.2025 roku
Chrzanów, dn. 07.08. 2025r.
podpis sędziego

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2024 roku

Sąd Rejonowy w Chrzanowie w II Wydziale Karnym, w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Katarzyna Rejdych

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Sroka

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Chrzanowie

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 22 maja, 19 i 26 czerwca, 11 września 2024 roku w Chrzanowie sprawy:

1) Tomasza Siemka (SIEMEK)

urodzonego 20 lutego 1979 roku w Krakowie

syna Waldemara i Bożeny zd. Rybarska

oskarżonego o to, że:

1. w nieustalonym dniu w okresie pomiędzy sierpniem a wrześniem 2018 roku, w Alwerni, woj. małopolskiego, działając jako funkcjonariusz publiczny – Burmistrz Alwerni, będąc odpowiedzialnym za kierowanie bieżącymi sprawami Gminy Alwernia zgodnie z § 33 ust. 3 Statutu Gminy Alwernia oraz § 22 ust. 1 pkt 2 Regulaminu Organizacyjnego, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, iż przy wykorzystaniu stosunku podrzędności i uzależnienia zawodowego, polecił Kierownikowi Referatu Działu Inwestycji i Zamówień Publicznych Tomaszowi Kozub zlecić w imieniu Gminy Alwernia, polegający na wykonaniu nakładki asfaltowej, remont ul. Grzmiaćka w miejscowości Regulice, obejmującej działkę numer [REDAKTED] dla której Sąd Rejonowy w Chrzanowie prowadzi księgę wieczystą nr [REDAKTED] stanowiącą cudzą własność, w imieniu i na koszt Gminy Alwernia, doprowadzając do narażenia na wydatkowanie środków publicznych na zadanie nie mieszczące się w katalogu zadań gminy, bez podstawy prawnej i bez upoważnienia określonego ustawą budżetową, uchwałą budżetową lub planem finansowym, co stanowiło działanie na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k.

2) Tomasza Kozuba (KOZUB)

urodzonego 18 maja 1979 roku w Chrzanowie

syna Janusza i Ireny zd. Hudzik

oskarżonego o to, że:

2. w nieustalonym dniu w okresie pomiędzy sierpniem a wrześniem 2018 roku w Alwerni, woj. małopolskiego, działając jako funkcjonariusz publiczny – Kierownik Referatu Drogownictwa, Inwestycji, Gospodarki Komunalnej i Zamówień Publicznych, będąc na podstawie § 6 Regulaminu Organizacyjnego Gminy Alwernia osobą kierującą pracą referatu i ponoszącą odpowiedzialność za realizację jego zadań oraz zgodnie z pkt III ppkt 6 zakresu czynności osobą zobowiązaną stosować ustawę prawo zamówień publicznych i Regulamin udzielania zamówień publicznych w Urzędzie Miejskim w Alwerni, nie dopełnił obowiązków wynikających z § 10 ust. 1 Regulaminu Udzielania Zamówień Publicznych w Gminie Alwernia i nie złożył wniosku o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia do Burmistrza lub osoby przez niego upoważnionej, nie przygotował zapytania ofertowego według wzoru stanowiącego Załącznik nr 2 do przedmiotowego Regulaminu, który winien zawierać precyzyjnie i jednoznacznie opisany przedmiot zamówienia, nie wystosował zapytania ofertowego wraz z formularzem ofertowym oraz wzorem umowy do minimum trzech wykonawców świadczących roboty budowlane będące przedmiotem i nie sporządził protokołu z przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia i z pominięciem powyższej procedury, w wykonaniu polecenia Burmistrza Gminy Alwernia Tomasza Siemka, którego wykonania powinien odmówić, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, iż zlecił w imieniu Gminy Alwernia firmie Frantom Budownictwo sp. z o.o. sp. k., polegający na wykonaniu nakładki asfaltowej, remont ul. Grzmiaćka w miejscowości Regulice obejmującej działkę numer [REDAKTED] dla której Sąd Rejonowy w Chrzanowie prowadzi księgę wieczystą nr [REDAKTED] stanowiącą cudzą własność, w imieniu i na koszt Gminy Alwernia, doprowadzając do narażenia na wydatkowanie środków publicznych na zadanie nie mieszczące się w katalogu zadań gminy, bez podstawy prawnej i bez upoważnienia określonego ustawą budżetową, uchwałą budżetową lub planem finansowym, co stanowiło działanie na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.

I. uznaje oskarżonego **Tomasza Siemka** za winnego tego, że w nieustalonym dniu w okresie pomiędzy sierpniem a wrześniem 2018 roku, w Alwerni, woj. małopolskiego, działając jako funkcjonariusz publiczny – Burmistrz Alwerni, będąc odpowiedzialnym za kierowanie bieżącymi sprawami Gminy Alwernia zgodnie z § 33 ust. 3 Statutu Gminy Alwernia oraz § 22 ust. 1 pkt 2 Regulaminu Organizacyjnego, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, iż przy wykorzystaniu stosunku podrzędności i uzależnienia zawodowego, polecił funkcjonariuszowi publicznemu – Kierownikowi Referatu Działu Inwestycji i Zamówień Publicznych Tomaszowi Kozub zlecić w imieniu Gminy Alwernia, polegający na wykonaniu nakładki asfaltowej, remont ulicy Grzmiaćka w miejscowości Regulice, obejmującej działkę numer [REDAKTED] dla której Sąd Rejonowy w Chrzanowie prowadzi księgę wieczystą nr [REDAKTED] a stanowiącą cudzą własność, w imieniu i na koszt Gminy Alwernia, doprowadzając do narażenia na wydatkowanie środków publicznych na zadanie nie mieszczące się w katalogu zadań gminy, bez podstawy prawnej i bez upoważnienia określonego ustawą budżetową, uchwałą budżetową lub planem finansowym, co stanowiło działanie na szkodę interesu publicznego, a tym samym polecił Tomaszowi Kozubowi niedopełnienie obowiązków wynikających z § 10 ust. 1 Regulaminu Udzielania Zamówień Publicznych w Gminie Alwernia i przekroczenie uprawnień oraz działanie na szkodę interesu publicznego, tj. za winnego popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k. i za to na mocy art. 231 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę grzywny w ilości 300 (trzystu) stawek dziennych ustalając jedną stawkę dzienną na kwotę w wysokości 50 (pięćdziesięciu) złotych;

II. na mocy art. 39 pkt 2 k.k. i art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego Tomasza Siemka środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk kierowniczych i nadzorczych w organach administracji rządowej, samorządowej, instytucjach państwowych i samorządowych, na okres 2 (dwóch) lat;

III. na mocy art. 39 pkt 8 k.k. w zw. z art. 43b k.k. orzeka wobec oskarżonego Tomasza Siemka środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez jednorazową publikację sentencji wyroku w gazecie „Przełom”;

IV. uznaje oskarżonego **Tomasza Kozubę** za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 2 oskarżenia, stanowiącego występki z art. 231 § 1 k.k. i za to na mocy art. 231 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę grzywny w ilości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając jedną stawkę dzienną na kwotę w wysokości 40 (czterdziestu) złotych;

V. na mocy art. 39 pkt 2 k.k. i art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego Tomasza Kozubę środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk kierowniczych i nadzorczych w organach administracji rządowej, samorządowej, instytucjach państwowych i samorządowych, na okres 2 (dwóch) lat;

VI. na mocy art. 39 pkt 8 k.k. w zw. z art. 43b k.k. orzeka wobec oskarżonego Tomasza Kozubę środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez jednorazową publikację sentencji wyroku w gazecie „Przełom”;

VII. na zasadzie art. 627 k.p.k., art. 633 k.p.k. i art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. 1973r. nr. 27 poz. 152) zasądza na rzecz Skarbu Państwa od obu oskarżonych kwoty po 50 zł (pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu poniesionych w toku postępowania wydatków w części związanej ze sprawą każdego z oskarżonych oraz zasądza rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego Tomasza Siemka kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych), zaś od oskarżonego Tomasza Kozubę kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem opłat.

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580

• FIRMA ogólnobudowlana zatrudni fachowca, pomocnika oraz brygadę do dociepleń. Praca w zgranym zespole, możliwość rozwoju, terminowa płatność., Tel. 600182426.

• FIRMA zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Prawo jazdy kat. B będzie dodatkowym atutem. Atrakcyjne warunki - 720-810-550, 509-252-494

• KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia, 605-444-498

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580

• MAJSTRA robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

• P.B. „Konstbud” zatrudni do pracy przy fundamentach. Mile widziane doświadczenie. Tel. 502-378-908, 32-613-71-96

• PRACOWNIKÓW do dociepleń z doświadczeniem - 663-310-949

• PRZYJMĘ do pracy kierowcę kat. B dorywczo - 660 223 058

• PRZYJMĘ do pracy kierowcę kat C+E; wyjazdy od poniedziałku do piątku - 660 223 058

• ZATRUDNIĘ pracownika gospodarczego - złota rączka Trzebinia-Gaj 502-378-908 (najlepiej emeryt)

Szukam pracy

• OPIEKUN medyczny z doświadczeniem, ew. w innym zawodzie. 662-089-809

• ZAOPIEKUJĘ się osobą starszą - 512 923 575

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• AUDI A4 B7 Avant 170 KM 2008 r, Tel. 601-998-930.

• FORD ESCAPE (KUGA) rok. prod. 2019, poj. silnika 1500; 182 KM. 506-040-413

Kupię (m)

AUTOSKUP



tel. 516 159 309

• 100% każdy samochód kupię - 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię - 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe - 600-465-773

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

• 531 666 333

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport - 604-188-647

• AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych - 516-159-309

• SKUP aut całych, rozbitych - 880-084-653

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic) - 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOŻŁOM - kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych - 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DZIAŁKA budowlana 45,9ar w Olszynie 505-327-707

• MIESZKANIE 3-pokojowe na os. Chemików (IV piętro) Alwernia. 698 663 241

• SPRZEDAM dom 2rodzinny na działce 26,5ar. W Chrzanowie, obręb Kościelec. Proszę o kontakt w godzinach popołudniowych., Tel. 788-137-419.

• SPRZEDAM mieszkanie w atrakcyjnej cenie 60 m2 z możliwością zapłaty w ratach bez kosztów dodatkowych, 279000.00 PLN, Tel. 510-018-816, Email: biuro@peekinvest.eu

Kupię (n)

• KUPIĘ zadłużone domy, działki, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie - 533 553 388. Biuro: Trzebinia, Kościuski 50

• MIESZKANIE z balkonem do 50m2, może być do remontu. Tel. 506 715 414

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia mieszkanie dwupokojowe w centrum Chrzanowa; +447425715787 (WhatsApp)

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa - 504-244-916

• ED-MEDICA Gabinety medyczne do wynajęcia: nowe, wysoki standard, parter, parking - 781 208 145

USŁUGI

Budowlane

• 515-728-836 Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, panele podłogowe. Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi mini-koparką - 664-553-074

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658

• DACHY - malowanie, mycie, konserwacja; 518-706-099

• DACH, uszczelnienie, śniegołapy - 731-181-738

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

• FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia - 664 781 745

• FLIZOWANIE, łazienki, kompleksowe remonty, najlepsza cena - 737-672-404

• KONSTRUKCJE drewniane. Altany, wiaty garażowe, daszki, zadaszenia, tarasy. Drewno kvh, bsh, poliwęglan, ruchome deseczki., Tel. 505215105.

• MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl

MALOWANIE dachów, gonty bitumiczne, papa termozgrzewalna - 605 835 147

• MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951

• MALOWANIE, gładź - 660-890-189

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099

• MYCIE, malowanie dachów, elewacji - 515 560 691

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• OGRODZENIA. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.

• Posadzki żywiczne. Tel. 573 786 047

ZAWIADOMIENIE

Burmistrz Miasta Chrzanowa zawiadamia, że w dniach od 25.08.2025 r. do 15.09.2025 r. wyklada się do publicznego wglądu poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, ul. Aleja Henryka 20 oraz na stronie internetowej Urzędu www.chrzanow.pl w zakładce „Obrót nieruchomościami – użyczenia, dzierżawy, najem - lokale”, wykaz lokali użytkowych będących własnością Gminy Chrzanów przeznaczonych do oddania w użyczenie w trybie bezprzetargowym:

1. Lokal użytkowy – zlokalizowany przy ul. Szymanowskiego 47a w Pogorzycach, o powierzchni 25,78 m2.

BURMISTRZ LIBIĄŻA INFORMUJE,

że na stronach internetowych www.libiaz.pl, BIP oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Libiążu na okres 21 dni, tj. od 28.08.2025 r. do 18.09.2025 r. zamieszczony został wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

MALOWANIE

- ✓ dachów
- ✓ elewacji
- ✓ konstrukcji stalowych
- ✓ hal

602 882 325
600 118 477

www.maluty.com.pl

SKŁAD OPAŁU
WĘGLOMAR

Lgota, ul. Krótka 4

- Węgiel, Eko-groszek
- Pellet
- Transport HDS

REALIZACJA DEPUTATÓW

501 756 412, 505 643 457
32 613 72 73

F.H.U.
EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane

Aranżacja wnętrz

Szybko, solidnie, gwarancja

tel. 0 600 912 309

032-627-42-46

www.firma-eurobud.pl

Marinex

Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanie, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

SKUP POJAZDÓW
LEGALNE ZŁOMOWANIE

www.automajer.pl
A TOMAJER

tel. 600 465 773

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

1 Wejdź na przelom.pl

2 Z menu wybierz zakładkę OGŁOSZENIA następnie kliknij w przycisk DODAJ OGŁOSZENIE

Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.
KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!

blík

od 1,23 zł/słowo

• **PROJEKTOWANIE** i nadzór budowlany; kierowanie, nadzorowanie i kontrolowanie budowy; ocenianie i badanie stanu technicznego budynków - Henryk Spuła, 514 446 498

• **PROJEKTY** budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne - F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego - inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• **REMONTY**, gładź, malowanie, itp., Tel. 573-786-047.

• **TARASY** drewniane, betonowe i systemowe - 518-706-099

• **USŁUGI** brukarskie, Tel. 505-148-009.

• **USŁUGI** minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

• **USŁUGI** Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• **WYCINKA** drzew, usługa rębaniem. Prace wysokościowe - 502-277-286

• **WYKONYWANIE** przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• **WYLEWKI** maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

• **600-789-505** Instalacje elektryczne - 600-789-505

Instalacyjne

• **AELEKTRO-SERWIS** wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **INSTALACJE** co, wc przerobki, Tel. 577-381-254.

• **INSTALACJE elektryczne** - 600-789-505

• **INSTALACJE** elektryczne - wykonawstwo, odbiory - 507 400 757

• **INSTALACJE** wod-kan., awarie - 518 706 099

• **INSTALACJE** wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

• **INSTALACJE** wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

Serwisowe

• **KOMPUTERY** - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny - 502-863-471

• **NAPRAWA** RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

• **SERWIS** - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

• **KOMPLEKSOWA** obsługa wesel i catering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Tłumaczenia

• **TŁUMACZ** przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47 - 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• **KONTENERY** - wywóz gruzu; 668-340-936

• **MINIKOPARKA**, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• **PRZEWÓZ** rzeczy - transport, 518-706-099

• **TRANSPORT** - przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• **TRANSPORT** - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

• **STAROSTWO** Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **730-067-038** Wycinka drzew, przycinanie krzewów, koszenie, wywóz, mycie kostki - 515-646-722

• **DOSTAWA** gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

• **PRZYJMĘ** ziemię. 452-070-584

• **WYCINKA** drzew, przycinanie żywopłotów, pielęgnacja ogrodów, sprzedaż drewna, Tel. 506897400.

BAZAR

Sprzedam

• **ŁÓŻKA** metalowe - 886-459-438

Kupię

• **ANTYKWARIAT** kupię książki używane, Tel. 505893638.

Różne

• **BARCELONA** - Katalonia samolotem: 09-15.11.2025. Szczegóły 609-812-239

• **DREWNO** opałowe, Tel. 507-182-058.

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• **PORADNIA** Chirurgiczna lek. Bartłomiej Staszczak: USG jamy brzusznej, konsultacje chirurgiczne, drobne zabiegi chirurgiczne. Przyjmuje w sobotę 13 września od 10.00 - Alwernia, Gęsikowskiego 16; 453 307 656, 12 283 33 06. Rejestracja obowiązkowa

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz - specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• **NOWOCZESNE** i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• **Bulińska-Głownia** Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 - 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Ginekolog

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86; 32-600-70-60

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza - specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sądowa) - piątek 12-18. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczyńska 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń - 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00 - 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

P.P.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul. Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Zapraszamy
Pn - Pt 7.00 - 18.00
Sob 7.00 - 14.00

Agrokompleks sp. z o.o.
Sanka 326
tel. 12 283 63 04, 501 617 399

- KOKOSZKI (rasa ROSA - brązowe)
- KOGUTY (dwa kolory)

ZBOŻA PASZOWE:
kukurydza, jęczmień, owies
kukurydza cała lub mielona
PASZE DLA DROBIU I KRÓLIKÓW

Firma WODHURT

oferuje kotły:
♦ węglowe
♦ gazowe
♦ elektryczne

ARMATURA SANITARNA, wod.-kan., gaz, c.o.

Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

RATY!!!

eco

5

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

1 Wejdź na przelom.pl

2 Z menu wybierz zakładkę **OGŁOSZENIA** następnie kliknij w przycisk **DODAJ OGŁOSZENIE**

Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem. KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!

blík

od 1,23 zł/słowo

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 - 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkielek progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki - Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezów i niedowidzenia - Krzeszowice, Rynek 10 - 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska - Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha - specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 - 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• DUODENT Alwernia, Gęsińskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki - chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond - 512 750 172

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat - specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów; 535-557-771

Urolog

• Janusz Michalik - specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe - 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna - Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrażenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, kriotapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup, stawy, mięśnie - 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Edyta Topolska - specjalista neurologopeda, ED-MEDICA Chrzanów, Śląska 74c - 781 208 145

KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE POMIESZCZEŃ
SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW, DOMÓW, GARAŻY
PERFECT
USŁUGI TRANSPORTOWE WYWÓZ I UTYLIZACJA
☎ +48 660-860-422
f /PERFECTWOJCIECHPLUTA

Węgiel prosto z Kopalni
■ Kostka (Piast, 25MJ/kg) **PROMOCJA!**
■ Orzech (Piast, 25MJ/kg)
■ Ekogroszek (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)
TRANSPORT REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH
Tel. 506 820 513

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto
ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY
gratis! 25 lat tradycji
Pomiar, Dojazd, Montaż
FACHBUD
TELEFON 601 892 200 • 601 435 839

W ZWIĄZKU Z OTWARTCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI" w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegółowo w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Sw.Floriana 15 w Mętkowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

KAPITAŁ LUDZKI **CP OZ**
Oferujemy:
• Wypożyczenie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
• Wypożyczenie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

DIABET CENTRUM MEDYCZNE
Leszek Romanowski, Barbara Romanowska
DIABET CENTRUM MEDYCZNE
UL. KOŚCIUSZKI 18, 32-500 CHRZANÓW
PON - PT W GODZ. 7:00 - 18:00

PRACOWNIA RTG

PACJENCIE JEŚLI:

- podejrzewasz u siebie chorobę układu oddechowego
- podejrzewasz uszkodzenie wewnętrznych narządów, kości albo tkanek
- zauważysz zmiany pourazowe

KONIECZNIE WYKONAJ BADANIE RENTGENOWSKIE

W NASZYM CENTRUM ZAPEWNIAMY:

- zdjęcia wykonywane nowoczesnym cyfrowym aparatem RTG
- krótki czas oczekiwania na opis zdjęć
- doświadczony personel
- najwyższą jakość obsługi
- przyjazną atmosferę
- indywidualne podejście do każdego pacjenta

PAMIĘTAJ O SKIEROWANIU OD LEKARZA

☎ +48 32 623 13 73 wew. 44, 32

przełomowe
ROZMOWY
PODCAST

ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW
CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!
NA PRZELOM.PL

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

Od 22 sierpnia do 6 września kino Sztuka w Chrzanowie jest nieczynne z powodu prac remontowych oraz wymiany serwera.

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- O psie, który jeździł koleją 2 - 28.08. godz. 16:00
- Zakrecony piątek 2 - 28.08. godz. 18:00;
- Naga broń - 28.08. godz. 20:15
- Ne Zha: W krainie potworów 2 - 29-31.08. godz. 17:00; 3-4.09. godz. 17:00
- Państwo Rose - 29-31.08.08. godz. 20:00; 2.09. godz. 19:00; 3-4.09. godz. 20:00; 5-7.09. godz. 17:00; 9-11.09. godz. 17:00;
- Obecność 4. Ostatnie namaszczenie - 5-7.09. godz. 19:30; 9-11.09. godz. 19:30; 12.09. godz. 20:00; 13.09. godz. 19:30;
- Cudowne życie - 13.09. godz. 17:00;

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Pani Bucik - 29-30.08. godz. 16:00; 1.09. godz. 16:00
- 13 dni do wakacji - 29-30.08. godz. 18:00; godz. 20:00; 1.09. godz. 18:00; godz. 20:00



FILM

13 DNI DO WAKACJI



Bartosz M. Kowalski postanowił na dobre umościć się na wielkim pustym polu polskiego kina, jakim jest film grozy. W ciągu 5 lat nakręcił 3 slashery, 1 horror satanistyczny i 1 horror o monstrum. W „13 dni do wakacji” nawiązuje do takich klasyków lat 80-tych jak „13 w piątek”, „Koszmar z ulicy wiązów” czy „Krzyk”.

Antek i Paulina to rodzeństwo nastolatków, które na różne sposoby próbuje sobie poradzić z trudnymi emocjami po tym jak z ich domu odeszła matka. Antek stał się ofiarą losu, napastowanym przez kolegów ze szkoły samotnikiem. Paulina to królowa towarzystwa. Adorowana przez wszystkich, szczęśliwa w nowym związku z Piotrkim, który właśnie zerwał z introwertyczną Magdą. Gdy na piątkowej imprezie organizowanej przez Paulinę w jej położonym na odludziu domu nagle zaczynają dziać się dziwne rzeczy, wszyscy pomyślą, że to sprawa mszczącej się Magdy. I tylko Antek jest pewny, że za wszystkim stoi duch psychopatycznego mordercy, Woźnego.

Kowalski świetnie prowadzi aktorów dając zadebiutować kilku bardzo ciekawym młodym osobowościom. Umiejętnie buduje napięcie i wyznacza punkty zwrotne. Jak zawsze najsłabszym elementem jego filmów pozostaje scenariusz sprawiający raczej wrażenie szybko odrobionego zadania z kina gatunkowego niż autorskiej wypowiedzi. Jeśli porównamy jego film z rzadkimi polskimi odpowiednikami, to wypada przyzwoicie. Jednakże na tle współczesnego światowego horroru, który śmiało eksploruje mroczne pokłady ludzkiej podświadomości, to co najwyżej średni odcinek przeciętnego serialu.

Tomasz Jurkiewicz

„13 dni do wakacji”, Polska – 2025, 80', reż. B. M. Kowalski

IMPREZY

VIII WSPOLNE PIECZENIE ZIEMNIAKÓW PO CABAŃSKU - 30 sierpnia o godz. 16:00 przy Źródle Plazianki w Plazie
Co należy zabrać: garnek z ziemniakami, suche drewno do paleniska, naczynia, sztucce, dobry humor

XIV ZŁOT WIEDŹM I CZAROWNIC NA ZAMKU LIPOWIECKIM - 31 sierpnia od godz. 15.00

Program:
15:00 Czarodziejski taniec na rozpoczęcie Złotu.
15:15 Konkurs na Magiczny Kapelusze Matki i Córki.
15:45 Na czym latają współczesne czarownice? Konkurs na Odlotowy Pojazd.
16:15 „Bajka o gajowym Chrobotku” – Przedstawienie teatralne w wykonaniu grupy O'Teatr.
17:15 Wybory Miss Czarownic 2025.
18:15 „Jak czaruje wielki Pan Li?” – Występ iluzjonistyczno-komediowy.
19:15 „Wehikuł Czasu” – czyli magiczny koncert muzyczny lat 80-tych.
20:30 „O wielkiej miłości czarera i czarownicy” – legenda pokazana światłem.
20:45 Zakończenie Złotu i odlot z zamkowego dziedzińca.

XVI ŚWIĘTO PIECZONEGO ZIEMNIAKA - 30 sierpnia w Miękini przy remizie OSP o godz. 16.00
W programie m.in. konkurs na „Najsmaczniejszą babkę pieczonych ziemniaków”, atrakcje dla dzieci oraz degustacja potraw przygotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich. Wieczorem potańcówka przy muzyce Kapeli Kiborica.

ODPUST POD CZERWONĄ JARZĘBINĄ - 14 września w Wygierzowie. W programie przewidziano elementy nawiązujące do ludowych tradycji regionu – m.in. inscenizację dożynek, występy zespołów folklorystycznych, konkursy oraz degustację potraw. Wydarzeniu towarzyszyć będą także warsztaty rzemieślnicze, kiermasz rękodzieła i rekonstrukcja życia dawnej wsi.

Program:
13:00–14:00 – Uroczysta Msza Święta w kościółku z Ryczowa
14:00–15:30 – Inscenizacja podkrakowskich dożynek
15:30–16:15 – Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Lisiecka”
16:15–16:30 – Ogłoszenie wyników konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy
15:30–16:45 – Konkurs Pieczonego Ziemniaka
16:45–17:00 – Ogłoszenie wyników Konkursu Pieczonego Ziemniaka
17:00 – Koncert zespołu TULIA

PIĄTY DZIEŃ ŻURKU W WOLI FILIPOWSKIEJ - 30 sierpnia 2025 r. na plantach przy OSP w Woli Filipowskiej
Wydarzenie poświęcone regionalnym tradycjom kulinarnym połączone będzie z konkursami, animacjami i zabawą taneczną.

Program wydarzenia:
15:30 – Poczęstunek żurkiem na staropolskim zakwasie z piekarni Gronipek (do wyczerpania)
15:30–18:15 – Konkursy i zabawy: konkurs na najlepszy żurek, żurkowa ruletka smaków, quiz o żurku, żurkowy wierszyk/piosenka, sztafeta z chochlą, rzucanie jajkiem do żurku, rzut oponą, konkurs plastyczny dla dzieci „Etykieta Żurku”
18:30 – Ogłoszenie wyników konkursów
16:00–19:00 – Dmuchańce i zjeżdżalnia dla dzieci
19:00–20:00 – Animacje dla dzieci
19:00–24:00 – Zabawa taneczna

FALA NA MORSIE – taneczny finał lata

29 sierpnia, godz. 16.00, teren Miejskiego Ośrodka Rekreacyjno-Sportowego w Libiążu.

W programie:
– animacje i zabawy dla dzieci
– dmuchańce, wata cukrowa i popcorn
– kolorowa PIANA PARTY
– Fiasta na MORSie – taneczna zabawa z Kasią Jarczyk!
Wstęp wolny.

JUBILEUSZOWA 10. HERBATKA U ZIELENIOWSKICH, CZYLI PIKNIK W STYLU RETRO

31 sierpnia godz. 15:00, Dwór Zieleńskich w Trzebinii.

W programie: Tercet czyli Kwartet - Hanna Śleszyńska, Piotr Gąsowski, Robert Rozmus; Orkiestra na Dużym Rowerze; Tercet Oh!Sing; „Sokoły Kultury” - nagrody dla sponsorów trzebińskiej kultury; zabytkowe samochody, ścianka Retro, Casino Royal; pokazy iluzji - Teatr Uliczny; Mini Dworskie Zoo - Zagroda na Łąkach; turniej szachowy; animacje, konkursy, gry i zabawy retro. Wstęp wolny.

KORONACJA CHROBREGO - w ramach Staszczowych Spotkań z Historią - 27 września, Zamek Lipowiec.



Program :

godz. 15.00 – inscenizacja koronacji, uczta królewska z potrawami staropolskimi, gry i zabawy: strzelanie z łuku i katapulty, narty bołkowskie, rzut podkową, przeciąganie liny, nauka tańca dawnego,
godz. 16.00 – koncert muzyki dawnej zespołu The Medievals.

PIKNIKI / POŻEGNANIE LATA

PIKNIK OSIEDLA CENTRUM W TRZEBINI

30 sierpnia godz. 15:00, teren rekreacyjny przy ul. Słonecznej w Trzebinii.
W programie: animacje dla dzieci, dmuchańce, przejazd „Ciuchcią”, cudne zwierzęta z „Zagrody na Łąkach”, turniej Minecraft, turniej koszykówki, pokazy straży pożarnej i policji, zabawa taneczna z DJ od godz. 19:00.

PIKNIK OSIEDLA WODNA

30 sierpnia godz. 15.00 na boisku sportowym w Trzebinii (wejście od ul. Krzywej i Smółki)

W programie: dmuchaniec dla dzieci, gry, zabawy i animacje z nagrodami oraz wieczorną zabawę taneczną z DJ Pawłem. Wydarzeniu towarzyszyć będzie strefa gastronomiczna.

PIKNIK RODZINNY W PILE KOŚCIELECKIEJ

6 września godz. 16.00, Plac przy Domu Kultury w Pile Kościeleckiej.
W programie: animacje dla dzieci, dmuchańce, turniej siatkówki oraz sportkanie ze zwierzętami. Od godziny 19.00 zaplanowana jest zabawa taneczna z DJ Mike. Podczas wydarzenia dostępny będzie poczęstunek przygotowany przez KGW oraz kawiarenka prowadzona przez Stowarzyszenie Piły Kościeleckiej.

Dodatkowe atrakcje: Przez cały czas trwania pikniku serwowany będzie poczęstunek przygotowany przez KGW z Piły Kościeleckiej, a kawiarenkę poprowadzi Stowarzyszenie Piły Kościeleckiej.

PIKNIK - „Libiąskie Skrzydła Historii”

31 sierpnia godz. 15.00, LCK.

W programie:

- konkursy, pokaz puszczania modeli,
 - warsztaty cyrkowe,
 - spektakl teatralny,
 - piana party „Zabawa w chmurach”,
 - disco Show z Kasią Małycką
 - warsztaty origami
 - pokaz medyczny
 - symulatory lotów, żyroskop, okulary VR, refleksometr, precyzjometr
 - wystawa „Archiwum Społecznego Ziemi Libiąskiej”
 - dmuchańce dla dzieci
 - strefa gastronomiczna – „Nisza”, „Pobudka Cafe”
- Wstęp wolny.

PIKNIK EKOLOGICZNY W KRZESZOWICACH - 31 sierpnia na krzeszowickim Rynku w godz. 14.00 – 17.30.

Podczas pikniku będzie można wesprzeć zbiórkę na leczenie Allanka Kuriasia.

Atrakcje:

Gra miejska – „Misja ekologicznego pomocnika Nietoperza Krzeszka”

Eko-Kino

Ekologiczne eksperymenty

Eko-Akcja „Sadzonki za pieczęcią”

(za udział w eko-zadaniach można otrzymać sadzonki wrzosów lub

drzew/krzewów)

Sadzenie roślin

Budowa karmników i budek lęgowych dla ptaków

Konkursy i warsztaty dla dzieci

Pokaz śmieciarki

Rowerowy tor przeszkód

Degustacja potraw

Zwiedzanie Oczyszczalni Ścieków w Krzeszowicach

Program:

16.00 – „Klara i niezwykły wynalazek” – spektakl ekologiczny dla dzieci

17.00 – „Tajemniczy i nie wściekły, a ciekły azot, pokaże swoją siłę” – pokaz z ciekłym azotem



Program:
16:00–19:00 – Strefa zabaw i atrakcji
17:00–18:00 – Teatr Błasany Bębenek – przedstawienie „Smerfne Przygody: Ważniak w Tarapatach”
19:00–24:00 – Zabawa taneczna Zagra DJ Student

REKREACJA I SPORT

XXII POWIATOWY RAJD NA ORIENTACJĘ

19 września o godz. 10:00 na terenie Gminy Babice w rejonie Lipowca. Uczestnicy wystartują w dwuosobowych zespołach, a ich zadaniem będzie wykazanie się umiejętnościami nawigacji w terenie z mapą i kompasem. Organizatorem wydarzenia jest Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział w Chrzanowie wraz z Klubem Sportowym Kościelec Chrzanów. Udział w rajdzie jest bezpłatny.

25 LAT MKS TRZEBINIA - TURNIEJ OLDBOJÓW

31 sierpnia, godz. 13.00; boisko ze sztuczną trawą
W rozgrywkach wezmą udział drużyny: Fablok Chrzanów, Górnik Libiąż, Górnika Siersza i Hutnika Trzebinia oraz gospodarze – MKS Trzebinia.



GRA TERENOWA - KRESKÓWKOWY ZAWRÓT GŁOWY

30 sierpnia, godz. 11.00, Krzeszowice.
Rodzinna gra miejska „Kreskówkowy zawrót głowy”. Uczestnicy w drużynach rodzinnych wyruszą w trasę pełną zadań i zagadek, a finałem będzie quiz wiedzy o Kopalni Czatkowice. Wydarzenie adresowane jest do wszystkich, bez ograniczeń wiekowych. Zapisy prowadzi Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Krzeszowicach, tel. 12 282 15 13.

TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO

30 sierpnia godz. 9.00. Zapisy w LCK lub przed turniejem od godz. 8.30. Zawodnicy będą rywalizować w kategoriach: open do 12 lat i open do 16 lat.

AKTYWNY PORANEK Z AURĄ - 31 sierpnia, godz. 9.00; basen letni na Kątach. Zajęcia z Kasią i Anią ze Studia Ruchu Aura. Kasia rozgrzeje Wasze ciała podczas krótkiego, energetycznego treningu kondycyjnego, który pobudzi krążenie, doda mocy i pozytywnego rytmu na cały dzień. Ania zabierze Was w kojącą praktykę jogi, podczas której wyciszycie umysł, otworzycie ciała i poczujecie, jak odzyskujecie harmonię.

KONCERTY

JANUSZ SAŁUGA - „Ballady o życiu i miłości”

28 września godz. 17.00, Sala Kinowa MCKiS.
„Ballady o życiu i miłości” to autorski wybór piosenek Janusza Saługi oraz utworów powstałych do wierszy innych poetów. W repertuarze artysty znalazły się m.in. kompozycje do tekstów ks. Jana Twardowskiego i Lucyny Szubel

SPOTKANIA

NARODOWE CZYTANIE - TRZEBINIA

6 września, godz. 10.00; Manufaktura w Trzebini.
W ramach tegorocznej edycji Narodowego Czytania zaplanowano wspólną lekturę utworów Jana Kochanowskiego – frazanki, pieśni i trenów. Program obejmuje recital uczniów szkoły PROJAZZ art&edu, prezentację multimedialną oraz inscenizację tematyczną

NARODOWE CZYTANIE - CHRZANÓW - Smaki Czarnolasu

6 września, godz. 15.30 - 19.00; Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Wydarzenie rozpocznie się o godz. 15:30 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie, skąd uczestnicy przejadą korowodem do Parku Miejskiego 100-lecia Odzyskania Niepodległości.
W specjalnie przygotowanej scenografii czytane będą utwory poety, a dodatkową atrakcją będzie Kiermasz Staropolski z tradycyjnym rękodziełem, produktami spożywczymi i wyrobami inspirowanymi kulturą regionalną. Uczestnicy będą mogli również skosztować bigosu oraz pajd ze smalcem.
Program wydarzenia:
15:30 – początek w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie, ul. Władysława Broniewskiego 10C
15:30 – przejście korowodem do Parku Miejskiego
15:30–17:30 – widowisko literackie, głośne czytanie utworów Jana Kochanowskiego
15:30–19:00 – Kiermasz Staropolski (rękodzieło, produkty spożywcze, wyroby regionalne), degustacja bigosu i pajd ze smalcem

SPOTKANIE Z KRZYSZTOFEM BIELAWSKIM - wokół książki Zagłada cmentarzy żydowskich

4 września, godz. 18.00; Manufaktura w Trzebini.
Krzysztof Bielawski jest historykiem, pracownikiem Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego i autorem publikacji poświęconych żydowskiemu dziedzictwu materialnemu. Spotkanie realizowane jest w ramach projektu „PAMIĘĆ fundamentem ochrony dziedzictwa żydowskiego”, dofinansowanego z programu „BLISKO – Biblioteka dobra na wszystko”. Wstęp na wydarzenie jest wolny, a po spotkaniu będzie możliwość uzyskania dedykacji od autora.

SPOTKANIE Z JOGĄ - 2 września, godz. 16.30; Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Praktyka hatha jogi i medytacji na krzesłach w bibliotece. Wstęp wolny.

DNI OTWARTE W LCK - 28 sierpnia warsztaty modelarskie. godz. 16.00 (dzieci 7–11 lat) Prezentacja modelarstwa godz. 17.20

INNY WYBÓR - SPOTKANIE POETYCKIE - 29 sierpnia godz. 17:00, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie. Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie oraz Grupa Twórcza Cumulus zapraszają na kolejną podróż w ramach międzynarodowych spotkań z poezją. Podczas Letniej Kawiarenki Poetyckiej publiczność będzie mogła wysłuchać wierszy autorstwa Aarne Puu (w języku polskim i estońskim). Oprawa muzyczna duet: Natalia Dziacko (saksofon), Arek Majer (gitara). Wstęp wolny.

CYFROWY SENIOR - JAK NIE DAĆ SIĘ OSZUKAĆ - 3 września, godz. 17.00; Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkanie poświęcone bezpieczeństwu w sieci i ochronie przed oszustwami, takimi jak phishing, vishing czy metody „na wnuczkę” i „na policjanta”. Uczestnicy poznają praktyczne wskazówki, jak chronić dane osobowe, dbać o prywatność oraz poruszać się po cyfrowym świecie z większą pewnością i bezpieczeństwem. Wydarzenie skierowane jest przede wszystkim do osób dorosłych, zwłaszcza seniorów i ich opiekunów. Wstęp wolny.

KLUB GIER PLANSZOWYCH - 6 września godz. 11.00; Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Prowadzenie Dawid Kramarz.

WYSTAWY

GDY PŁONĘŁY DOMY... CODZIENNOŚĆ LAT 1939-1945 - wystawa w Oddziale Wystaw Czasowych Muzeum w Chrzanowie „Domu Urbańczyka”. Ze wspomnień chrzanowianki Julii Oczkowskiej: „Rok 1939. Coraz głębiej zaćmiewa się polityczny horyzont Polski – Europy – świata. 1 września. We wczesny, cudownie rozjaśniony poranek zgrzytliwym dysonansem wdzierają się wyjące syreny. Obwieszczają początek jednej z najstraszliwszych w dziejach nowożytnej historii wojny – dwa tysiące siedemdziesiąt siedem dni krwawego żniwa. Czysty błękit prują zuchwałym lotem wielkie metalowe ptaki ze znakiem swastyki, znamieniem Kali, hinduskiej bogini śmierci. Huczą nad miastem, kierują się na wschód. Spadają pierwsze bomby na krakowski dworzec kolejowy i lotnisko w Rakowicach. Uderzają w niebo pierwsze pożary”. (Maria Ruszkiewicz, Woskowa świeca, Chrzanów 2009).

PODRÓŻ SENTYMENTALNA - 50 LAT HUFCA ZHP W KRZESZOWI-CACH - Galeria Pałacu Vauxhall w Krzeszowicach. Wystawa czynna do 6 września. Ekspozycja jest doskonałą okazją, by wspominać dawne czasy, poznać historię lokalnego harcerstwa i spotkać ludzi z pasją.

DROGA DO WOLNOŚCI - Wystawa obrazów Pauliny Martyniak. Świetlica w Gromcu. Wstęp wolny.

SPEKTAKLE

OSTATNIA SPOWIEDŹ JĘDRZEJA WOWRY - 2 września godz. 17.00, „Sokół” w Trzebini. Cena biletu: 15 zł. Spektakl w wykonaniu Teatru Ludowego „Tradycja”. Przedstawienie oparte jest na tekstach Jana Wilkowskiego „Spowiedź w drewnie” oraz Emila Zegadłowicza „Ballada o Powsinodze...”. Reżyserii podjął się Michał Hachlowski, scenografię przygotował Edward Górecki, a za muzykę odpowiada Michał Kuglin. Światłem i dźwiękiem zajęą się Józef Szymocha. Obsada: Edward Górecki, Michał Duszyk, Zofia Sądecka, Kazimierz Mazgaj, Ryszard Baka, Joanna Kędzierska, Bogdan Maślarka, Andrzej Romański, Tomasz Siemek, Adam i Jan Ciembronowiczowie, Mirosław Poręba, Paulina Goć, Marta Ciembronowicz, Michalina Sadowska, Zbigniew Klatka, Zbigniew Burzyński, Danuta Macuda oraz Blanka Garnek.

KONKURSY

KONKURS NA „NAJSMACZNIEJSZĄ BABKĘ PIECZONYCH ZIEMNIAKÓW” - 30 sierpnia, godz.16.00. Plac przed OSP Miękinia. Zgłoszenia do konkursu: do 29.08.2025 r. do godz. 20:00 lub w dniu konkursu – najpóźniej 15 minut przed startem (liczba miejsc ograniczona). Kontakt: szem@miekinia.eu; 696 491 681 W zgłoszeniu organizator prosi podać: nazwę drużyny, imię i nazwisko kapitana oraz numer telefonu. Jeżeli posiadacie strój regionalny albo chociaż jego element np. białą haftowaną bluzkę, chustę, spódnicę w kwiatki albo czerwone korale prosimy o ich założenie.

KSIAŻKA

Swoją drogą...

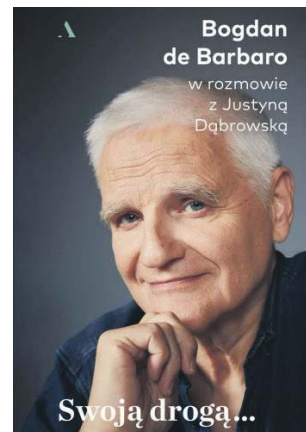
Bogdan de Barbaro w rozmowie rzece z Justyną Dąbrowską

O miłości, bliskości, przyjaźni, chorobie, wartościach, ale i o filozofii, popkulturze i literaturze, religii i Holocaustie. Rozmowa rzeka Justyny Dąbrowskiej z prof. Bogdanem, czy jak wolą bliscy - Zbyszkciem, de Barbaro to pełna anegdota opowieść o życiu, jego wielu aspektach i odcieniach. Wstępem do każdego rozdziału jest wiersz poety - m.in. Wisławy Szymborskiej, Czesława Miłosza, Ewy Lipskiej czy Stanisława Barańczaka. Niejako otwierają one dyskusje, są ich tłem i mottem.

Bogdan de Barbaro to profesor zwyczajny Uniwersytetu Jagiellońskiego, jeden z bardziej rozpoznawanych polskich psychiatrów i psychoterapeutów.

Z kolei Justyna Dąbrowska to psycholożka, psychoterapeutka, redaktorka i dziennikarka. Znana z wielu pogłębionych, nagradzanych, rozmów. Od 1989 roku związana z „Gazetą Wyborczą”, na której łamach debiutowała felietonami o swoich dzieciach. Założycielka i wieloletnia redaktor naczelna miesięcznika „Dziecko”. Jej teksty ukazywały się także w „Wysokich Obcasach” i „Tygodniku Powszechnym”. Laureatka nagrody im. Barbary Łopieńskiej za najlepszy wywiad prasowy roku 2011.

Tadeusz Jachnicki



MUZYKA

Soyka nie był idolem konkretnego pokolenia



Stanisław Soyka w Krzeszowicach

W maju 2015 r. Stanisław Soyka wystąpił w Krzeszowicach. Zagrał m.in. utwory Czesława Niemena oraz piosenki z tekstami Agnieszki Osieckiej i Bułata Okudźawy. Miał wtedy 56 lat. Pewnie wielu z nas ma w pamięci jakiś koncert tego muzyka. Szkoda, że się nie powtórzy. Stanisław Soyka zmarł 21 sierpnia w wieku 66 lat.

To nie był idol konkretnego pokolenia, to był artysta międzypokoleniowy. Tłumy fanów raczej nie słuchały jego utworów. Te propozycje trafiały i będą trafiać do wybranych osób, dla których liczy się mądry przekaz i wysmakowana aranżacja.

Chociaż pamiętam czasy mojego liceum, czyli pierwszą połowę lat 90. minionego wieku, kiedy Soyka ulokował się trochę na topie, w takim radiowo-przebojowym znaczeniu. „Gościł” nawet na naszych młodzieżowych imprezach. A wszystko za sprawą albumu „Neopositive” z 1992 r., nagrany z Januszem Yaniną Iwańskim. To właśnie na nim znalazł się numer „Tolerancja” z ważnym przesłaniem: „Na miły Bóg.../ Życie nie tylko po to jest, by brać”. Chodziło o wsparcie dla ludzi chorych na AIDS.

Inną kompozycją, która z pewnością nigdy nie wypadnie ze złotej listy polskich przebojów, jest „Cud niepamięci”.

Poza tym Stanisław Soyka ma na koncie około 30 różnych płyt – studyjnych i koncertowych. Całkiem sporo. Pisał również muzykę do wierszy, m.in. Williama Szekspira, Czesława Miłosza, Leopolda Staffa czy Bolesława Leśmiana. Odszedł wspaniały, wielowymiarowy twórca.

Łukasz Dulowski

Na zamki z Libiąża



Uczestnicy trzeciego rajdu

Rowerzyści podczas trzeciego etapu Rowerowego Grand Prix pokonali malowniczą trasę z Libiąża przez Rudno i Babice, odwiedzając dwa historyczne zamki.

Każdy uczestnik Grand Prix otrzymuje specjalną książeczkę, do której wbijana jest pieczęć z każdego etapu zmagania.

Przypomnijmy, że trasa pierwszego rajdu wiodła śladami historii Libiąża. Uczestnicy odwiedzili między innymi: Krzyż Kolarzy, Pomnik Partyzantów, Kamień Józefa Skotnickiego oraz Park Janiny. Był także pit stop na Groblach.

Podczas drugiego rajdu rowerzyści spotkali się w Parku Janiny, skąd wyruszyli do

Gromca. Metą był teren przy boisku LKS Nadwiślanin Gromiec, gdzie na uczestników czekał grill oraz poczęstunek.

Podczas trzeciego rajdu uczestnicy wystartowali z terenu parkingu przy parafii Przemienienia Pańskiego w Libiążu. Odwiedzili po drodze zamek Tenczyn w Rudnie, z możliwością zwiedzania. Następnie rowerzyści pojechali na zamek Lipowiec w Babicach, a także przejechali przez Mętów.

Meta – podobnie jak podczas drugiego rajdu – znajdowała się w Gromcu. Na cały cykl Grand Prix składa się sześć spotkań. Organizatorami cyklu są: Grupa Rowerowy Libiąż i Archiwum Społeczne Ziemi Libiąskiej.

(MP)

Zwycięstwo młodego stratega z Chrzanowa



Kacper Lignar z pucharem za zdobycie pierwszego miejsca. FOT. Archiwum fotograficzne UKS Hetman Koronny Trzebinia

Kacper Lignar, reprezentujący UKS Hetman Koronny Trzebinia, zdobył pierwsze miejsce w XVII Turnieju Szachowym o Puchar Starosty Suskiego.

Zawody odbyły się w ramach obchodów Dni Ziemi Jordanowskiej. Jak każdego roku impreza przyciągnęła pasjonatów królewskiej gry z całego regionu i nie tylko. Frekwencja dopisała – w trzech kategoriach wiekowych rywalizowało ponad 100 uczestników, a poziom rozgrywek był niezwykle wysoki.

Turniej rozgrywany był w trzech

grupach: dziecięcej, juniorskiej oraz w kategorii Open. Emocji nie brakowało – każda partia mogła zadecydować o końcowym miejscu w tabeli, a różnice punktowe między czołową były minimalne. Zawodnicy rywalizowali systemem szwajcarskim na dystansie siedmiu rund.

Chrzanowianin zdominował zawody w grupie dziecięcej i stanął na najwyższym stopniu podium.

Kacper zaprezentował niezwykle formę. Jego precyzyjna gra, doskonałe przygotowanie oraz umiejętność przewidywania ruchów przeciwnika zostały docenione zarówno przez sędziów, jak i obserwatorów turnieju.

(MP)

Leśna przygoda w Trzebini

Odbyło się kolejne, wyjątkowe spotkanie biegowe grupy Run Gloria, które tym razem miało miejsce w malowniczej Trzebini. Uczestnicy spotkali się na przystanku rowerowym Leśna na Osiedlu Siersza, skąd wyruszyli na biegową przygodę, której celem był Rezerwat Żabnik.

Grupa Run Gloria powstała końcem 2021 roku. Jej założycielem jest Rafał Bury. Treningi początkowo odbywały się na Bukowicy i przyciągały biegaczy z całego powiatu chrzanowskiego. Grupa aktualnie ma ponad 20 członków.

Dla biegaczy o różnym stopniu zaawansowania organizatorzy zaplanowali dwa dystanse, co pozwoliło każdemu uczestnikowi dobrać trasę do swoich możliwości.

Krótsza miała 8,7 km. Była odpowiednia dla osób, które chciały pobić w umiarkowanym tempie, delectując się widokami i atmosferą leśnej okolicy. Dłuższa – 13,6 km. Skierowana była do tych, którzy szukali większego wyzwania i chcieli poczuć, co to znaczy biegać dłuższe dystanse.

Rezerwat Żabnik to miejsce pełne dzikiej przyrody, które zachwyca każdego, kto zdecyduje się na spacer czy bieg



Uczestnicy biegu na starcie w Trzebini-Sierszy

w tym rejonie. To obszar chroniony, który charakteryzuje się bogactwem flory i fauny, w tym licznymi gatunkami roślin i zwierząt. Biegacze mieli okazję poczuć się jak część tego unikalnego ekosystemu, biegnąc wśród wysokich drzew, nad spokojnymi strumieniami i w cieniu leśnych ostępów.

Dla wielu ten bieg to nie tylko fizyczne wyzwanie, ale także szansa na wyciszenie się i odpoczynek od codziennego zgiełku. Urok tego miejsca sprawia, że bieg staje się czymś więcej niż tylko sportową rywalizacją – to prawdziwa podróż do serca natury.

Bieganie w grupie to coś, czego nie da się porównać do samotnych treningów. Grupa Run Gloria to wspólnota, która

nie tylko biega, ale także motywuje się nawzajem do pokonywania kolejnych granic. Na każdym spotkaniu panuje wyjątkowa atmosfera – jest to przestrzeń, gdzie spotykają się osoby w różnym wieku i o różnych umiejętnościach biegowych, ale łączy ich wspólna pasja do aktywności fizycznej. Uczestnicy mogą liczyć na wsparcie innych biegaczy, a także na szereg wskazówek i porad, które pomagają im się rozwijać i doskonalić swoje umiejętności.

Dzięki takim spotkaniom biegacze mogą poczuć się częścią większej, ogólnopolskiej społeczności, która biega dla zdrowia, dla przyjemności i dla wspólnych przeżyć.

Kolejne spotkanie grupy

Run Gloria w Trzebini udowodniło, że bieganie w grupie to doskonały sposób na połączenie aktywności fizycznej z obcowaniem z naturą. Rezerwat Żabnik, z jego bogatą florą i fauną, okazał się idealnym tłem dla tego wydarzenia. Biegacze, którzy wzięli udział w tym spotkaniu, na pewno wrócili do domów nie tylko z satysfakcją z pokonanych kilometrów, ale również z cudownymi wspomnieniami z trasy.

Nie ma wątpliwości, że Run Gloria to grupa, która z każdym tygodniem przyciąga coraz więcej osób, stając się nie tylko miejscem treningów, ale także przestrzenią do wspólnego odkrywania uroków biegania.

(MP)

Sukces młodych jeźdźców z Bołęcina

Podczas prestiżowego turnieju we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego w Facimiechu, który odbył się w ramach Mistrzostw Polski Koni Małopolskich, Pucharu Polski Koni Arabskich oraz Mistrzostw Małopolski i Śląska, młode zawodniczki z Klubu Sportowego Szarża Bołęcina: Maria Gnyp i Paulina Szymańczuk, wykazały się ogromnym talentem oraz determinacją.

Ich osiągnięcia na pewno zapiszą się na kartach historii klubu i sportu jeździeckiego w Polsce.

11-letnia Maria Gnyp, reprezentująca Szarżę Bołęcina, zdobyła srebrny medal w kategorii Młodzików na swoim koniu Ems. To niesamowite osiągnię-

cie w tak prestiżowym turnieju, gdzie rywalizacja była zacięta, a poziom zawodników bardzo wysoki. Maria, mimo młodego wieku, udowodniła, że jest już na najwyższym poziomie, łącząc precyzyjne umiejętności techniczne z wytrzymałością i sercem do sportu.

Jej sukces w kategorii Młodzików to nie tylko nagroda za jej ciężką pracę i poświęcenie, ale także dowód na to, jak młode talenty mogą odnosić wielkie sukcesy na krajowej scenie jeździeckiej. Maria i jej koń Ems stanowią doskonały duet, który w przyszłości z pewnością będzie jeszcze wielokrotnie stanowić o sukcesach w tej wymagającej dyscyplinie.

Również klubowa koleżanka Marii - Paulina Szymańczuk, zaprezentowała się z doskonałej strony, zdobywając 4. miejsce w Mistrzostwach Małopolski Juniorów Młodszych w WKKW na koniu Honeymoon. Choć zabrakło jej do medalu, to i tak wynik ten jest imponujący, zwłaszcza biorąc pod uwagę młody wiek zawodniczki oraz dużą konkurencję, jaka

panowała w tej kategorii. Paulina pokazała niezwykłą precyzję oraz opanowanie podczas rywalizacji, co zapowiada jej wielką przyszłość w tym sporcie.

Obie zawodniczki: Maria Gnyp i Paulina Szymańczuk, to świetne przykłady młodych ludzi, którzy z pasją oddają się sportowi, a ich sukcesy są efektem ogromnej pracy, wsparcia ze strony trenerów, rodziny oraz samego klubu. Klub Sportowy Szarża Bołęcina, w którym trenują, może być naprawdę dumny z ich osiągnięć.

Te wspaniałe wyniki w tak prestiżowych zawodach nie tylko potwierdzają talent młodych zawodniczek, ale także pokazują, że jeździectwo w Polsce, a szczególnie w regionie Małopolski, ma ogromny potencjał. Z całą pewnością będziemy śledzić kolejne kroki Marii i Pauliny w ich sportowej karierze, licząc na jeszcze większe sukcesy w przyszłości.

Zawodniczki do sukcesu poprowadził prezes klubu Mikołaj Rey.

(MP)



Maria Gnyp. FOT. Archiwum fotograficzne KS Szarża Bołęcina

Żegleń ucieszył kibiców

Po dwóch kolejkach trzy zespoły z oświęcimskiej „okręgówki” mają komplet punktów. W tym gronie są liderujący Bobrek oraz trzeci w tabeli Gromiec.

Jedenastka Gromca wygrała w najskromniejszych rozmiarach z ekipą Zawoi dzięki trafieniu Jakuba Żeglenia. W sobotę zagra na wyjeździe z liderem i mecz w Bobrku będzie sprawdzianem aktualnej formy zespołu. Piłkarze Żarek przegrywali już 0-2 w Rajsku, ale zdołali wyszarpać punkt. Teraz podopieczni Artura Oczkowskiego także zostaną poddane ostremu testowi. Zmierzają się na własnym obiekcie z wiceliderem z Inwałdu.

Wyniki 2. kolejki:
LKS Rajsko – LKS Żarki 2-2 (Bartłomiej Mika 18, Tomasz Kaleta 20 - Paweł Stępień 39, Damian Przepiórka 82), **Skawa Wadowice – LKS Gorzów 4-0** (Damian Rzeszutko 14, Ilya Nazdryn-Platnitski 9, Tomasz Bernat 36, Wojciech Trzupek 70), **LKS Jawiszowice – LKS Bobrek 1-4** (Wojciech Żmudka 59 – Paweł Szemiot 22, Mateusz Maziarski 25, Kamil Olszak 44, Jędrzej Krawczyk 63), **Nadwiślanin Gromiec – BSC Zawoja 1-0** (Jakub Żegleń 63)

(MOR)

Szpital w Świcie

Przetrzebiony kontuzjami Świt Krzeszowice przegrał wysoko z Victorią Jaworzno w meczu trzeciej kolejki zachodniej grupy małopolskiej V ligi.

Chociaż w Krzeszowicach znajduje się Małopolski Szpital Rehabilitacyjny, a miasto aspiruje do bycia uzdrowiskiem, to stan zdrowia sporej liczby piłkarzy miejscowego Świtu pozostawia wiele do życzenia. Wszystko przez kontuzje, wskutek których trener Rafał Boguski ma spory ból głowy przy zestawianiu wyjściowego składu. Do listy kontuzjowanych, na której od dłuższego czasu widnieją nazwiska Mateusza Grochala, Kacpra Żbika, Rafała Boguskiego, Piotra Brożka i Filipa Kwinty, przed meczem z Victorią Ja-

worzno dołączyli Jan Martyniak, Szymon Kurek, Jakub Grabowski i Marcel Rupikowski. W dodatku w spotkaniu tym, przegranym przez Świt 2-6, urazu doznał Filip Łagan.

- Na pewno nie jest to komfortowa sytuacja, kiedy z czwórki podstawowych obrońców wypada aż trzech, ale takie jest życie. O naszej porażce nie przesądziła jednak moc Victorii, tylko nasze błędy. W pierwszej połowie trzy razy nie trafiamy w piłkę i rywal zdobywa trzy gole. W drugiej odsłonie strzelamy bramkę kontaktową, a potem dajemy się w łatwy sposób ogrywać w bocznych sektorach boiska i zamiast być blisko przeciwnika, to kryjemy na radar – mówi Rafał Boguski.

W najbliższej kolejce jego zespół podejmie na własnym boisku Kmitę Zabierzów. Szko-



Grzegorz Kiełtyka (Świt, z prawej) w pojedynku z Patrykiem Fahrenholtem z Victorii. Więcej zdjęć i wideo na przelom.pl

leniowiec nie ukrywa, że skład osobowy Świtu na to spotkanie zbytni się nie zmieni. Nie zanoszą się też, aby do kadry dołączyli nowi zawodnicy, choć okno transferowe nie zostało jeszcze zamknięte.

Świt Krzeszowice - Victorią Jaworzno 2-6 (Krystian Kuczak 8, Filip Łagan 55 - Aleksander Januszkiewicz 10, Dawid Lipniak 28, 31, 71, 80, Patryk Fahrenholt 67)

Michał Koryczan

Na początek grad goli

Piłkarze B-klasy widać byli stęsknieni za futbolem, bo w sześciu meczach inaugurujących sezon zdobyli aż 40 bramek.

Pierwszym liderem została jedenastka Ostrężnicy, która 7-0 rozgromiła Brodla. My gościliśmy na stadionie w Płazie, gdzie miejscowe Tempo przegrało 1-3 ze Zgodą Byczyna. W składzie gości wystąpił były reprezentant Polski Ryszard Czerwiec.

- Mieliśmy swoje sytuacje, ale nie wykorzystaliśmy ich i to się zemściło. Rywale byli do bólu skuteczni i wygrali ten mecz. Do Żarek wypożyczyliśmy bramkarza i napastnika. Do kadry pierwszej drużyny włączyliśmy juniorów. W kadrze mamy teraz 11 seniorów

i aż 12 juniorów – powiedział nam Łukasz Mróz, który tymczasowo zasiada na ławce trenerskiej Płazy.

Klub prowadzi rozmowy z kilkoma kandydatami na trenera.

Wyniki 1. kolejki:
Korona Lgota – MKS Fablok II 3-2 (Kamil Babecki, 1,46, 90+2 – Karol Bugaj 74, Piotr Olszowski 90+4), **MKS Libiąż – Sankowia Sanka 5-4** (Paweł Wierzbic 2,14 i 89, Filip Poznanski 25, Tymoteusz Szopa 50 – Daniel Doległo 10, Łukasz Kromka 33, Emanuel Benmohad 52, Mateusz Malik 54), **Jutrzenka Ostrężnica – Zryw Brodla 7-0** (Kamil Knapczyk 60, 63 i 76, Michał Woszczyzna 18 i 70, Łukasz Chucherko 63, Igor Stryczek 80), **ZGOK AP**



Walka o piłkę w meczu Płazy. Więcej zdjęć i wideo z meczu można znaleźć na przelom.pl

21 Orzeł Balin – GKS Victorią Jaworzno II 6-1 (Jakub Maciejowski 30, 72 i 84, Szymon Kraczk 52 i 86, Karol Tałasiewicz 82 – Łukasz Icha 50), **KS Tempo Płaza – Zgoda Byczyna 1-3** (Piotr Uchto 21 – Damian Telega 51, Michał Krajewski

78, Kamil Czajkowski 80), **Wisła Jankowice – Promyk Bołęcina 7-1** (Robert Kluska 15 i 27, Bartłomiej Waszak 23 i 81, Szymon Zająć 42, Igor Łukasik 55, samobójca - Krzysztof Ziebur 57)

(MOR)

Lepiej bronią niż atakują

Piłkarze czwartoligowego MKS Trzebinia zdobyli pierwszy punkt w sezonie, remisując bezbramkowo na własnym stadionie z Lubaniem Maniowy.

Do czwartej kolejki rozgrywek musieli czekać trzebinianie na pierwszą punktową zdobycz. Mimo przełamania, w MKS mogą odczuwać lekkie niedosyt.

- Były dwie, czy trzy sytuacje, które mogły zakończyć się bramką, gdyby tylko zawodnicy troszkę lepiej uderzyli. Poza tym wydaje mi się, że był dla nas ewidentny rzut karny. Oskar Chelchelski zastawiał się w pol karnym, a rywal bez pardonu wsko-

czył mu na plecy, uderzając go jeszcze łokciem. Sędzia nakazał jednak grać dalej. To są detale, które mogą zaważyć o końcowym wyniku. W sumie jakby nie przegrał meczu w tym sezonie, więc remis z tą drużyną też trzeba szanować – mówi Paweł Olszowski, trener MKS.

W czwartym meczu z rzędu (spotkanie piątej kolejki przeciwko Garbarni Kraków zakończyło się po zamknięciu tego wydania „Przełomu”) trzebinianie nie zdobyli gola.

- Brakuje nam takiej umiejętności wykończenia akcji. W dodatku mało kreujemy w ofensywie. Widać to zresztą po wynikach, że generalnie lepiej bronimy niż atakujemy. Faktycznie mamy problem

z tworzeniem sytuacji bramkowych i skutecznością. Będziemy musieli naprawdę sporo czasu temu poświęcić – uważa Paweł Olszowski.

W najbliższej kolejce MKS podejmie u siebie beniaminka Metal Tarnów, który potrafił zremisować u siebie z Bochnią oraz wygrać na wyjeździe z Puszcą II Niepołomicze.

- Rywale zapewne przyjadą do nas z myślą, że po rewolucji kadrowej Trzebinia jest osłabiona, więc można tu zainkasować punkty. My chcemy jednak zgarnąć pełną pulę – mówi Paweł Olszowski, który nie może skorzystać z kontuzjowanych bramkarza Daniela Gwiazdźdona oraz Gabriela Sieprawskiego.

(MK)

Zespoły Ciężkowianki i rezerw MKS Trzebinia zostały pierwszymi liderami rozgrywek chrzanowskiej A-klasy.

Na inaugurację sezonu kibice nie mogli narzekać na brak goli. Jedynie spotkanie w Mętkowie zakończyło się bezbramkowym remisem. Co ciekawe było to jedyne spotkanie, w którym goście zainkasowali. W pozostałych meczach górą byli gospodarze.

Teraz cała stawka drużyn, która w pierwszej kolejce zainkasowała komplet punktów zagra na wyjazdach. Wy-

jątkiem jest Ciężkowianka, która ponownie wystąpi przed własną publicznością. Współlider, razem z MKS II Trzebinia, podejmie teraz beniaminka z Okleśnej, który na inaugurację nie dał szans w gminnych derbach Regulicom.

Wyniki 1. kolejki: MKS Fablok Chrzanów – Błyskawica Myślachowice 4-2 (Piotr Kocyk 38, Gracjan Gemand 52, 58, Filip Nowak 87 – Kacper Głowacz 5, 75), **Korona Mętków – Wolanka Wola Filipowska 0-0**, **MKS Alwernia – Arka Babice 3-0** (Kamil Witkowski 2, Kamil Ciotek 33, Dominik Sieprawski 71), **Ciężkowianka Jaworzno – UKS Górnik Sier-**

sza 5-0 (Piotr Woronowicz 21, Marcin Rzeszutko 44, Patryk Świerczyński 74, Szymon Nowak 77, Maksymilian Borowski 79), **MKS II Trzebinia – Zagórzanka Zagórze 5-0** (Oskar Głuch 2, 78, Eryk Baran 25, Patryk Kubański 39, Olaf Jeleń 43), **Nadwiślanka Okleśna – SPRiN Regulice 6-3** (Wojciech Warzecha 21, Oskar Bączek 25, 34, 43, Krzysztof Caba 77, Mateusz Wilk 90 – Wojciech Sikora 47, Vitalij Fedorenko 58, Igor Michalik 67), **Tęcza Tenczynek – Polonia Luszowice 5-2** (Krzysztof Czaka 10, Tymoteusz Rączka 20, 46, Miłosz Stolarski 50, 61 – Wojciech Jędynak 63, Ireneusz Palka 90)

(MK)

PIŁKARSKI TYDZIEŃ

IV liga małopolska: MKS Trzebinia – Metal Tarnów (niedziela, 31 sierpnia, godz. 15)

V liga – małopolska grupa zachodnia: Świt Krzeszowice – Kmita Zabierzów (sobota, 30 sierpnia, godz. 11), Orzeł Myślenice – Victoria Jaworzno (sobota, 30 sierpnia, godz. 16)

Klasa okręgowa – Oświęcim: LKS Bobrek – Nadwiślanin Gromiec (sobota, 30 sierpnia, godz. 15), LKS Żarki – Huragan Inwałd (sobota, 30 sierpnia, godz. 15.30), Żuraw Krzeszów – LKS Żarki (środa, 3 września, godz. 17.30), Nadwiślanin Gromiec – Naroże Juszczyń (środa, 3 września, godz. 18)

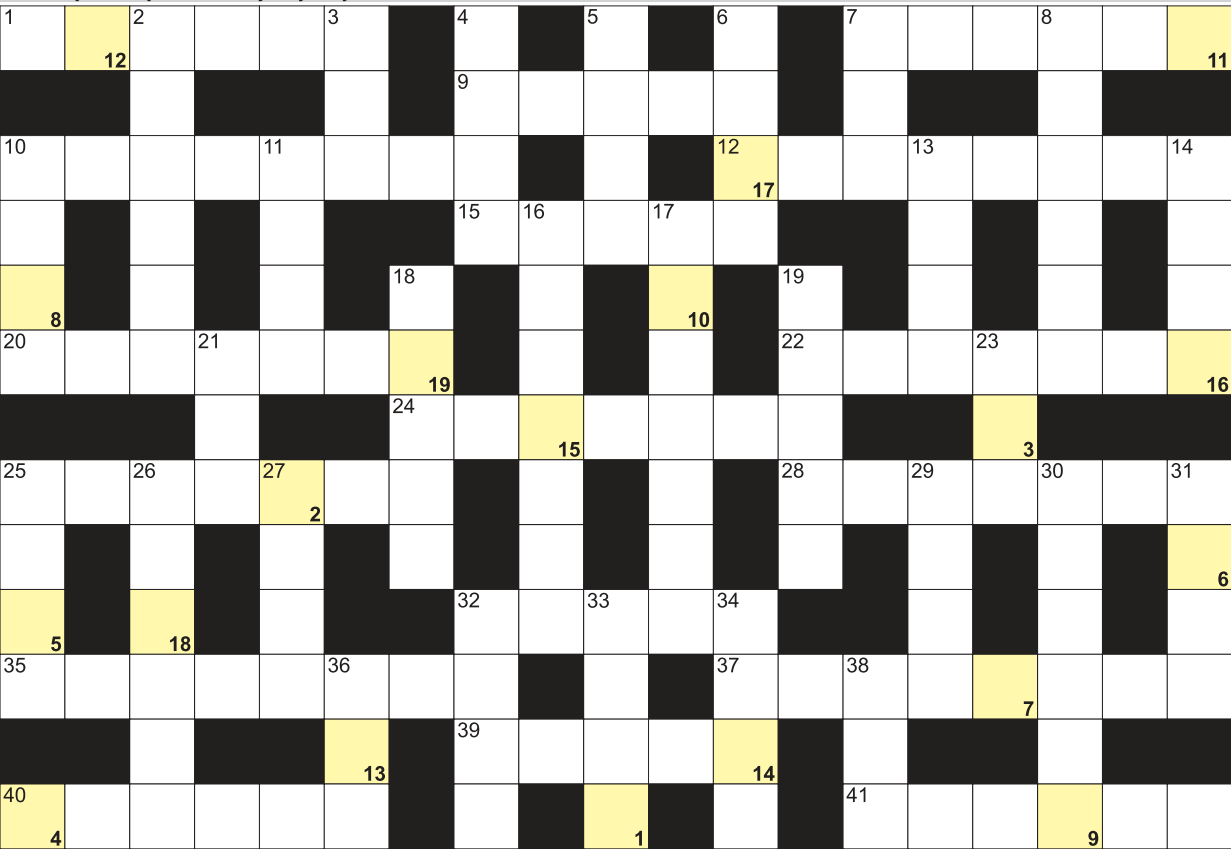
Klasa A – Chrzanów: Polonia Luszowice – MKS Alwernia (sobota, 30 sierpnia, godz. 15), Ciężkowianka Jaworzno – Nadwiślanka Okleśna, Zagórzanka Zagórze – Korona Mętków (sobota, 30 sierpnia, godz. 17), Arka Babice – MKS II Trzebinia (sobota, 30 sierpnia, godz. 17.30), UKS Górnik Siersza – Błyskawica Myślachowice (sobota, 30 sierpnia, godz. 18), Wolanka Wola Filipowska – MKS Fablok Chrzanów (niedziela, 31 sierpnia, godz. 16), SPRiN Regulice – Tęcza Tenczynek (niedziela, 31 sierpnia, godz. 17)

Klasa B – Chrzanów: ZGOK AP 21 Orzeł Balin – MKS Libiąż, Korona Lgota – Zgoda Byczyna Jaworzno (sobota, 30 sierpnia, godz. 17), Sankowia Sanka – Jutrzenka Ostrężnica (niedziela, 31 sierpnia, godz. 14), Victoria II Jaworzno – Promyk Bołęcina (niedziela, 31 sierpnia, godz. 15), Zryw Brodla – Tempo Płaza, MKS Fablok II Chrzanów – Wisła Jankowice (niedziela, 31 sierpnia, godz. 17)

(MK)

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 28
(2025)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) chroni przed deszczem; 7) rywal Adidasa i Pumy; 9) polski koncern naftowy; 10) sieja ostronosa, ryba; 12) grecki bóg wi-
na; 15) obraz w kształcie koła; 20) stolica Falklandów; 22) bukmacherskie lub fryzjerskie; 24) karo w kartach; 25) moment zwrotny cho-
roby lub życia; 28) japońska sztuka układania kwiatów; 32) złot czarownic; 35) amerykański stan z Lincoln; 37) Polka dla Polaka; 39)
kolejowa lub wysokiego napięcia; 40) dotacje na badania; 41) pokrzywka brazylijska inaczej.

PIONOWO: 2) wydaje listy i paczki; 3) szkolny lub kalendarzowy; 4) budowla obronna w twierdzy; 5) Musk ze SpaceX i Tesli; 6) Momo-
fuku, wynalazca zupek chińskich; 7) Grande, rzeka graniczna USA i Meksyku; 8) drzewo z białą korą; 10) powszechny lub treści; 11)
niemiecki samochód; 13) stolica Grenlandii; 14) japońska marka elektroniczna; 16) saturnizm, zatrucie ołowiem; 17) wilgotny, tropikal-
ny las; 18) piaszczyste wzniesienia nad morzem; 19) zarys, projekt obrazu; 21) biblijny budowniczy arki; 23) dartka drzewna krócej;
25) mapa miasta; 26) jej stolicą Lusaka; 27) otwór na stole bilardowym; 29) wulkan na Sycylii; 30) uszczypliwe przytyki, docinki; 31) Jo-
anna dla przyjaciół; 32) i gimnastyczna, i operacyjna; 33) jazzowy zespół muzyczny; 34) schodki na statek; 36) wizje śpiącego; 38) sto-
czniowy basen remontowy.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy
diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w
każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych
kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

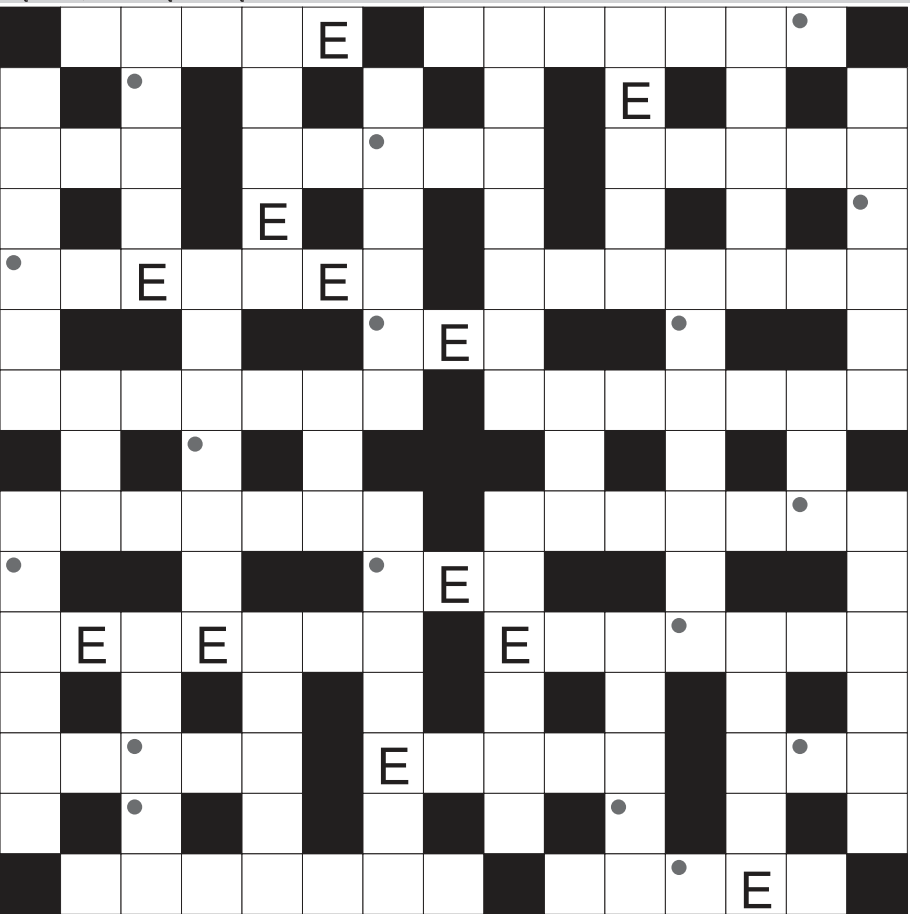
	2		1	7		5		3
	5						2	7
			6	5			9	
2	1		4		7		3	
7	3	4	8					1
		5		3	1			
		8	7		4		1	9
3		2				7	8	
1	9			8	6		5	

	3		8					
				7		1		2
7			1	2				
			2	9		3		
2		6			3			
	4		5					6
9		5					8	7
				5		9		3
6	8	3	9			2		4

WYKREŚLANKA: ukryliśmy 20 nazwisk słynnych ma-
larzy. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej
do prawej oraz na ukos. Znajdź i wykreśl: Dali, Degas,
Klimt, Miro, Monet, Greco, Renoir, Bosch, Munch, Du-
rer, Warhol, Bacon, Kossak, Matisse, Santi, Manet, Go-
ya, Ernst, Millet, Picasso:

BAŚKA z HASŁEM Nr 28
(2025)

Litery z pól z kropką czytane
rzędami, utworzą rozwiązanie:



Na diagramie ujawniliśmy samogłoski
"E". Miejsce wpisu hasła do odgad-
nięcia. Rozwiązaniem jest hasło z liter
z pól z kropką - czytanych rzędami.

jedynka z parą zer; Poła Elizejskie inaczej;
jabłka i gruszki; do prowadzenia psa; jazdy
lub cywilne; Darek oficjalnie; gouda i feta;
dawni morscy rabusie; Elvis, piosenkarz,
król rock and rolla; ostre na róży; słynny
warszawski cmentarz dla zasłużonych; naj-
większa z wysp Galapagos; hiszpański re-
gion z Oviedo; rekreacyjny bieg po parku;
nie ciemne; prostokąt o równych bokach;
panoramiczny w kinie; okres zahamowania
gospodarki; Rodowicz, polska piosenkar-
ka; waluta Indonezji; niejedna w zeszycie;
ogród ze zwierzętami; siostra Kaja z "Kró-
wej Śniegu"; z daszkiem na głowie; mała,
niewielka rzeczka; bryły lodu na rzece; ha-
banero lub chili; część lądu wysunięta w
morze; wiadomość tekstowa na telefonie;
herbatka ziołowa; Beenhakker, trener pił-
karski; nie gruby; Węgier inaczej; nie tak
cenne jak złoto; niski głos kobiety lub chło-
pięcy; migdał ziemny krócej; w parze z Inką,
Indianin; dawne pomoce domowe, posłu-
gaczki; inaczej pochryzn, jams, pnące; da-
wny gumowy but męski; wziernik lekarski
do ucha; smażony placek z jajek.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

K	O	D	S	Y	M	A	G	I	A
T	I	M	U	R	G	O	Y	A	N
B	K	L	A	R	A	R	R	A	K
K	A	D	E	T	E	R	O	G	A
U	N	C	J	M	I	R	O	T	B
L	O	G	O	A	U	S	S	O	A
O	P	I	A	N	I	N	S	T	A
M	I	L	L	E	T	C	C	E	M
I	C	Z	Y	T	H	A	C	H	A
O	A	D	W	A	R	H	O	L	D
T	S	E	M	I	K	O	K	E	R
W	S	G	R	O	B	Y	L	R	Z
O	O	A	S	A	N	T	I	N	A
R	Y	S	A	S	S	E	M	S	B
Y	A	N	D	A	L	I	T	T	A
K	O	K	A	R	E	N	O	I	R

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

18 sierpnia 2025 odeszła od nas Małgorzata Żak – wieloletnia pracownica Szpitala Powiatowego w Chrzanowie.

Pracowała w nim od 1982 r. do 2023 r. Pracę zaczynała w aptece szpitalnej jako młodszy asystent, a w 1998 została jej kierownikiem. Był to czas przenoszenia starego szpitala do nowych obiektów, co wiązało się z organizacją nowej apteki.

Małgorzata Żak podnosiła swoje kwalifikacje, uzyskując specjalizację I stopnia w 1991 r. oraz II stopnia w 2001 r. z dziedziny farmakoterapii.

W okresie, gdy tworzyły się prywatne apteki, miała wie-



le propozycji pracy bardzo intrygującej, ale ona kochała szpital. To z nim się utożsamiała. Była bardzo zaangażowana w swoją pracę. Nie było dla niej problemem, żeby przyjechać do szpitala nocą, otwo-

żyć aptekę, żeby wydać lek potrzebny pacjentowi. W czasie, gdy brakowało leków na rynku, potrafiła załatwiać potrzebne leki ratujące życie w firmach farmaceutycznych. Szukała też sponsorów na leki do szpitala. Jej otwartość, sposób bycia ułatwiał jej wiele kontaktów z dostawcami. Była osobą ciepłą, lubianą, o czym świadczyły tłumy ludzi na jej pogrzebie. Nigdy nie odmawiała pomocy. Podczas naszej współpracy zawsze mogłam na nią liczyć. Dla niej nie było rzeczy nie do załatwienia. Była wzorowym pracownikiem, sumiennym i obowiązkowym. Każdy, kto miał szczęście ją znać, wie, jak wiele radości, wsparcia i życzliwości wносиła w życie innych ludzi. Starała się dzielić się swoim doświad-

ceniem i wiedzą, pozostawiając po sobie ślad.

Prywatnie była osobą bardzo towarzyską, oddaną rodzinie. Bardzo ją kochała, mogła o niej opowiadać całymi godzinami, była z niej dumna.

Choroba nie zmieniła jej podejścia do życia. Walczyła heroicznie, nie narzekając, przyjmując chorobę z wielką godnością.

Pozostawiła w szpitalu swój ślad i niezapomniane wspomnienia o sobie. Pozostanie już na zawsze w naszej pamięci i sercu. Wspomnienie o niej jest poczuciem mojego obowiązku pamięci o Małgosi.

Ewa Potocka, była dyrektor Szpitala Powiatowego w Chrzanowie

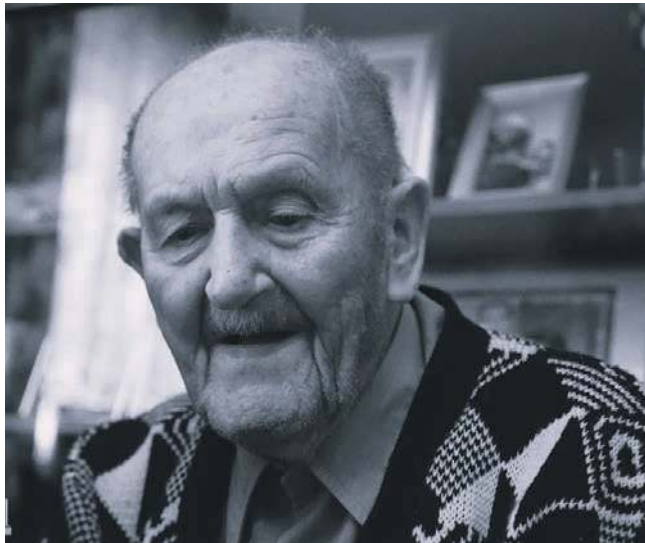
Zmarł 100 letni Bolesław Drozd (1924-2025)

20 sierpnia zmarł w wieku 100 lat Bolesław Drozd z Myślachowic – człowiek, którego życie było świadectwem oddania drugiemu człowiekowi i swojej małej ojczyźnie.

Urodził się 20 października 1924 roku w Myślachowicach. W młodości mieszkał w Chelmie Śląskim, a później związał się z kopalnią Sierza w Trzebinie, gdzie pracował i pełnił odpowiedzialną rolę ratownika górniczego. Jego gotowość niesienia pomocy innym przejawiała się również w wieloletniej służbie w Ochotniczej Straży Pożarnej w Myślachowicach. Dla wielu druhów był nie tylko kolegą, ale także przewodnikiem i nauczycielem, który potrafił zaszczepić w innych poczucie odpowiedzialności i służby.

Życie pana Bolesława było pełne pracy, służby i troski o innych. Pozostawił po sobie nie tylko rodzinę i przyjaciół, ale też pokolenia strażaków, którzy szli jego śladem.

(red)



Odeszli od nas 15-24 sierpnia

Danuta Gaśior - lat 74, zmarła 15 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Psarach
Stefania Michalaszek - lat 89, zmarła 15 sierpnia, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Krystyna Klimczak - lat 87, zmarła 16 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Janina Kurek - lat 90, zmarła 16 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Gaju
Krzysztof Moskal - lat 71, zmarł 16 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Bołecinie
Lucja Cicha - lat 74, zmarła 16 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Karniowicach
Adam Duda - lat 61, zmarł 16 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Karniowicach
Ramzes Ciaputa - lat 51, zmarł 16 sierpnia, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Zofia Czarnota z domu Klimas - lat 89, zmarła 17 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Lubniu
Kazimierz Koczur - lat 96, zmarł 17 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Libiążu
Ewelina Sosur - lat 46, zmarła 18 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Trzebinie-Sierszy
Stanisław Waligóra - lat 88, zmarł 18 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Libiążu
mgr farmacji Małgorzata Żak - lat 67, zmarła 18 sierpnia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
Danuta Filipek z domu Rutana - lat 85, zmarła 19 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Bolesław Drozd - lat 100, zmarł 20 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Myślachowicach

Cecylia Dziwak - lat 93, zmarła 20 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Bobrku
Janusz Legan - lat 85, zmarł 21 sierpnia, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
lek. med. Teresa Palka-Dereszowska - lat 89, zmarła 22 sierpnia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
Barbara Cembrzyńska-Janeczek - lat 82, zmarła 22 sierpnia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Sławkowie
Józef Giemzik - lat 79, zmarł 24 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Psarach
Wiktor Komor - lat 76, zmarł 24 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Trzebinie-Sierszy

ogłoszenie

Dom Pogrzebowy
Feniks
Dariusz Brzóska
Godne pożegnanie. Pełne wsparcie.

- Własna Sala Pożegnań • Nowoczesna Chłodnia
- Transport 24h • Formalności ZUS • Kremacje

511 874 247
Trzebinia, ul. Ks. Hm. Luzara 26
www.fenikstrzebinia.pl

♦ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
♦ Własna chłodnia
♦ Własna sala pożegnań
♦ Własna pracownia florystyczna
♦ Kremacje
♦ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasiłkiem pogrzebowym
♦ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY
Stykos
R. JARONOWSKI
M. MAJER

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”
Kinga Brzóska

♦ ♦ ♦
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
♦ ♦ ♦

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
♦ ♦ ♦

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Zachęcamy do dzielenia się wspomnieniami o bliskich, którzy odeszli, ale na zawsze pozostaną w Waszych sercach

To nie muszą być obszerne teksty. Czasem wystarczy kilka prostych zdań, a nawet kilka ciepłych słów napisanych przez kogoś z rodziny, kolegę, przyjaciela, współpracowników.

Wspólnie dbajmy o pamięć o tych, którzy byli dla nas ważni i zniknęli. Niech Wasze opowieści będą świadectwem ich życia i znakiem, że ich pamięć trwa.

Jak napisał Gabriel García Márquez, kolumbijski pisarz i laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury: „Życie nie jest tym, co przeżyliśmy, ale tym, co pamiętamy i jak to pamiętamy, by o tym opowiedzieć.”

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU

tel. 697 358 999
mail: nekrologi@przelom.pl



przełomowe
KADRY

Kariera dyrektora szpitala w Chrzanowie zaczęła się pięknie - obietnice, inwestycje, przyjęcia. Później przeszedł kryzys - najpierw finansowy, później kadrowy. Na wyniki badań trzeba czekać tygodniami. Dobrze, że chociaż nagrody dla dyrektora jak wpływały, tak wpływają regularnie.

W Balinie ludzie chodzą po boczach. Zimą, gdy tylko spadnie śnieg, przerzucają się na drogi. Woleliby na chodniki, ale tych u nich jak na lekarstwo. Teraz PZD jedno z poboczy chce im utwardzić, ale nie gwarantuje, że odśnieżarki i twardego nie zasypią.

Jedni sprzątają po swoich psach, inni mają to w głębokim poważaniu. Pretensje jednak spływają na wszystkich. Tyle że po tych, którzy nie sprzątają, to spływa. Na psychice drugich się odbija.

Ludzie narzekają, że miesiącami muszą czekać na wizyty u lekarza, ale jak sami nie przychodzą, to brakuje im sił, by o tym poinformować. Później się dziwią, że kolejki się wydłużają. Na szczęście są pełni energii, gdy to lekarz z jakiegoś powodu nie pojawi się w poradni.

Biuletyn Informacji Publicznej (BIP) wszystkich zachwyca - te ustawy, te decyzje, te opinie, terminy. Nie można od tego oderwać oczu. Pewnie dlatego lokalni samorządowcy informacje o budowie wieży telefonicznej w Trzebionce zamieścili tylko w BIP. Niestety seniorka, bliska sąsiadka nowo powstającej wieży, poszła na kawę i przeczyła zawiadomienie. I w ten sposób wieża telefoniczna wyrosła jak grzyb po deszczu. Tylko wszyscy zachodzą w głowę, dlaczego nikt nie protestował.



Neogotycka bazylika w Dąbrowie Górniczej



Sebastian Musiał

Tego zdjęcia nie można było nie pokazać. Więcej takich ujęć, autorstwa Sebastiana Musiała, na naszej facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry.

Fotografia pokazuje bazylikę w Dąbrowie Górniczej - jeden z najwspanialszych kościołów w województwie śląskim. W tej części Polski, niesłusznie wciąż kojarzonej tylko z przemysłem, znajdziemy perełki m.in. sakralnej architektury neogotyckiej, jakich daleko szukać.

Monumentalna świątynia w Dąbrowie Górniczej została wzniesiona w latach 1898-1912. Zachęcam do takich tematycznych wędrówek po Zagłębiu Dąbrowskim i Górnym Śląsku, gdzie znajdziecie całkiem sporo wybitnych przykładów budownictwa z okresu historyzmu, np. w Sosnowcu Zagórz albo Czeladzi.

Sebastian Musiał, autor publikowanego zdjęcia, mieszka w Czeladzi. Ma 41 lat i pracuje na produkcji. W wolnych chwilach fotografuje krajobrazy oraz dawną i współczesną architekturę. Często podczas wschodów i zachodów słońca. Również z drona.

(ŁD)

TAK BYŁO...

Stodoły przy Śląskiej w Chrzanowie

Przypominamy zdjęcie stodoł, które przynajmniej do końca lat 60. minionego wieku znajdowały się w sąsiedztwie ul. Śląskiej i dzisiejszej ul. Skorupki w Chrzanowie.

Chodzi o teren na zachód od istniejącego ronda na Oświęcimskiej, w miejscu którego - starsi mieszkańcy pewnie pamiętają - była stacja benzynowa. Dom w głębi, po południowej stronie Śląskiej, stoi do dzisiaj. Zdjęcie zostało więc zrobione na łąkach w rejonie obecnej ul. Skorupki, przy dojeździe do ronda na Oświęcimskiej.

Fotografię wykonał Mieczysław Mazaraki w 1953 r. Wraz z żoną Ireną założył lokalne muzeum. Według relacji świadków stodoły paliły się kilka razy.

(ŁD)



Rolniczy Chrzanów, którego już dawno nie ma

HOROSKOP

28 sierpnia - 3 września 2025

Koniec sierpnia i początek września to czas przejścia - z letniego luzu w bardziej uporządkowaną, pracowitą codzienność. Energia Panny sprzyja planom, organizacji i dbałości o zdrowie. Pod koniec tygodnia pojawi się większa potrzeba równowagi i stabilności, szczególnie w relacjach. To dobry moment, by rozpocząć nowe projekty i porządki - zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym.

BARAN



Twoja energia będzie skupiona na pracy - nowe zadania pochłoną Cię całkowicie. Uważaj jednak, by nie zaniedbać odpoczynku. W uczuciach - szczerość i prostota są najlepszą drogą. *Hasło tygodnia: „Znajdź balans między działaniem a regeneracją.”*

BYK



Możesz poczuć potrzebę większej stabilizacji. Zwróć uwagę na sprawy finansowe - to dobry moment, by planować budżet. W miłości - ciepło i poczucie bezpieczeństwa będą kluczowe. *Hasło tygodnia: „Buduj solidne fundamenty w każdej sferze życia.”*

BLIŹNIĘTA



Nadchodzą intensywne rozmowy - zarówno w pracy, jak i w domu. Zadbaj, by Twoje słowa nie były zbyt pochopne. Uczucie - ciekawa wiadomość może odmienić Twoje spojrzenie. *Hasło tygodnia: „Słuchaj równie uważnie, jak mówisz.”*

RAK



To tydzień skupienia na domu i bliskich. Możesz poczuć potrzebę zmian w otoczeniu - nawet drobne poprawki dadzą Ci satysfakcję. W relacjach warto być cierpliwym. *Hasło tygodnia: „Twój spokój rodzi się w Twoim domu.”*

LEW



Masz w sobie dużo energii, ale postaraj się ją ukierunkować na praktyczne sprawy. W finansach - dobry moment na zamykanie zobowiązań. W uczuciach - mniej słów, więcej czułych gestów. *Hasło tygodnia: „Siła tkwi w codziennych działaniach.”*

PANNA



Twój czas! Poczujesz większą pewność siebie i chęć działania. W pracy zostaniesz doceniona za dokładność. W uczuciach - inicjatywa leży po Twojej stronie. *Hasło tygodnia: „Twoja precyzja otwiera nowe drzwi.”*

WAGA



Możesz czuć większą potrzebę wyciszenia i refleksji. To dobry moment, by odpocząć od zgiełku. W relacjach - zamiast unikać trudnych tematów, porusz je spokojnie i z empatią. *Hasło tygodnia: „Harmonia zaczyna się od Ciebie samego.”*

SKORPION



Twoja intuicja będzie szczególnie silna - zaufaj jej. W pracy możliwa współpraca, która okaże się kluczowa w przyszłości. W miłości - namiętność, ale też potrzeba szczerości. *Hasło tygodnia: „Intuicja wskaże Ci najlepszą drogę.”*

STRZELEC



Nadchodzi czas nowych inspiracji i nauki. Możesz rozpocząć coś, co poszerzy Twoje horyzonty. W uczuciach - lekkość i zabawa będą teraz najważniejsze. *Hasło tygodnia: „Otwórz się na to, co nieznane.”*

KOZIOROŻEC



Obowiązki zawodowe wysuną się na pierwszy plan, ale pamiętaj, że nie wszystko zależy od Ciebie. W relacjach - kluczem będzie cierpliwość. W finansach - zachowaj rozsądek. *Hasło tygodnia: „Pracuj mądrze, nie tylko ciężko.”*

WODNIK



Twoje pomysły mogą zostać zauważone i docenione. W miłości - otwartość na drugą osobę przyniesie dobre efekty. Znajdź też czas na coś, co sprawi Ci autentyczną radość. *Hasło tygodnia: „Dziel się pomysłami - zainspirujesz innych.”*

RYBY



Pełnia w Twoim znaku wciąż będzie oddziaływać - emocje mogą być silne. To dobry czas na zakończenia i rozpoczęcia nowych etapów. W pracy - trzymaj się faktów, unikaj iluzji. *Hasło tygodnia: „Zaufaj uczuciom, ale działaj konkretnie.”*